
R G B WH GR BL
Grey Scale #13
C M Y K
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19
Colour Chart #13
Blue
Cyan
Green
Yellow
Red
Magenta
White
3/Color
Black
Inches
Centimetres
DANES-PICTA.COM



№ 6.

HISTORYA POLSKA.

Bielawska

Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.

W Drukarni S. Strąbskiego.

HISTORYA
POLSKA

PRZEZ

Michała Balińskiego.



WARSZAWA.

Nakładem Gustawa Leona Glücksberga, Księgarza.

1844.

03(438)



30279/2

Kto z uwagą zechce przeczytać ten krótki zarys dziejów narodu polskiego, łatwo się przekona, że autor jego miał tylko na celu ułatwić dla młodych umysłów, poznanie w ogóle przynajmniéj całego ich widoku. Stąd wynikły niektóre użyte mniéj więcéj już od innych, podziały w opowiadaniu, może za nadto drobne dla dojrzałych czytelników, ale dogodne dla początkowéj nauki. Wyciągając samą treść z tak obszernych dziejów, starano się o ile można korzystać ze wszystkich faktów obrobionych już i mniéj więcéj udowodnionych pracami poprzednich pisarzy. Domysły i przypuszczenia, a nawet bajeczne wypadki, długiego jeszcze roztrząsania potrzebujące, zostawiono dla uczonych, lub doświadczeńszych czytelników historyi krajowéj. Uczącym się, należało wystawić tyle przynajmniéj pewne podania o życiu narodu, ile stan teraźniejszy wiadomości naszych pozwala. Bo jesteśmy ciągle w epoce odkrywania i zbiérania

materyałów do historyi naszéj; budowa jéj saméj, nierychło jeszcze wzniesioną być może.

Pomimo tego jednak, że w pracy takiego rodzaju trzeba było iść drogą mniéj więcéj ubitą: starano się wszakże niektóre odmiany tu i owdzie wprowadzić, które w przekonaniu autora zdały się niezbędnemi. Ogólny więc rzut oka na Słowiańszczyznę poprzedził opowiadanie dziejów narodu, który z niéj wyszedł i oddzielnie się wykształcił; w oznaczeniu okresów historyi téj, stan wzrostu i najwyższéj pomyślności Polski, nie od Kazimiérza W. lecz istotniéj od Władysława Łokietka zaczęto uważać; nakoniec Stanisława Leszczyńskiego rządy, wyraźniéj nieco oddzielono od panowania obu jego spółzawodników.

Różne nowo nastręczające się idei o władzy królewskiéj Piastów, i o stosunkach ich z Niemcami w początkach historyi, o zamiarach co do reformy rządu Jana Alberta, Stefana Batorego i Władysława IV, niemniéj jak szérsze i dobitniejsze wyłuszczenie ostatnich w XVIII wieku wypadków w kraju, nie mogły tu miejsca znaleźć; dla tego, że potrzebują jeszcze dokładniejszego ocenienia, i obejrzenia, ażeby w tak treściwym wykładzie, były właściwie użyte i stosownie do potrzeb miejscowych.

WSTĘP.

Słowiańszczyzna.

I.

Całą tę przestrzeń północno-wschodniéj Europy, którą teraz zajmują siedliska główniejszych pokoleń słowiańskich, znali starożytni Grecy i Rzymianie przed narodzeniem Chrystusa Pana, pod ogólném nazwaniem Scytyi. W piérwszych wiekach Chrześciaństwa, wszystkie kraje Scytyi, przezwane zostały Sarmacyą. Dopiéro zaś w piątém stóleciu dali się poznać powszechniéj Słowianie w tych samych stronach *od wieków mieszkający*, a przez Scytów i Sarmatów zapewne niegdyś podbici. Znikło imię Sarmatów, część zaś północno-wschodnia Europy, od Elby, Du-

naju i Cissy, aż do Dniepru, źródeł Oki i Wołgi, przyjęła nazwisko Slavii, czyli Słowiańskiéj ziemi. Ale tak rozległa ziemia żywiła liczne, i jakkolwiek spólnego początku mową i bałwochwalstwem spojone pokolenia, obyczajami jednak i zatrudnieniem odmienne, a w narzeczach swych niemało różniące się. Za pomknięciem się narodów Germańskich od III wieku, na granice państwa Rzymskiego, poruszały się i ludy Słowiańskie ze swoich siedlisk, aż za Dunaj ku południowi, i za Elbę nawet na zachód. Długo, wiele z nich podlegało Awarom na południu, a późniéj Bulgarom i Chazarom na wschodzie; inne żyły w gminowładztwie zrazu, potém pod naczelnictwem Żupanów, Wojewodów i Kniaziów, trudniąc się rolnictwem i chowem koni i bydła. Słowianie wschodni od Dniestru aż do jeziora Ilmen, ogromną przestrzeń krajów zamieszkujący, przyjęli z czasem nazwisko Rusi, od przybyłych ze Skandynawii pod wodzą Ruryka Waragów-Rusinów, którzy następnie pod Włodzimiérzem, aż do gór Karpackich zdobycze swe posunęli. Lecz zachodnio-południowi, co podobnież na wiele różnych pokoleń się dzielili, od siódmego już wieku, kiedy Samo, ich wódz pokonał Awarów, wychodząc stopniowo z dzikości, zaczęli tworzyć oddzielne narody i państwa. Czesi oddzielili się naprzód, obej-

mując krainy między rzékami Salą i Elbą, oraz Luzacyą. Potém powstało państwo Morawii Wielkiéj, które nie długą wprawdzie, ale silnego wpływu potęgą zajaśniało, i początkowéj cywilizacyi bliższych Słowian źródłem było. Czesi, chociaż zawsze podlegli Cesarzom Niemieckim, nabiérając jednak znaczenia, posunęli podbicia swoje aż do gór Karpackich, i część krainy Białochrobatów, jednego z ludów Słowiańskich, pod swoje władztwo zagarnęli. Słowianie Chrobaci zaś, mieszkając przy górach Karpackich i od grzbietu tych gór biorąc nazwisko, dzielili się (jak mniema Konst. Porfirogenit) na białych czyli wielkich, gdzie miasto Kraków, i czerwonych.

Mieli oni także swoją koléj znaczenia i przewagi między Słowianami okolicznemi. Z tego pokolenia wyszły ku południowi za Dunaj osady, które pod imieniem Kroatów i Dalmatów, zamieszkały brzegi morza Adryatyckiego. Rządzili Białochrobatami, prócz mniéj znanych, Krakus i córka jego Wanda w Krakowie. Lud ten w VII wiéku jednoczył się z Polanami, nad Wisłą osiedlonemi, i razem z niemi za Karpaty przechodził, skąd powstała Chrobacya Zakarpacka ku rzéce Waag i do Dunaju rozciągająca się.

II.

Gdy się Morawia i Czechy w przeciągu dziewiątego wieku odznaczały w Słowiańszczyznie, jednocześnie na północy inne pokolenie, rozkrzewionego plemienia słowiańskiego, Lachami albo Lechami zwane, zaczęło się kształcić w znakomity naród i oddzielną monarchią. Upadła Morawia pod gwałtownym najazdem Magyarów czyli Węgrów. Frankowie około tegoż czasu walczyli ze Słowianami, Obotrytami i Wilkami nad Elbą. Czechy później pod Karolem IV i jego następcami, wpływowi niemieckiemu uledz musiały. Lecz dalsze ludy Słowiańskie między Odrą i Wisłą zamieszkałe, a pobratymcami zasłonione, żyły odosobnione od cywilizacyi zachodniéj w pogaństwie. Wśród nich Polanie czyli Polacy, których część może w czasie powszechnego ruchu Słowian pozostała nad Dnieprem, bądź większym stopniem oświaty, bądź zdolnościami swoich przywodzców, nabiérając sił i przewagi między okolicznemi ludami, potrafili spoić w jedno ciało różne pobratymcze pokolenia i następnie dać początek narodowi polskiemu. Ale do osiągnienia téj wyższości dopomógł im inny jeszcze lud Słowiański. Byli

nim Lechowie, od *lecha* (rola) tak zwani, którzy z siedlisk swych nad Elbą, od Franków wyparci, i w boju więcéj od innych wyćwiczeni, wróciwszy między dawnych swych pobratymców Polanów, dobrowolnie i ściśle się z niemi połączyli, nadając przez to wielką powagę i znaczenie temu pokoleniu. Otaczali Polanów od północy nad morzem Pomorzanie i Kaszuby, od wschodu Mazurowie i Kujawianie, od południa Łęczycanie i Sieradzanie, a daléj Radymianie za rzéką Sanem, na zachód zaś Szlązacy. Do nich jeszcze łączyli się Krakowianie, mową i obyczajami nie różniący się, a nieraz, ile w zaćmionych podaniach Kronikarzy przejrzéć można, jednych przywodzców z piérwszemi mający. Wszystkie tu wyliczone ludy zrazu pod imieniem Lachów poznane, zlały się w IX wieku w jeden naród, w którym rządził jeden książę. Nim wszakże przyszło do ustalenia pod nazwaniem Polski, samodzielnéj monarchii, wielu władców rządziło kolejno Lechią; ale następstwo ich nie jest pewne, a czyny bajecznemi powieściami zaćmione. W odmęcie jednak różnych bajek i podań, widać oczywiście, że u Lechów ustawicznie jednoczących się z Białochrobatami, były od niepamiętnych czasów zbudowane i znane miasta Kruszwica, Gniezno, Poznań, Kalisz i Wiślica. Że ró-

wnie u nich, jak i w Krakowie, bywali jedni książęta, przenosząc, stosownie do okoliczności, swoją stolicę. W Lechii czyli Polsce, dynastya Leszków na początku IX wieku panowała, a ostatni z niéj Popiel przez gnuśność swoją tron wraz z życiem w Kruświcy postradał. Wtenczas rodzina Piastów panowanie objęła, a najdzielniejszy z niéj Ziemowit tron książęcy osiadł. —

OKRES I.

od r. 860 do r. 1,139.

WZROST I ROZSZERZANIE SIĘ POLSKI.

PANOWANIE PIASTÓW SAMOWŁADNE.

Początek Księstwa Polskiego.

1. Po upadku panowania Leszków w Kruszwicy na ostatnim z ich rodu Popielu II, Ziemowit syn Piasta objął rządy Polski. Uspokoiwszy zamieszki wewnętrzne, piérwszy urządził wojsko szykowniéj, i silniejszym węzłem połączył okoliczne ludy, a mianowicie Łęczycanów i Mazurów. Książę ten dzielnością umysłu swego równie w pokoju jak i na wojnie, potrafił założyć podstawę monarchii polskiéj wtenczas jeszcze, kiedy władcy Morawii Wielkiéj nieprzestali wywiérać przeważnego wpływu na całą zachodnią Słowiańszczyznę. Syn jego

Ziemowit 860—891

Leszek 892—921

Leszek w ślady ojca wstępując, granice państwa rozszérzał, zagarnąwszy orężem swoim bliższe Wisły Pomorze i krainę Kaszubów. Pomyślne zdobycze Ziemomysła, wnuka Ziemowita, oparły granice kraju aż o Czechy i Luzacyą. Za jego rządów piérwszy promyk chrześciaństwa z Czech przedarł się do Polski, a Ziemomysł dla nowéj wiary okazał przychylność.

Ziemomysł 922—962

Chrzest Polaków.

2. Wiara jednak chrześciańska dopiéro aż przez syna jego Mieczysława I, do Polski wprowadzoną została. Niemcy, podbijając wówczas ludy słowiańskie między Odrą a Elbą mieszkające, zagrażali już pogańskiéj jeszcze Polsce. Ażeby zaś ułatwić sobie wstęp do tego kraju, usposabiając umysły narodu do chrześciaństwa, ustanowili biskupa Polskiego w osobie Jordana i wysłali go tam opowiadać wiarę świętą. Widząc Mieczysław, że bez zmiany dawnych obyczajów i obrządków oprzéć się potędze niemieckiéj nie zdoła, powodowany prócz tego chęcią pojęcia w małżeństwo księżniczki chrześciańskiéj, postanowił porzucić bałwochwalstwo. Tym końcem udał się do Bolesława, książęcia Czeskiego, z prośbą o rękę jego córki

Mieczysław I. (Mieszko) 962—992

Dąbrówki, która zostawszy żoną monarchy polskiego, skłoniła go ostatecznie, że przez Bohowida kapłana czeskiego, w Gnieznie ochrzczony został. Niedługo potém i Biskupstwo poznańskie założone, a Jordan téj dyecezyi piérwszym biskupem uczyniony. Przy jego żarliwéj pomocy, Mieczysław znaczną część narodu swego zaraz do wiary Chrystusa nakłonił, ale upowszechnienie w nim chrześciaństwa zaledwo aż między 992 i 994 rokiem nastąpiło. Gniezno, Kruszwica, Poznań, Kraków, Smogorzew na Szląsku, Płock, a może i wiele innych miast, początek swych kościołów winne Mieczysławowi. 5 marca r. 955

Walki Mieczysława z Niemcami.

3. Mieczysław władał już dosyć obszernym krajem. Prócz Wielkiéj Polski, Mazowsze, Kujawy, Szląsk i Małopolska, państwo jego chrześciańskie składały. Pomimo to jednak, położenie jego było niebezpieczne, a panowanie nie zupełnie pomyślne. Równie potęga Cesarzów niemieckich, jak nieprzychylność dwóch bałwochwalczych plemion lechickiego rodu, Pomorzan i Lutyków, groźnemi mu były. Pograniczni hrabiowie, namiestnicy cesarscy, zbliżywszy

się już na tę stronę Elby z zaborami swemi na Słowianach, napastować zaczęli Mieczysława. Zwyciężony od Gierona, Margrabi Wschodniego w Luzacyi, musiał zostać lennikiem Cesarstwa z krain, które za Wartą posiadał. To go pociągnęło do wojen i kłótni, które Cesarze niemieccy wiedli z różnemi narodami. Pokonał wprawdzie Mieczysław Wigmana Książęcia Sasko-Luneburskiego, który przeciw niemu Lutyków poduszczał, a we dwa lata potém, Udon Hrabia Misnii i Sygfryd, Hrabia Walbeck, w walnéj bitwie pod Cydynem przez Cydebura brata Mieczysława, zwyciężeni zostali; ale skutki tych zwycięztw zniweczone były wpływem Cesarskim. Na sejmie Kwedlinburskim znajdował się Mieczysław osobiście jako członek Rzeszy Niemieckiéj i władca krajów nad wartą położonych. Odtąd po śmierci Ottona I, ciągle prawie w Niemczech wojnę prowadził przeciw Lutykom i Czechom, wspierając raz Henryka Kłótliwego Książęcia Bawarskiego, drugi raz Ottona III, z którym miasto Brandeburg obległ i dobył. Nakoniec chociaż granicę swojego państwa aż o Tatry oparł, wszakże z téj strony nie mógł przeszkodzić Włodzimiérzowi W., zagarnąć grody Czerwieńskie i Przemyśl od Białochrobatów, zapewne jeszcze w nieładzie bałwochwalczego gminowładztwa żyjących.

r. 963
r. 970
973
991
992

Umarł Mieczysław podzieliwszy Polskę zgubnym zwyczajem, między kilku synów swoich, i nie mogąc nigdy wyjednać u Papiéża dla siebie godności królewskiéj.

Początek Królestwa Polskiego.

4. W takiém niebezpieczeństwie znalazłszy Polskę Bolesław I, Wielkim i Chrobrym zwany, syn Mieczysława i Dąbrówki, zaczął naprzód od złączenia pod jedno berło swoje wszystkich dzielnic, wygnawszy z kraju Odę macochę i braci przyrodnich. Potém widząc postępy w Czerwieńskiéj ziemi Włodzimiérza W., obrócił oręż przeciw niemu i szczęśliwie wojnę prowadząc, zakończył ją przymierzem i poślubieniem córki swéj Światopełkowi, synowi Włodzimiérza W. Ale pod czas téj wojny jeden z wygnanych braci Władyboj, podburzył Bolesława Pobożnego, Książęcia Czeskiego, przeciw Polsce, który zajął Kraków i część Szląska. 991 Napróżno zrazu usiłował Bolesław W. odebrać to Czechom, bo posiłkując Ottona III Cesarza na wojnie z Lutykami, nie mógł na nich zwrócić wszystkich sił swoich. Tymczasem Ś. Wojciech, Biskup Praski, zmuszony opuścić Czechy, przybył przez Węgry do Krakowa, gdzie mie-

Bolesław Wielki 992—1026

szkańców w zasadach wiary utwierdziwszy, odwiedził Bolesława w Gnieznie, i do upowszechnienia między Polakami nauki Chrystusa wielce się przyczynił. Stamtąd gorliwość apo-
997 stolska zawiodła go między pogany pruskie, ale wkrótce zabity od nich został, a Bolesław ciało Świętego wykupiwszy, w Gnieznie pogrzebał. Nakoniec w roku 999 powtórna przeciw Czechom wyprawa, udała się pomyślniéj, i Kraków został odzyskany.

Bolesław Królem.

5. Widząc wzrastającą potęgę kraju swego, zapragnął Bolesław uwieńczyć usiłowania swoje godnością królewską. Ale gdy Papież odmówił korony, monarcha polski udał się do Ottona III Cesarza, który miał dla niego obowiązki wdzięczności. Były wszakże inne jeszcze powody, dla których Cesarz skłonny był szukać związku z Polakami. Ciągłe najazdy pogan słowiańskich nad Elbą zamieszkałych, na kraje Saskie, a z drugiéj strony zatargi we Włoszech, trudném położenie jego czyniły. Łatwo więc zniewolony prośbą Bolesława, postanowił udać się do Gniezna, pod pozorem odwiedzenia gro-
1,000 bu ś. Wojciecha. Przyjęcie Ottona w Gnieznie,

było bardzo wspaniałém. Zdziwiły go dobry byt kraju, bogactwa i potęga Bolesława, ujęły gościnność i hojność Polaków. Otton w uniesieniu przyjaźni włożył na głowę Bolesława koronę swoją przy grobie ś. Wojciecha, uznając go odtąd za Króla Polskiego i sprzymierzeńca swojego. Nastąpiło potém uroczyste przymierze między Królem a Cesarzem, potwierdzone co do rzeczy duchownych od Papiéża Sylwestra II, przez które Otton znosząc tytuł hrabiego nadawany od Niemców Książęciu Polskiemu, ogłosił Bolesława Królem Polskim i Słowiańskim. Zrzekł się także na niego wszelkich przywłaszczonych praw, jakie Cesarze Niemieccy rościli do Słowian zaodrzańskich, z wolnością posiadania na własność wszelkich krain, któreby mógł zdobyć potém na Słowianach, w pogaństwie żyjących, i dalszych ludach. Tymże samym traktem urządzone zostały sprawy kościoła polskiego. Nowo założone od Bolesława Arcybiskupstwo Gnieznieńskie, nadane zostało władzą metropolitalną nad innemi Biskupstwami w Polsce, również ustanowionemi, to jest: Krakowskiém, Wrocławskiém, Pomorskiém i Kolbergskiém (Kołobrzeg). Duchowieństwo zaś polskie wyjęte z pod metropolii Magdeburskiéj, z wyłączeniem tylko dyecezyi Poznańskiéj, która w dawnéj zależności od Ar-

cybiskupstwa Magdeburskiego pozostała. Piérwszym Arcybiskupem Gnieznieńskim uczyniony był Radzyn, brat ś. Wojciecha.

Zdobycze Bolesława w Słowiańszczyznie Niemieckiéj.

6. Ze śmiercią jednak Ottona III, zmieniły się stosunki Bolesława z Niemcami. Kłótnie o tron Cesarski podały mu sposobność do zawojowania całéj Luzacyi i Miśnii. Przywróciwszy potém wygnanego z Czech Bolesława III, Książęcia tego kraju, gdy mu się ten przenie-
1004—1019 wierzył, opanował Czechy i Morawią. Stąd wszczęła się długa i ciężka dla Polski wojna z Henrykiem II Cesarzem, na którego urażony Bolesław, że na zjezdzie w Merseburgu mało co zdradą nie został zabity; wszedł w stosunki przyjaźni ze wszystkiemi niechętnemi dla Henryka w Niemczech. Ale piérwsza wyprawa niepomyślną była dla Bolesława. Sprzymierzeńcy słabo działali, stracona wprzód Miśnia, a potém
1006 Czechy; Luzacya zaś spustoszoną została. Król jednak na nowo Luzacyą opanował i za Elbą zagony rozszérzał. Po długich nakoniec walkach, gdy mężna obrona Głogowa zniweczyła postęp oręża niemieckiego w Polsce, przyszło do chwi-

lowéj zgody między Cesarzem a Królem Pol- 1013
skim w Merseburgu, przez którą wszystkie kraje słowiańskie za Odrą położone, od władzy niemieckiéj uwolnione zostały.

Ukorzenie Pomorzan i pogan pruskich.

7. Traktat ten pozwolił Bolesławowi zwrócić oręż w inne strony. Pomorzanie ulegli dawniéj Polsce, zaczęli się uchylać od jéj panowania, uporczywie trwając w bałwochwalstwie po większéj części. Bolesław jednych orężem, drugich groźbą do poddaństwa przymusił, a po- 1013
tém chcąc ukarać Prusaków za umęczenie dwóch swoich przyjaciół śś. Wojciecha i Brunona, wiarę między temi poganami opowiadających, ze znaczném wojskiem wszedł do ich kraju, z prawego brzegu Wisły ponad morzem baltyckiém położonego. Prędko i pomyślnie poszła ta wyprawa; główniejsze miasta pobrane, włości zniszczone i mieszkańcy do hołdu i przyjęcia wiary zmuszeni. Poczém zwycięzca po- 1014
datek coroczny na Prusaków nałożywszy, kapłanów do nauczania po kraju rozesłał, a powracając do Polski, słup żelazny, jako znak zwycięztwa i granic państwa między Rogoźnem a Łaszczynem, na rzéce Ossie wbić rozkazał, od czego miasto Słupa nazwanie swe wzięło.

Piérwsza wyprawa na Ruś. — Wojna z Henrykiem II Cesarzem.

8. Nie długo jednak odnowiła się wojna między Polską a Cesarzem Henrykiem II, z powodu uwięzienia Królewicza Mieczysława, przez
1015 Udalryka Książęcia Czeskiego. Ale gdy po różnych kolejach, zwycięztwo nakoniec przechyliło się na stronę Polaków, a Cesarz dla zamieszek w innéj stronie państwa swego, nad Ren się musiał oddalić: Bolesław téż walnemi sprawami powołany, udał się na Ruś. Uwięziony przez Włodzimiérza W. Swiatopełk, Książę Turowski, syn Jaropełka, a zięć Bolesława, z powodu kłótni o nierówny podział Rusi między synów tego monarchy, uszedłszy z więzienia, przebywał u teścia, zachęcając go do zawojowania bliższych jéj dzielnic. Korzystając teraz z zatargów jakie po śmierci Włodzimiérza powstały między jego synami, chętnie się jął téj rady Bolesław, oddawna już pragnący wpływu do spraw Ruskich. Chciał go uprzedzić Jarosław, Książe Nowogrodzki, pobudzany od Cesarza i wszedł z wojskiem na Wołyń, mniemając, że Bolesław w tym czasie zatrudniony był wojną niemiecką. Spotkały się więc niespodzianie oba
1016 wojska nad Bugiem, i po krótkiéj walce wy-

grana została przy Bolesławie, który wielkie łupy i wiele zamków zdobywszy przestał na oblężeniu tylko Kijowa, bo go potężne przygotowania Cesarskie do niemieckich granic zwróciły. Zaczęła się znowu zacięta i zgubna dla wzajemnych pustoszeń wojna na Szląsku, w Czechach i Luzacyi. Pomimo wielkich sił z jakieni Henryk Cesarz na kraje Bolesława następował, opiérał się Król dzielnie. Sieciech piérwszy Wojewoda krakowski, wytrwale broniąc miasta warownego Niemczy przeciw Henrykowi, zniweczył dalsze jego zamiary. A gdy w innéj stronie Polacy zagony aż w Miśnii rozszérzać zaczęli, i cały kraj prawie między Elbą i Odrą w pustynię się zamienił; przyszło nakoniec do zgody ostatecznéj w Budyszynie. Przez ten traktat Bolesław zrzekł się pretensyj swoich do Miśnii i Czech, zatrzymując zawojowane przez siebie Morawy i Luzacyą. Nadto Niemcy obowiązali się dostarczyć Bolesławowi w piérwszéj wojnie, jaką będzie miał, posiłek z pięciu set zbrojnych.

Druga wyprawa na Ruś.

9. Przerwaną niedawno wojnę z Rusią, postanowiwszy Bolesław silnie poprzeć, z wiel-

kiém wojskiém na pułki i chorągwie porzą-
1018 dnie podzieloném, wyruszył do Ruskich kra-
jów. Wkrótce wzmocniwszy się hufcem po-
siłkowym Niemców, pięciuset Węgrami i tysią-
cem Pieczyngów, stanął znowu nad Bugiem.
Przyciągnął tam i Jarosław dla obrony prze-
prawy, ale bitwę przegrawszy udał się naprzód
do Kijowa, a potém do Nowogrodu. Tu zwy-
cięztwo otworzyło Bolesławowi drogę aż do
Kijowa. Ściśle opasane miasto, gdy się z upo-
rem broniło, szturmem zdobyte, uległo nakoniec
Królowi, który wjeżdżając w bramę, złotą zwa-
ną, ugodził w nią swym pałaszem. Od ponie-
sionéj szczerby nazwano miecz ten szczerb-
cem, a następcy przywiązywali go odtąd przy
koronacyi. Osadziwszy potém Bolesław oko-
liczne zamki swoim żołnierzem, wysłał trzy
poselstwa, do Carogrodu, do Henryka Cesarza,
i trzecie do Jarosława, wzywając go o oddanie
córki swéj, a żony Swiatopełka. Ale Jarosław
zachęcony radami Bojarów Ruskich i Wara-
gów, gotował się do dalszéj wojny. Tymcza-
sem dla uciążliwości od wojska, niechęć mię-
dzy Rusinami ku zwycięzcom rosła, i Swiato-
pełk z nowemi poddanemi przeciw Królowi
porozumiéwać się zaczął. Widząc zatem Bo-
lesław trudność utrzymania się dłużéj w Kijo-
wie, wydał obyczajem dawniejszym miasto na

rabunek, a sam z wielkim plonem i zakładnikami do Polski wracał. Lecz znowu u przeprawy na Bugu, napadł go niespodzianie Jarosław z przemagającą siłą; powtórnie jednak 1019
zwyciężony, musiał zostawić spokojny powrót Polakom do kraju. Bolesław z téj wyprawy zatrzymał ostatecznie i przyłączył do państwa swego grody Czerwieńskie. 1020

Chwalebne rządy Bolesława Chrobrego.

10. Jak na wojnie tak i w pokoju Bolesław był prawdziwie Wielkim i istotnym założycielem Królestwa Polskiego. Spoiwszy dzielnością oręża swego rozliczne plemiona lechickie w jedno państwo, silnie zajął się urządzeniem jego. Wojsko Bolesława było umiejętnie wyćwiczone i podzielone, a w ustawnych bojach do wojny i zwycięstw wprawne. Prócz pewnéj liczby zaciężnych, składało się z pospolitego ruszenia rycerstwa, któremu przywodzili Wojewodowie. Rada ze dwunastu doświadczonych mężów złożona, pomagała mu w zarządzie kraju i wymierzaniu sprawiedliwości podczas objazdu prowincyi. Cały kraj podzielony na ziemie i powiaty, granice jego obwarowane zamkami, w których przywodzili Kasztelanowie. Na utrzymanie załogi po zam-

kach, ustanowiony był podatek w zbożu, który kmiecie z łanu składać byli powinni, i prócz tego do naprawy twierdz oraz nocnéj straży kolejno obowiązani zostali. Prawa nawet niektóre nadał Bolesław krajowi, aczkolwiek srogość ich nadzwyczajna, samą tylko potrzebą utrzymania w grozie grubych jeszcze ludów usprawiedliwić się daje.

Miasta — Handel — Duchowieństwo — Szkoły.

11. Chociaż miasta byt swój przed Bolesławem w Polsce miały, pomnożenie ich jednak istotne, temu wielkiemu monarsze należy. On bowiem zamki czyli grody wznosząc dla obrony po różnych częściach kraju, wyprawianiem uczt publicznych, zwabiał lud okoliczny do osiadania przy nich; on obcych rzemieślników nadaniem swobód i opieką swoją do zaludnienia nowych osad zachęcał. Za Bolesława bezpieczniéj niż przedtém, kupcy greccy i inni zaczęli odbywać wędrówki swoje z Niemiec przez Polskę na wschód, i z Rusi Waregskiéj do Niemiec. Handel i rolnictwo znajdowały opiekę i bogactwa pomnażały. Stąd skarby Bolesława były ogromne, świątynie Boże wspaniałe, bicie monety polskiéj zaprowadzone. Bolesław ró-

wnie dbały o wzrost chrześciaństwa jak i o naukę między swoim ludem, Benedyktynów z Francyi do Polski sprowadził, klasztory im na Łyséj Górze, w Sieciechowie i Tyńcu pozakładał, 1008.
a oni piérwszym szkołom w kraju początek dali. Za tego Króla Biskupstwo Lubuskie powstało i razem z Poznańskiém pod zwierzchność Archidyecezyi Gnieznieńskiéj poddane było. Po tak chwalebném panowaniu, Bolesław Wielki, ukoronowany i namaszczony na królestwo przez Biskupów, umarł w Poznaniu, i tam pogrze- 1025.
biony został, zdawszy nieco wprzód rządy kraju synowi jedynemu Mieczysławowi, z Judyty, Królewny Węgierskiéj zrodzonemu. Cały naród w żałości po tak dzielnym Królu, przez rok żałobę nosił.

Państwo Bolesława zachwiane.

12. Zepsuł Mieczysław II, słusznie gnuśnym Mieczysław II 1026—1034.
nazwany, wielkie dzieło przodka swojego. Gdy bowiem w zupełnéj nieczynności przez cały rok po zgonie ojcowskim zostawał: Jarosław naprzód wygnawszy Światopełka z Kijowa, najechał grody Czerwieńskie, już zbuntowane, i wielką moc ludu nad Dniepr wyprowadził. Z drugiéj strony Brzetysław Książę Czeski.

nietylko swój kraj z pod hołdu Polaków wydobył, ale i Morawy opanował. Konrad Cesarz po długiéj i krwawéj wojnie, zabrał Luzacyą. Jednych tylko Pomorzan udało się Mieczysławowi poskromić, przez odniesienie pod Kozlinem zwycięztwa, i ziemię ich Beli Księciu Węgierskiemu, a zięciowi swemu, w zarząd oddać. Jednakże nietylko dla niedbalstwa, ale i dla zbiegu trudnych okoliczności, panowanie Mieczysława było nieszczęśliwém. Nie brakło mu na osobistém męztwie i starał się być sprawiedliwym. Jemu przypisują założenie Biskupstwa Kujawskiego.

Wpływ Niemiecki.

Ryxa 1034—1035.

13. Żona Mieczysława Ryxa, za życia jeszcze jego wpływając do rządów, po zgonie męża, władzę najwyższą i opiekę nad synem Kazimierzem objęła. Ale zbyt przychylna Niemcom, a dumna względem Polaków i nietrafna w wyborze środków do utrzymania porządku w kraju, łatwo oburzyła na siebie niesforne umysły możnowładców. Obawa nakoniec groźniejszego niebezpieczeństwa, przywiodła ją do tego że zabrawszy skarby i korony, potajemnie do Saxonii ujechała. Pozostały syn małoletni

Kazimiérz, wkrótce napastowany od tych, którzy się lękali, żeby się zczasem nie mścił za urazę matki, kraj swój podobnież opuścił, udając się do Węgier. Stamtąd odesłany do Niemiec, ćwiczył się naprzód w naukach w klasztorze Benedyktyńskim, (skąd urosła bajka że mnichem został), a potém w sprawie rycerskiéj.

Nieład — Masław.

14. Po tych wypadkach, najokropniejsze klęski spadły na Polskę. Rozterki domowe, gdy żadnego już hamulca na złych nie było, przywiodły kraj do ostateczności. Możni uciskając rolników, chcieli się stać udzielnymi panami, zbuntowane wieśniactwo rozpasało się na wszelkie gwałtowności. Zabójstwa i pożogi spustoszyły ziemię niedawno mądrością i męztwem Bolesława, do bogactw i potęgi przyprowadzoną. Bałwochwalstwo nawet głowę podniosło, wiele kościołów poniszczono, duchownych pozabijano. Do takich nieszczęść przyłączyła się napaść i wojna zewnętrzna. Jarosław nietylko z reszty Rusi przez Bolesława zajętéj, wyparł załogi polskie, ale jeszcze Podlasie i Mazowsze najeżdżał. Brzetysław zaś Książę Czeski, większe jeszcze klęski zadawał. Zrabowany 1036—1039.

przez niego i spalony Kraków, złupione ze wszystkich bogactw i ozdób Gniezno, zniszczony Poznań i Wrocław, a kraj cały wyludniony
1037. i w pustynią prawie zamieniony. Jeden tylko z wodzów Bolesława Masław, możny i czynnego umysłu mąż, utrzymywał większy porządek w Mazowszu i bronił je od napaści nieprzyjaciół. Dumny jednak swoją potęgą, o udzielnéj władzy bezprawnie zamyślał.

Dźwignienie Polski.

Kazimiérz I odnowiciel 1040—1058. 15. Gdy tak niezgody wewnętrzne rozprzęgały społeczność polską, niedawno urządzoną przez Bolesława, tymczasem młody wnuk jego Kazimiérz staranne odbiérał wychowanie za granicą. Poznali téż Polacy wkrótce całą niesłuszność jaką mu wygnaniem wyrządzono. Wysłane poselstwo zaprosiło Królewicza na tron przodków, a cały naród witał radośnie przybywającego. Cesarz Henryk III sprzyjając Kazimierzowi, nietylko wrócił mu uwiezione korony, ale poszukując na Czechach krzywd Polsce wyrządzonych, zajął ich wojną więcéj dla Polski, niż dla siebie pomyślną. Młody Król wsparty jego posiłkami, odzyskał Szląsk i ukrócił rozboje swawolnych we własnym kraju.

Ukorzyli się wszyscy poddani, jeden tylko Masław w Mazowszu nie chciał być posłusznym. Ale Kazimiérz poślubiwszy sobie Maryą (Dobrogniewę) córkę Włodzimiérza I, a siostrę W. Ks. Jarosława, wzmocniony jego posiłkami i zbogacony posagiem żony, zdołał go poskromić, a później mimo połączenia się Masława 1047.
z Prusakami potęgę jego ostatecznie zniszczył. Poganie pruscy wtenczas także do hołdu znowu przymuszeni zostali. Kazimierz I oświeceńszy na swój wiek od przodków, rozkrzewiał wiarę, a z nią łagodził obyczaje; katedrę biskupią z Ryczyny do Wrocławia przeniósł, Benedyktynów Tynieckich nauczaniem trudniących się uposażył, szkoły, porządek i bezpieczeństwo w kraju przywrócił, a stąd chwalebnego imienia, *odnowiciela* narodu, dostąpił.

Pomyślne wojny z Węgrami i Czechami.

16. Chociaż Polska uspokojoną i zabezpie- Bolesław II Śmiały 1058—1081.
czoną została mądremi rządami Kazimiérza I, wszakże syn jego Bolesław z przyrodzenia waleczny, zapragnął sławy swojego dziada, i nie chciał zostać nieczynnym. Domowe też niezgody w sąsiedzkich krajach, otworzyły mu zaraz pole do dzieł rycerskich. Po walném na-

1061. przód zwycięztwie nad rzéką Cissą rozterki węgierskie uśmierzył i Belę I szukającego w Polsce pomocy, na królestwie utrzymał. Niedługo potém Czechów napastujących kraje polskie ścigając, przymierzem i poślubieniem Świętochny siostry Wratysławowi Królowi Czeskiemu, wojnę z niemi zakończył. Uspokojony zaś od zachodu, najazdy Prusaków szczęśliwie odparł. Dotąd wojny młodego Króla pomyślne skutki miały dla narodu; jego męztwo i hojność wszystkich mu jednały przychylność. Ale następne wyprawy do Rusi sprowadziły nowe i okropniejsze klęski na Polskę, obalając powzięte o panowaniu Bolesława nadzieje.

Sprawy Ruskie.

17. Po śmierci Jarosława Książęcia Kijowskiego, domowe między synami niezgody kłóciły spokojność Rusi. Izasław najstarszy syn jego, wygnany z Kijowa przez braci, szukał z synami u Bolesława pomocy. Odebrał Król
2 maja 1068 dla Izasława Kijów, na tron go przywrócił i do wygnania Wszesława z Połocka jemu dopomógł. Następnych kilka lat poświęcił Bolesław odzyskaniu utraconéj za Mieczysława Rusi Czerwonéj i pojednaniem spierających się książąt

o koronę w Węgrzech. Ale gdy powtórnie wygnany Izasław wzywał w Przemyślu znowu królewskiéj pomocy, chciwy zapasów wojennych Bolesław, nową mu obiecywał przedsięwziąść na Kijów wyprawę. Gdy jednak zamiast niéj, zhołdowaniem wprzód Księstwa Włodzimiérskiego i Wołynia usilnie się zajmował: Izasław udał się o pomoc do Henryka IV Cesarza, lecz i tam zawiedziony, wrócił znów do Bolesława.

Psuje się Bolesław i z tronu ustępuje.

18. Wypadek ten poróżnił monarchę polskiego z Cesarzem i zmusił wmieszać się do wojny z nim prowadzonéj. Bolesław Śmiały odbył r. 1077 w dzień Bożego narodzenia swoję koronacyą w Gnieznie, w obecności polskich i niektórych węgierskich Biskupów. Ale nie długo już potém wodze rządu zatrzymał. W celu wspiérania wygnanego Izasława, a razem pozyskania wpływu i zwierzchnictwa nad Rusią, wyprawił się znów do Kijowa, a zwyciężywszy w trudnéj walce Wszewołoda Pereasławskiego, opanował to miasto. Bogactwa i rozkosze jego zniszczyły karność w wojsku, a nawet i samego Bolesława popsuły. Długa i daleka wojna 1078.

zniechęciła ku niemu rycerstwo, Króla zaś zanadto ufnym w swoich zdolnościach i surowym uczyniła. Powrócił do kraju Bolesław z umniejszoném zupełnie przez samowolne rozejście się wojskiem, tém podejrzliwszy i sroższy im więcéj znalazł w kraju niechętnych. Chciał on rozpustę i swawolę zagnieżdżone przez długą nieobecność swoją powściągnąć; ale sam gwałtownie działając, większego jeszcze ucisku stał się powodem. Niewstrzymujący się zaś w popędliwości swojéj, gdy mu Stanisław Szczepanowski świątobliwego życia Biskup Krakowski przekładał powszechną niedolę, zabił go w kościele na Skałce pod Krakowem. Po takim postępku
8 maja 1079 zmuszony był Bolesław, za wyłączeniem go od społeczności kościoła, uchodzić z Polski. Schroniwszy się z synem Mieczysławem do Węgier, próżno tam szukał pomocy do odzyskania tronu, i wkrótce też nieznanym dotąd sposobem nieszczęsny żywot zakończył.

Dostojeństwo królewskie zarzucone — Rządy Sieciecha — Bunt Zbigniewa.

Władysław Herman 1081—1102.

19. Kiedy w bezkrólewiu nieład powiększył się w Polsce, Węgrzy korzystając z niego zdo-

byli Kraków: Wasil zaś Książę Trębowelski spustoszył pograniczne ziemie. Wtenczas zaproszony Władysław Herman brat Bolesława Smiałego, objął rządy kraju, nie biorąc wszakże tytułu królewskiego. Niedołężny i w sprawach rycerskich opieszały, zaniedbał utrzymać w podległości zajętą Ruś przez Bolesława. Sprowadzony z Węgier Mieczysław, syn Bolesława Śmiałego, dla wielkich przymiotów swych, obudziwszy bojaźń nienawistnego ojcu stronnictwa, zginął otruty. Obojętnie na to patrzał Władysław, a następnie przez zgon Książęcia podwójnie z domem Ruryka spokrewnionego, zerwał się tém łatwiéj ostatni wówczas związek Rusi z Polską, od Bolesława jeszcze Chrobrego ciągle trwający. Z drugiéj strony tymczasem Pomorze i Prusy hołdownicze Polsce silnie powstały; ale Władysław w kilkakrotnéj wyprawie zdołał je uśmierzyć. W téj jednak wojnie jako i w innych niezawsze sam przywodząc, powierzał naczelnictwo wojska hetmanowi Sieciechowi, przy którym ćwiczył się w sztuce wojskowéj małoletni syn Bolesław. Sieciech dumny licznemi zwycięztwy, stawszy się polubieńcem królewskim, nie przestał na dowództwie wojska, ale wkrótce i zarząd całego kraju pod swą władzę zagarnął. Zbyteczna w nim ufność Władysława pozwoliła mu dopuszczać

się różnych nadużyć. Wielu wygnanych od niego, lub unikających przemocy schroniło się do Czech, a Brzetysław panujący w tym kraju nieomieszkał korzystać z każdéj zręczności do szkodzenia Polakom. Zbigniew, nieprawy syn Władysława, obrany za przywódcę buntu we Wrocławiu, zakłócił spokojność ojca, a na dłużéj jeszcze bezpieczeństwo kraju, i stał się przyczyną zburzenia Kruszwicy. Władysław Herman przebaczywszy mu potém, porównał go nawet w miłości swéj i prawach z Bolesławem, i dla usunienia współzawodnictwa między bracią, rządy kraju, dogadzając słabości i niedołężności swojéj, pomiędzy nich podzielił. Ale ten szkodliwy środek nieukoił zburzonych umysłów. Obadwa bracia chcąc przełamać ostatecznie przewagę dumnego Sieciecha, zbrojnie przeciw niemu powstali i skłonili ojca do oddalenia jego. Wszakże podział ów państwa za życia jeszcze ojcowskiego uczyniony, najszkodliwsze miał skutki. Pomorzanie ustawnie gwałtowne swe napady powtarzali, Książęta Ruscy z Połowcami połączeni, wielkie łupy i wiele ludu aż z nad Wisły wyprowadzili. Zgromił ich wprawdzie Bolesław i w piętnastym roku na Rycerza pasowany został, ale spustoszenie kraju, nie mogło być wynagrodzoném. Umarł nakoniec niedołężny Władysław, nieumiejąc prze-

szkodzić Węgrom mieszać się do spraw Ruskich, i zostawił Polskę w podziale między dwoma niezgodnemi bracią.

Czechy, Morawia i Pomorze od Zbigniewa podburzone.

20. Rzadka waleczność i czynny umysł Bolesława Krzywoustego ochroniła na ten raz monarchią polską od rozprzężenia. Przewidując gotujące się nań burze w domu i od sąsiadów, postanowił naprzód zabezpieczyć się od Rusi; czego też po krótkich ale pomyślnych zatargach ze Swiatopełkiem, W. Ks. Kijowskim dokazał zaślubieniem córki jego Zbisławy. Zbigniew tymczasem skrycie Czechów, Morawian i Pomorczyków na brata poburzał. Bolesław Borzywoja Książęcia piérwszych a wuja swego, przez wysłanego Skarbimira Wojewodę Krakowskiego, darami od związku z Swiętopełkiem panujacym w Morawii odciągnął; Morawian przez Żelisława Hetmana zwyciężył. Sam zaś najtrudniéjszéj wyprawy do dzikiéj i lesistéj Pomeranii się podjął. Zrazu uporczywa obrona jéj mieszkańców w Kołobrzegu i pomoc potrzebna dla skończenia wyprawy morawskiéj, utrudniały postępy Bolesława. Zdrada potém Zbigniewa, który godził się na pozór z bratem

Bolesław III Krzywousty 1102—1140.

i jednocześnie donosił wodzom pomorskim o zamiarach Polaków, mało co nie zniweczyła wszystkich usiłowań. Bolesław oswobodził z niewoli Swiatybora jednego z przychylnych sobie Książąt pomorskich, i przez Skarbimira wielkie zagony w ich ziemi rozszérzył, ale sam ledwo na polowaniu z namowy Zbigniewa od tychże nieprzyjaciół nie zginął.

Zhołdowanie i nawrócenie Pomorzan. Ukaranie Zbigniewa.

21. Wkrótce Bolesław ujrzał się otoczonym niebezpiecznémi nieprzyjacioły. Swiętopełk morawski ścigając wygnanego z Czech Borzywoja, wpadł do Szląska, Pomorzanie z wielkim tłumem ciągnęli do Polski, a Zbigniew jednych i drugich poduszczał przeciw bratu. Bo-
1107 lesław jednak dał temu radę; sam bowiem Morawian odstraszył, a przez Skarbimira Pomorzan odpiérał. Uwolniony nakoniec od Czeskich zamieszek, skupionemi siłami uderzył na Pomorzan; zamki ich Kołobrzeg, Wolin, Kamin, Kozlin, i Szczecin zdobył, i Gniewomira pana na Czarnkowie do przyjęcia wiary chrześciańskiéj i posłuszeństwa Polsce razem z większą częścią kraju przymusił. Powodzenia te

dały mu sposobność poskromienia nieustannych zdrad brata Zbigniewa. Uwięzienie przez niego posłów Bolesławowych, przyspieszyło nakoniec ukaranie burzyciela. Zwołano radę i za ciągłe 1108
na własny kraj spiski, postanowiono go wyrzucić z wydzielonych mu ziem. Posiłki węgierskie i Światopełka W. Ks. Kijowskiego wzmocniły wyprawę. Za jéj ukazaniem się, poduszczeni od Zbigniewa niektórzy Pomorzanie schronili się w lasy; opanowano zatém główne miasta w dzielnicy Zbigniewa, Kalisz, Łęczycę, Gniezno, a Zbigniew schronił się do Mazowsza i błagał przebaczenia. Darował Bolesław, i Mazowsze lenném prawem mu oddał, a Wielkopolskę do korony przyłączył.

Wojna z Henrykiem V. Cesarzem.

22. Dawna przyjaźń i ciągłe bezpieczeństwo Polski od Węgier, skłoniła Bolesława do związku z Kolomanem ich królem przeciw Cesarzowi. Zawarł go w Spiżu, oddając ziemię tę dożywociem w posagu córce swéj Judycie, wydanéj za Stefana syna Kolomana. Odtąd téż starostwo Spiskie oderwane zostało od Polski do Węgier. Długa wojna z Niemcami pomimo spalonéj przez Polaków Pragi, przerwana zo-

stała buntem Gniewomira Namiestnika w Pomorzu, i najazdem Prusaków z namowy burzliwego zawsze Zbigniewa. Czynność i męztwo Bolesława podołały wszystkiemu. Zwyciężeni pod Uiściem i Wolinem buntownicy, a Zbigniew schwytany w chwili nowéj zdrady, z litości braterskiéj poszedł na wygnanie. Wkrótce walne zwycięztwo Bolesława i hetmana jego Skarbimira pod Nakłem nad liczném wojskiem Pomorzan, z Prusakami złączonych, uskromiło ich skuteczniéj i do przyjęcia chrztu zmusiło. Uspokoiwszy się tym sposobem z jednéj strony, zwrócił się monarcha polski przeciw Cesarzowi, który namowami Swiętopełka Morawskiego i niczém nieuskromionego Zbigniewa pobudzony z wielką siłą do granic polskich następował. Mężna obrona mieszkańców Głogowy wstrzymała powodzenia Henryka, który ciągle napastowany podjazdami i zasadzkami Polaków, zwyciężony został nakoniec przez Bolesława, w krwawéj bitwie na Psiem polu pod Wrocławiem. Zakończył tę wojnę pokój zawarty z Cesarzem w Bambergu, którym dawne przymierze z Ottonem III. potwierdzone zostało, a siostrzenica Henryka Agnieszka poślubioną małoletniemu Władysławowi synowi Bolesława. Korzystając z tego pokoju, odprawił Bolesław pielgrzymkę do ziemi świętéj.

1109

1110

Smierć Zbigniewa — Bunty — Chrzest Pomorzan.

23. Nie było jednak trwałéj spokojności za panowania Krzywoustego w Polsce. Zadawnione niezgody między Książętami w Czechach, szukającymi zawsze pomocy u Bolesława, wciągały go nieustannie w wojnę z niemi. Wspiéranie zamiarów kryjącego się w tym kraju Zbigniewa, któremu panujący Książę Władysław opiękę dawał, najbardziéj jątrzyły Bolesława. Pokilkakrotnych jednak wyprawach i wzięciu miasta Glac, udało mu się po- 1114
godzić dwóch nieprzyjaznych braci Władysława i Sobiesława, dla którego udzielne Księstwo w obrębie Czech wyjednaném zostało. Obłudny Zbigniew udawszy pokorę wrócił do kraju, ale gdy się dumą i odgróżkami bratu naprzykrzał, zniecierpliwiony Bolesław, dał poznać, że go się chciał pozbyć. Skwapliwie wytłumaczono myśl jego, i wkrótce Zbigniew od nasadzonych żołnierzy zabity został. Ukarał téż 1116
zaraz i drugiego buntownika Bolesław w osobie Skarbimira, który o oderwaniu Krakowa zamyślał. Ale niedługo potém powstał trzeci, Swiętopełk rządca bliższéj Pomeranii, który zniosłszy się z Warcisławem naczelnikiem dal-

szych Pomorzan i z Prusakami, o udzielno-
1118–1120 ści zamyślał. Po dwuletniéj wojnie i Swiętopełk ukarany, i całe Pomorze zawojowane było, a późniéj za silném staraniem Bolesława
1124 lud téj krainy przez Ottona Biskupa Bamberskiego do wiary świętéj ostatecznie nawrócony został. Prusy téż do hołdu zmuszono, a Bolesław w związkach z Mikołajem Królem Duńskim, zabory swe pomknął w kraju Lutyków aż do wyspy Rugii.

Zatargi z Rusią, Węgrami i Czechami — Zgon Bolesława — Podział kraju.

24. Tymczasem Ruś dotąd spokojnie względem Polski zachowującą się, zaczął burzyć Wołodar Książę Przemyślski, ale pochwycony przez Piotra Dunina wodza polskiego, dał sposobność Bolesławowi do uczynienia wyprawy, celem przywrócenia do Księstwa Włodzimiérskiego Jarosława, którego wygnał Włodzimiérz Wielki Książę Kijowski. Śmiérć Jarosława ułatwiła pokój z Polską i uwolnienie Wołodara. Ten jednak niebawnie znów zaczął Polskę najeżdżać, korzystając z oddalenia Bolesława zatrudnio-
1125 nego nawracaniem Pomorzan. Bitwa pod Wilichowem wstrzymała napady Wołodara; Bo-

lesław więc mógł czas niejakiś odetchnąć i oddać się sprawom pokoju. Kościół i Kapituła Krakowska pomnożone i wzbogacone wtenczas zostały równie jako i inne duchowieństwo. Król nawet korzystając z pokoju, dręczony że dał powód do zabójstwa Zbigniewa, odprawił pielgrzymkę do grobu Ś. Idziego we Francyi, i do grobu Ś. Stefana w Węgrzech. Ale za powrotem swoim nowych nieprzyjaciół odpierać był przymuszony. Węgrzy zmówieni z Halickiemi i dalszemi Rusinami, rozpoczęli wojnę o to, że Polacy dali pomoc Borysowi synowi Kolomana I, chącemu tron Węgierski odzyskać. Przyszło do bitwy nad rzéką Sają, w któréj Bolesław zdradzony od Haliczan i ucieczką Wszebora osłabiony, zaledwo nadzwyczczajném męztwem uniknął śmierci lub niewoli. Z téj wojny wywiązała się zaraz druga z Czechami. Niepomny dobrodziejstw Książę ich Sobiesław, złupił Szląsk, a Bolesław wzajemnie zniszczył Morawią i do Elby zwyciężając doszedł. Cesarz Lotaryusz zajął się pogodzeniem wojujących tak, że po zawarciu naprzód zawieszenia broni w Merseburgu, przyszło nakoniec do stanowczego pokoju w Glacu. Bolesław pasowany został od Cesarza na rycerza i hołd mu z Rugii i Pomeranii złożył. Odtąd powolna choroba i ciągły smutek z odniesionéj na Wę- 1131 1137

grach klęski, a razem niespokojność z powodu morderstwa brata Zbigniewa, trawiły monarchę. Umarł w Płocku podzieliwszy nieszczęsnym pomysłem kraj między cztérech synów; z których Władysławowi II dał Kraków, Sieradz, Łęczycę z okolicznemi ziemiami, Szląsk i Pomorze; a przytém zwierzchnią władzę nad innemi bracią, jako monarsze. Bolesławowi Kędzierżawemu Mazowsze z Kujawami, a przytém ziemię Dobrzyńską i Chełmińską, Mieczysławowi Staremu całą Wielkopolskę; Henrykowi ziemię Sandomierską i Lubelską. Małoletniemu Kazimiérzowi nic nieudzielił, polecając los jego opiekunom.

Stan kraju za Bolesława III.

25. Chociaż Bolesław III pomimo nadzwyczajnéj waleczności, nie był tak wielkim wodzem i monarchą, jak Bolesław Chrobry, wszakże panowanie jego było chwalebném dla kraju, groźném dla nieprzyjaciół. Za niego wiara św. coraz więcéj utwierdzała się w Polsce. Jeden Piotr Dunin Rządca Wielkopolski, a późniéj Szląska, siedmdziesiąt siedm kościołów wystawił. Duchowieństwo świeckie i klasztory, które były jedynemi szkołami w kraju, upowszechniali

pierwiastkowe oświecenie w Polsce. Marcin Gallus publicznie uczył młodzież i piérwszy dzieje narodu spisywał. Wzniosło się wiele nowych budowli, a nieznane prawie dawniéj porządne drogi publiczne, z błędnych manowców w pewne i pomierzone gościńce przez Piotra Dunina zamienione zostały. Bolesław III ostatni z Piastów, upadające samowładztwo zatrzymał, umiejąc skutecznie poskramiać burzliwych możnowładzców. Ale łatwowierny nadzwyczaj i pamiętny na smutny wypadek spółzawodnictwa z Zbigniewem, dał się uwieść wpływowi arystokracyi, która pod następcami jego pragnęła podzielać rządy kraju z panującym. Rozdział Monarchii polskiéj pomiędzy synów Bolesława Krzywoustego, dał początek długowiecznemu możnowładztwu, i nowéj Epoce dziejów krajowych.

OKRES II.

od r. 1139 do r. 1306.

ROZDROBNIENIE POLSKI NA KSIĘSTWA.

PANOWANIE PIASTÓW OGRANICZONE WPŁYWEM MOŻNOWŁADZTWA.

Wygnanie Władysława.

1. Zaraz po śmierci Bolesława Krzywoustego, skutki podziału Monarchii polskiéj na Księstwa uczuć się dały. Ustanowiono wprawdzie na zjeździe Krakowskim pewne granice władzy i zobopólnych stosunków między Książętami, na dzielnicach osiadłémi a zwierzchnim Monarchą; ale duma i namowy Agnieszki Austryaczki, żony Władysława, zniewoliły go do wyraźnego żądania na drugim zjeździe, ażeby unikczemniono podział kraju przez ojca uczyniony. Oparli się temu sami Książęta i należący do rady panowie; wkrótce z przełożeń przyszło do czynów. Władysław wsparty posiłkami W. Książęcia Kijowskiego Wszewołoda, pomimo

Władysław II Książę Krakowski 1139—1148.

oporu Wszebora Wojewody, wygnał braci Henryka z Sandomiérza, a Bolesława z Mazowsza; sławnego zaś Piotra Dunina z namowy żony oślepić kazał. Schronili się wygnańcy do Wielkiéjpolski, gdzie przy bracie Mieczysławie czas niejakiś spokojność znaleźli; bo Władysława zatrudnił najazd Sasów na hołdowniczą Polsce Pomeranią. Niezadługo jednak obległ wszystkich braci Władysław w Poznaniu. Ani przełożenia Jakóba Swinki Arcybiskupa Gnieznieńskiego, ani klątwa papieża nie mogły przełamać uporu jego. Słabiało jednak stronnictwo najezdcy, z czego korzystając oblężeńcy, wypadli z miasta i na głowę wojska Władysława porazili. Sam w ucieczce do Niemiec zbawienia szukać musiał. Agnieszka broniła czas niejakiś Krakowa, lecz również za mężem oddalić się z kraju musiała.

Bolesław opiéra się powrotowi Władysława.

Bolesław IV Kędzierzawy 1149—1173.

2. Uznany od Biskupów i panów Bolesław Kędzierzawy Książę Mazowiecki za zwierzchniego Monarchę Polski, odebrał, razem z dziedzictwem wygnanego Władysława, opiekę nad najmłodszym z braci Kazimiérzem. Piérwszym jego czynem było ubezpieczenie siebie na Rusi

i w Niemczech, dla nabycia sił do oparcia się groźbom Cesarza Konrada III, pod którego opiekę uciekł się Władysław. Przez małżeństwo wzmocnił dawne z Haliczem stosunki; przymierze zaś w Kruszwicy zawarte z Książętami Saskiemi ciągłemi spólzawodnikami Cesarzów z domu Szwabskiego, zjednało mu potężne w Niemczech stronnictwa. Odtąd jednakże powstał zaród przyszłéj potęgi Margrabiów Brandeburskich, którzy swobodniéj już zaczęli aż do Odry władzę swą nad Słowianami rozszérzać. Mimo takich kroków Bolesława, Cesarz Konrad różnemi sposobami usiłował wymódz na nim powrócenie wygnanego Władysława do Państwa. Wszelkie jednak usiłowania, nawet przybycie z Rzymu Kardynała Grzegorza, żadnego skutku nie przyniosły. Polacy lękali się wpływu Niemców, nielubili oddanego im Władysława. Śmierć Konrada przecięła mu nadzieję powrotu do tronu, a Polsce choć na krótko zapewniła pokój. Korzystając z niego Henryk Książe Sandomiérski, jeździł do Jerozolimy; on i inni panowie zakładali w kraju klasztory Templaryuszów, Miechowitów i Cystersów a z niémi nowe szpitale i szkoły. Gedeon Biskup Krakowski założył miasto Kielce; Katedra zaś Kujawska z Kruszwicy do Włocławka przeniesioną została. 1149

Odpadnienie Szląska.

3. Tymczasem następca Konrada Cesarz Fryderyk Rudobrody przedsięwziął wojować Polskę z potężnemi zastępami. Bolesław zebrał także wojsko z krajowców i z posiłków sąsiedzkich złożone. Lecz siły ich nie były równe i Książę Polski nieposiadał zdolności ojca swo-
1157 jego. Odparci Polacy z nad Odry i Bolesław musiał przyjąć poniżający pokój w Kargowie, którego jednak warunków nie mógł dotrzymać. Umarł wkrótce potém Władysław II na wygnaniu, a nalegania cesarskie tyle zdziałały, że synom jego Bolesław Kędzierzawy oddał
1163 w dziedzictwo Szląsk, oni zaś zrzekli się wszelkiego prawa do innych dzierżaw ojcowskich. Kiedy się tym sposobem Szląsk od monarchii polskiéj oddzielił, upadł zarazem wtenczas wpływ i panowanie Polaków w Słowiańszczyznie między Odrą i dolną Elbą położonéj, Sasi zaś i Duńczycy stali się władcami całéj tamtejszéj krainy. Również na Pomorzu między Odrą a Wisłą, Bogusław i Kazimiérz Książęta hołdowni Polsce rość w potęgę i do Niemców przychylać się zaczęli. Osłabienie przez podziały monarchii polskiéj burzyło téż w posłuszeństwie dotąd trwających Prusaków, którzy znowu do

bałwochwalstwa powracali skwapliwie. Spustoszyli oni Mazowsze i Kujawy; w powtórnéj zaś do ich kraju wyprawie wprowadziwszy w zasadzki wojska polskie, znieśli je i Henryka Książęcia Sandomiérskiego zabili. Dzielnicę jego odziedziczył najmłodszy brat Kazimiérz zwany potém sprawiedliwym. Kłótnie i najazd na Polskę Książąt Szląskich, a następnie nowy podział między nich Szląska, i nakoniec zaburzenia wewnątrz przez Jaxę z Miechowa knowane, zatrudniały przy schyłku życia Bolesława IV, który umiérając synowi Leszkowi zostawił panowanie w Mazowszu. 1167.

Linia Wielkopolska od władzy zwierzchniéj oddalona.

4. Mieczysław III Książę Wielkopolski, Starym, dla poważnych obyczajów przezwany, objąwszy prawem starszeństwa zwierzchnie rządy i Księstwo Krakowskie, postanowił wznieść podupadłą wpływem arystokracyi władzę najwyższą. Ale środki których się jął, były gwałtowne, rada jaką się otaczał nie przychylna krajowi. Za namową niejakiegoś Kietlicza z Luzacyi, któremu władzę sądowniczą i rząd ziemi Krakowskiéj polecił, pozwalał dopuszczać się Mieczysław III 1174—1177.

urzędnikom wielkiego uciemiężenia różnego rodzaju, które wszystkie stany dotknęło. Korzystając z tego trwożliwi o swój wpływ panowie, pod przewodnictwem Gedeona Biskupa Krakowskiego, udali się do Kazimiérza Książęcia Małopolskiego, zapraszając go do władzy najwyższéj. Książę ten który umiał się oprzéć za życia jeszcze Bolesława Kędzierzawego podobnym namowom Jaxy z Miechowa i Świętosława, widząc teraz zupełnie inny stan okoliczności, przyjął wezwanie i zjechał do Krakowa dla zajęcia tronu, z którego zszedł Mieczysław, chroniąc się do dziedzicznéj Wielkopolski.

Synod Łęczycki — Początek Senatu.

Kazimiérz II Sprawiedliwy 1178—1194.

Usiłował wygnany Książę powrócić do władzy, ale bunt syna najstarszego Ottona zamiary te wniwecz obrócił. Owszem, sami Wielkopolanie poddali się nowemu monarsze, który posiadał cnoty jakich żaden z braci nie miał. Kazimiérz Gniezno tylko do swego państwa przyłączył, resztę dzielnicy zostawując Ottonowi; Pomeranią zaś dalszą i Marchią gdańską w lenność Książętom pomorskim oddał. Potém uspokoiwszy nowym podziałem poróżnionych Książąt na Szląsku, zwrócił całą swą

uwagę na osłabiony porządek wewnętrzny w kraju. Znał on również jak poprzednicy konieczność osłabienia przewagi możnowładców, a podźwignienia tronu; ale przystępując do wykonania zamiaru, ostróżniéj począł działać. Wszystkie nadużycia naprzód z wymagania daremnych podwód od ludu po wsiach i miastach przez możnych zniósłszy, gwałty i zdzierstwa ich ukróciwszy, obalił nawzajem podatki z wielkim uciskiem rycerstwa od Mieczysława nałożone. Taką sprawiedliwością przygotowawszy umysły, ażeby gruntowniéj zaprowadzone ustawy i porządki utwierdzić, zwołał zjazd do Łęczycy. Zgromadzenie to Synodem zwane, na którém Biskupi jako najoświeceńsi w owym wieku przewodzili, i gdzie Książęta mazowiecki Leszek i poznański Otton, razem z przedniejszą szlachtą przyzwani zostali, było początkiem rady monarszéj w Polszcze, Senatem późniéj zwanéj. Wszakże tym sposobem Kazimiérz założył fundament większego jeszcze nadal ścieśnienia prerogatyw królewskich. Uchwały tego zjazdu ogłoszone publicznie narodowi, potwierdzone zostały przez Alexandra III Papieża. 1180.

Początek Elekcyi — Spory i Układy z Węgrami.

6. Tym sposobem urządziwszy się w domu Kazimiérz, słusznie odtąd sprawiedliwym nazwany, dla upewnienia zwierzchniego tronu w dynastyi swojéj, wyjednał u tegoż Papiéża zniesienie ustawy Bolesława Krzywoustego zachowującéj to dostojeństwo przy najstarszym synie. Wypadek ten wszakże stał się początkiem elekcyi monarchów polskich w linii Piastów. — Ruś potém zwróciła jego uwagę. Zajęte jeszcze w roku 1179 Księstwa Włodzimiérskie, Przemyskie i Halickie na nowo zhołdował. Gdy zaś Bela III, Król Węgierski na miejscu wygnanego przez Rusinów z Halicza Romana Mścisławowicza siostrzeńca Kazimiérza, osadził na ich tronie syna swego Andrzeja: Kazimiérz wyparł Węgrów z Halicza i kraj ten Włodzimiérzowi Jarosławowiczowi lenném prawem oddał. Lecz obecność jego w kilka lat znowu, dla uspokojenia wichrzącéj się Rusi potrzebną była. Chciał z niéj korzystać Mieczysław III, który przez ugodę z synem Ottonem do Księstwa swego był już powrócił i puściwszy wieść o śmierci Kazimiérza, Kraków opanował. Wszakże zamach ten spełzł na niczém; Kazimiérz

1182.

wygnawszy zaraz przywłaszczyciela za pomocą wiernych sobie braci Pełków Wojewody i Biskupa Krakowskiego, obrócił oręż swój na Prusaków i Jadźwingów, których najazdy powściągnął i Podlasie zajął. Ostatniém nakoniec dziełem Kazimiérza Sprawiedliwego, było odnowienie przymierza z Węgrami, przez które góry Karpackie za stałą i wieczną granicę między niémi a Polską uznane zostały. Ważne tego monarchy panowanie, pamiętne jeszcze jest innemi prócz wymienionych wypadkami. Za jego wieków miasto Gdańsk po zupełném odpadnieniu od Polski zaodrzańskiéj Pomeranii, wzniosło się jako stolica nadwiślańskiego Pomorza; za niego Wincenty syn Kadłubka pisał dzieje narodu, a Cystersi z Burgundyi do Jędrzejowa sprowadzeni zostali.

Mieczysław Stary wdziéra się na tron. Leszek i Goworek.

Leszek V Biały i Mieczysław III Stary na przemiany 1194—1203.

7. Od śmierci Kazimiérza Sprawiedliwego skutki rozdrobnienia Polski na dzielnice coraz więcéj czuć się dawały. Małoletność Leszka Białego bardziéj się jeszcze do zamieszania kraju przyczyniła. Kłócili się między sobą Książęta, możnowładztwo korzystając z ich niezgód

głowę podnosiło. Wybrany za staraniem Biskupa i Wojewody Pełków, Leszek Biały, zostawał pod ich i matki swojéj Heleny opieką. Przeciwne jednak Pełkom stronnictwo wspiérało Mieczysława Starego, który znowu zamie-
1195. rzył tron utracony odzyskać, ale przegrawszy krwawą bitwę nad Mozgawą udał się do podstępów, i temi tak złudził matkę Leszka poróżnioną z opiekunami, że mu dobrowolnie tronu
1199. i Krakowa ustąpiła, przenosząc się z synem do Sandomiérza. Gdy Mieczysław jednak obietnic nie dotrzymał, Wojewoda Mikołaj wierny pamięci Kazimiérza II, przywrócił znów do tronu młodego Leszka. Lecz opiekunem i doradcą tego Książęcia był Goworek Wojewoda Sandomiérski, przeciwnik Mikołaja. Niesnaski między niemi zmusiły Pełkę szukać schronienia w Wielkiéj Polsce i stały się powodem do
1202. powrotu po raz trzeci Mieczysława na tron. Śmierć jego nawet nieprzecięła zatargów. Przyzwalał Pełka na wybór Leszka, z warunkiem jednak żeby Goworek od boku jego był odsunięty. Gdy wszakże Leszek Biały przyjaźń starego Goworka nad tron przełożył, Władysław III Laskonogim przezwany, syn Mieczysława Starego, księstwo Krakowskie z monarchią razem otrzymał.

Zwierzchnictwo Krakowa upada. — Zamiary Romana Księcia Ruskiego.

Władysław III Laskonogi 1204—1207.

8. Krótkie były rządy Władysława w Krakowie, a zwierzchność nad innymi Książętami prawie żadna. Wszyscy, nie wyłączając linii Szląskiéj, byli istotnie samowładni i niezależni; zwierzchność Krakowa była już tylko pozorną. Roman Książę Włodzimiérski objąwszy hołdownicze Polsce państwo Halickie, umyślił wybić się naprzód z uległości, a potém uczynić się samowładcą Rusi. Lecz zamiary jego zniszczone zostały zwycięztwem, które odniósł nad nim pod Zawichostem Krystyn Wojewoda Płocki. Tymczasem zajścia z duchowieństwem zmusiły Władysława Laskonogiego do ustąpienia dobrowolnie tronu Leszkowi Białemu, który aż po śmierci Mikołaja Wojewody do Krakowa przybył.

19 Czerwca 1205.

Ruś Halicka.

Leszek V Biały znowu 1207—1227.

9. Na osłabionym tronie zasiadłszy Leszek Biały, nie mógł nic począć wewnątrz do wzmocnienia go, dla dwóch walnych spraw, które cały prawie ciąg dwudziestoletnich rządów jego zajęły. Ruś i Pomorze uchylały się jedne od

zwierzchnictwa, drugie od panowania polskiego. Gdy poległego Romana syn Daniel, dla dziecinnych lat nie mógł się utrzymać na tronie ojcowskim. Leszek zgodził się na oddanie korony Halickiéj Kolomanowi Królewiczowi Węgierskiemu, za którego wydał córkę swą Salomeę. Gwałtowne nawracanie ludzi do obrządku łacińskiego, podało w nienawiść Węgrów, co widząc Leszek, zaprosił do Halicza Mścisława Mścisławowicza Książęcia Smoleńskiego, dla zacności swojéj powszechnie używanego do pośrednictwa w niezgodach domowych na Rusi. Mścisław wygnał Węgrów i Danielowi, skoro wyszedł z małoletności, kraj uspokojony oddał.

Mazowsze — Krzyżacy.

10. W jednymże czasie z drugiéj strony Polska napastowaną i osłabioną była. Konrad brat młodszy Leszka, dostawszy w podziale Mazowsze, nie umiał rządzić swojém państwem. Powodując się złemi radami Czapli poufalca, kazał stracić owego mężnego i zasłużonego wodza Krystyna Wojewodę Płockiego, który tak szczęśliwie kraj od nieprzyjaciół zasłaniał. Zaraz poganie pruscy, co tylko oręża jego się lękali, wpadli z wielką nawałą do Mazowsza,

i srodze spustoszyli. Nie mógł się im oprzeć Konrad tak dalece, że zmuszony haraczem od napaści się okupować, wielkiego ucisku na poddanych się dopuścił. Za radą więc Krystyana Biskupa Pruskiego sprowadził z Niemiec rycerzy duchownych, na wzór kawalerów mieczowych Inflanckich, i nadał im Dobrzyń z obo- 1218.
wiązkiem bronienia od pogaństwa. Ale gdy i ci nie mogli wstrzymać jego zagonów, Konrad sprowadził Krzyżaków, nadawszy im zie- 1222.
mię Chełmińską; zakon który potém mało co o ostatnią zgubę Polski nie przyprawił. Świętopełk rządca Pomeranii, przestrzegał o niebezpieczeństwie takiéj osady, ale niesłuchano rad jego.

Pomorze. — Świętopełk.

11. Nie była od Mazowsza szczęśliwszą Wielkopolska. Szarpały ją niezgody między dwoma panującymi tam książętami, Władysławem Laskonogim i Władysławem Odoniczem synowcem jego. Tymczasem Leszek nie mógł temu zaraz poradzić, bo miał do czynienia w domu. Niesnaski dwóch wielkich domów w Małopolsce Gryfów i Odrowążow, sprowadziły Henryka Brodatego Książęcia Szląskiego aż pod Kra-

ków, który stolicę tę chciał opanować. Ułatwiwszy jednak Leszek tę sprawę, zwołał zjazd
1227. do Gąsawy w tajemnym celu poskromnienia Świętopełka rządcy Pomorza, który wspólnie z Odoniczem wichrzył Wielkopolskę, i do przywłaszczenia Pomorza dążył. Ale Świętopełk poznawszy zamiary Leszka, najechał go niespodzianie i tamże w Gąsawie z łaźni uwiozłszy, zabił, a sam się udzielnym Książęciem Pomorza ogłosił. — Panowanie Leszka Białego pomimo cnót jego, nie wyprowadziło Polski ze stanu osłabienia w jakim zostawała, bo monarcha ten nie miał tyle mocy charakteru, ile okoliczności wymagały. Za niego Dominikanie osiedli w Krakowe, Poznaniu, Sandomiérzu i Wrocławiu dla pomocy w opowiadaniu wiary sąsiednim poganom Pruskim i Tatarom; a Biskup-
1215. stwo Chełmińskie ustanowione zostało.

Rządy Opiekunów i kłótnie.

Bolesław V Wstydliwy 1227—1279.

12. Spór o opiekę sześcioletniego Bolesława jedynego syna Leszka Białego między Konradem Książęciem Mazowieckim a Henrykiem Brodatym Książęciem Wrocławskim, znowu kraj zakłócił i wojny domowéj w Małopolsce stał się przyczyną. Po dwuletnich jednak wal-

kach, pojmał Konrad Henryka i rządy Krakowa osiągnął. W Wielkiéjpolsce tymczasem pokoju nie było. Władysław Laskonogi i Władysław Odonicz srogiemi między sobą zatargami burzyli ją nieustannie, a Książęta Szląscy korzystali z tych niezgód. W Mazowszu Krzyżacy coraz więcéj włości i przywilejów nabywali przez nadania Konrada, który się ich orężem chciał osłaniać od najazdów pruskich. Właśnie téż od téj epoki rycerski ów zakon rozpoczął wojny krzyżowe, dla nawracania pogaństwa w Prusiech, i w pięćdziesiąt lat zupełnie je pokonał. Rządził Konrad tymczasem samowolnie w Krakowie, trzymając na ustroniu w Sieciechowie jak uwięzionego Bolesława. Uciskając Małopolanów za ich przychylność do Henryka, dopuścił Kazimiérzowi Książęciu Opolskiemu przywłaszczyć ziemię Rudzką, nazwaną późniéj Wieluńską. W tém coraz większém osłabieniu monarchii polskiéj, potrafił Bolesław z matką schronić się z Sieciechowa na Szląsk do Henryka. Zwyciężony potém Konrad ustąpił mu opieki nad Bolesławem, przez traktat w Płocku za staraniem Ś. Jadwigi żony Henryka zawarty. Krótko jednak już panował 1237.
Henryk I Brodaty w Polsce dla zaszłéj śmierci zaraz w roku 1238; ale rządy jego były chwalebne i pożyteczne dla kraju.

Mongołowie Tatarami zwani.

13. Objął nakoniec sam Bolesław władzę najwyższą w Krakowie, pojąwszy w małżeństwo córkę Beli IV, Króla Węgierskiego, św. Kunegundę. Lecz zaledwo stanął u steru rządu, nowa i nieznana dotąd klęska spadła na Polskę. Mongołowie, lud z głębi Azyi wyszły, wstrząsnąwszy Chinami, Persyą i innemi krajami środkowéj Azyi, wpadli w Kaukazie na pokolenie Alanów i Połowców, nad morzem czarném siedzących, rozbili ich i ku Dnieprowi pognali. Chociaż Połowcy w ciągłéj prawie wojnie z Rusią wtenczas zostawali, jednak zmuszeni byli szukać u niéj ratunku. Los wszakże
1224. w bitwie nad rzéką Kalką stoczonéj pod przywództwem Mścisława Książęcia Halickiego z Mongołami, sprzyjał tym strasznym najezdnikom. Odtąd przez lat kilkanaście zapuszczali oni coraz większe zagony po Rusi. Niejédność Książąt spiérających się o Kijów, ułatwiła téj nawale Tatarskiéj opanowanie krain Naddnieprskich i posunięcie spustoszeń przez Włodzimiérz Wołyński i Halicz do granic polskich.
1241. Baty namiestnik Czyngischana wszedł do Węgier, a jeden z podległych mu wodzów Bajdar wtargnął do Polski, roznosząc śmierć i pożogi

aż do Wisły. Po zrabowaniu Sandomiérza, wstrzymał ich na chwilę pomyślném spotkaniem pod Turskiem Włodzimiérz Wojewoda Krakowski, ale następna przegrana bitwa pod Chmielnikiem, otworzyła barbarzyńcom drogę do Krakowa i daléj. Spalona stolica, a Bolesław zamiast stawienia mężnie czoła nieprzyjaciołom, ujechał do Morawii, złączywszy się w Karpatach z Królem Węgierskim Belą, również uciekającym. Przeszli potém hurmem z Węgier i Polski wszyscy Mongołowie do Szląska. Wojska chrześciańskie z Węgrów, Polaków i Krzyżaków złożone, zastąpiły im drogę pod Lignicą; lecz zupełnie porażone, straciły w boju dowódzców swoich, Książęcia Wrocławskiego Henryka Pobożnego, oraz Mistrza Krzyżaków, otworzywszy cały Szląsk na rabunek téj srogiéj dziczy.

18 Marca 1241.

9 Kwietnia 1241.

Straty Polskie.

14. Minął najazd Mongołów, którzy z ogromnemi łupami wrócili za Wołgę, a jednak nie ustało zamieszanie w kraju. Małopolanie niemogąc się doczekać powrotu Bolesława Wstydliwego, wezwali do rządów Bolesława Łysego Książęcia Lignickiego. Urażony tém Kon-

rad Książę Mazowiecki, rozpoczął wojnę domową, która pomimo przegranéj bitwy z Bolesławem Wstydliwym pod Suchodołem, trwała
1247 aż do jego śmierci. Tymczasem Daniel dla pomocy przeciw Tatarom, wszedłszy w stosunki z Rzymem, i otrzymawszy koronę Halicką w Drohiczynie, zabrał od Polski Lublin. Z drugiéj strony Swiętopełk pomorski potrzykroć napastował Polskę, musiał jednak Nakło powrócić. Krzyżacy zaś pognębiwszy pogan w Prusiech, zaczęli wojować chrześcian i zagarnąć Podlasie usiłowali. Najbardziéj jednak do osłabienia Polski przyczyniły się wtenczas kłótnie Książąt Wielkopolskich i Szląskich, raz między sobą, drugi raz z wyższém duchowieństwem. Zubożeni książęta rozrzutném nadawaniem przywilejów Biskupom i Panom, zaciągali długi w Niemczech, puszczali w zastaw obcym Książętom przestronne ziemie. Tym sposobem Margrabiowie Brandeburscy posiedli Lubusz i z oderwanych od Wielkopolski powiatów, utworzyli nową marchią. Tak Czesi zajęli Glatz, Opawę, Niemcy Zantok. Słowem za słabych rządów Bolesława Wstydliwego, dawna Polska Piastów do zupełnego upadku przychodziła. Do tego wszystkiego jeszcze najście licznych z Niemiec osadników do Szląska i bliższych jemu miast Wielko i Małopolskich, liczne

nadania praw teutońskich a razem usuwanie praw dawnych polskich, upowszechniały język i zwyczaje niemieckie w kraju. Poznań, Kalisz, Wrocław, Kraków stawały się już prawie zupełnie niemieckiemi. Zaciérała się widocznie cecha narodowości słowiańskiéj. Ratowały ją wszakże szkoły, gdzie łaciny z wykładem na język polski uczono pod dozorem duchowieństwa. Świętopełk zaś Książę Pomorski stale się opiérał z orężem w ręku, wiążąc się nawet z poganami pruskiemi i litewskiemi, dalszemu wpływowi Niemców na Słowiańszczyznę.

Litwa.

15. Wśród takiego utrapienia w Polsce, inna tymczasem potęga obok niéj powstawać zaczęła. Litwa, naród nieliczny, między ujściem Dźwiny i Niemna osiadły, a z Prusami pobratymczy, żył w bałwochwalstwie nieznany Europie aż do XII wieku. Przewodzili w nim często Rusini z Kijowa i Halicza, aż póki najazd Mongolski osłabiwszy Ruś zupełnie, niepozwolił im z kolei przewodzić nad nią. Klęska też strasznego Litwinom Romana Kalickiego pod Zawichostem, wprzód jeszcze ukazała im drogę do Rusi. Piéwszy z władców

litewskich Ryngold syn Algimunta, zwycięztwem odniesioném pod Mohilną nad Światosławem Księciem Kijowskim, ugruntował przewagę Litwy nad Rusią. Syn jego Myndowe, czyli Mindowg, równie waleczny jak przebiegły, obszerném już od pobrzeżów Baltyckich aż do granic Wołynia władnąc państwem, zagrożony został zbliżoną do Litwy potęgą Krzyżaków. Przez małżeństwo córki swéj ze Szwarnem, synem Daniela Halickiego, i osadzenie synowców swych na Księstwach w Połocku, Witebsku i Smoleńsku, zrazu zdawał się opiérać na stosunkach z Rusią. Ale poróżniony z temiż synowcami, dla tego że ich podgarnąć pod swoje jedynowładztwo zamiérzał: uległ połączonéj Krzyżaków Inflanckich z Rusią potędze. W nadziei oswobodzenia się od napaści krzyżackiéj przez wpływ Papieża, przyjął chrzest podług wiary Rzymskiéj i za jego pozwoleniem ukoronowanym na Króla Litewskiego został
1252. pod Nowogródkiem. Wkrótce jednak nie widząc skutków spodziéwanéj opieki z Rzymu, podobnie jak Daniel Król Halicki, wyrzekł się chrześciaństwa i z wielką zawziętością rzucił się ze wszystką Litwą i Prusami na swych nie-
1257. przyjaciół. Srogiéj wówczas klęski doznało od jego oręża Mazowsze. Spustoszony zupełnie i wyludniony kraj od pogan, Płock spalony,

a Książę Mazowiecki Ziemowit zabity we dwo-
rze Jazdowie pod wsią Warszawą. Śmierć 1263.
dopiéro Mendoga, zachęciła Polaków do
skuteczniejszego działania przeciw Litwinom.
Sprzymierzeńcy i jednoplemieńni z niemi Ja-
dźwingowie najgorzéj dokuczali Polsce. Bole-
sław zebrawszy pospolite ruszenie, wytępia ten 1264.
lud, i ziemię ich Podlasiem zwaną, Mazurami
osadza. Potém Piotr Wojewoda Krakowski, 1266.
odnosi walne zwycięztwo nad Litwą z Rusi-
nami złączoną u rzéki Piety. Nakoniec Konrad 1274
Mazowiecki syn zabitego Ziemowita pustoszy
Polesie i Prusy. Tym sposobem Litwa i Ruś
Halicka poskromione zostają w swoich naja-
zdach na Polskę.

Znowu Mongołowie — Bunt Pawła — Kopalnie soli — Nauki.

16. Ale powtórne najście Mongołów, nowy
cios krajowi zadaje. Zniszczony, prócz innych 1260.
klasztor Benedyktynów na Łyséj górze, Sando-
miérz spalony i wycięty Kraków, a Mongołowie
z mnóstwem niewolników i grabieżą wrócili
znów za Dniepr, dając właśnie wtenczas począ-
tek ordzie Kipczackiéj i Chańskiemu. Bolesław znowu w Węgrzech przebywał; wró-

ciwszy jednak po przejściu burzy do Krakowa,
1257. stolicę tę wprzód jeszcze przywilejem lokacyjnym (prawem teutońskiém) nadaną, zaraz porządnie odbudował i murami opasał, a ludność jéj nowemi osadnikami z Niemiec wzmocnił. To był jeden z małéj liczby znakomitych czynów w rządach niedołężnego Bolesława. Bezdzietnym jednak będąc, wyznaczył on wcześnie następcą po sobie, Leszka Czarnego Książęcia Sieradzkiego. Nic jednak nie mogło utrwalić pokoju w Polsce, gdy Bolesław nie miał żadnéj
1271. mocy w charakterze. Paweł z Przemankowa przewinił ciężko, wdając się w zmowy z Litwinami. Uwięziony w Sieradzu, przez słabość jednak Monarchy uszedł zasłużonéj kary. Ale mszcząc się za to podniósł bunt, łatwo pociągnąwszy do siebie niechętną już i tak szlachtę, która nawet Władysława Księcia Opolskiego na tron wezwała. Poskromieni wprawdzie zo-
1273. stali rokoszanie pod Bogucinem, lecz Prusacy z Litwinami z namowy Pawła ziemię Lubelską srodze spustoszyli. Pomścił się na nich jednak Konrad Książę Mazowsza, niszcząc Polesie i pograniczne Prusy. — Zakończył wkrótce potém długie, ale nieszczęśliwe swe panowanie Bolesław V Wstydliwy, nieumiejąc ani dumy możnowładców powściągnąć, ani téż odważnie kraju od nieprzyjaciół zasłaniać. Pamiętne

wszakże są czasy tego monarchy w Polsce, przez odnowienie i urządzenie kopalni solnych w Bochni i Wieliczce za staraniem żony jego ś. Kunegundy. Pobożna ta Królowa założyła także dla wychowania panien piérwszy klasztor Klarysek, z Zawichostu do Krakowa potém przeniesiony; Bolesław V zaś Dominikanów w Sieradzu osadził. W téj epoce także Bolesław Pobożny Książe Kaliski piérwszykroć w Polsce Żydom przywiléj nadał. Pomimo ciągłych klęsk za tego panowania, pomnażało się jednak oświecenie w kraju. Opiekował się szkołami przy kościołach utrzymującemi się, Arcybiskup Gnieznieński Fulko, a Biskup Poznański Bogufał, Baszko Kustosz tejże katedry, dzieje narodu, Marcin zaś Polak Dominikan, historyą powszechną spisywał. Inny Dominikan Wincenty i magister Piotr, żywot ś. Stanisława ułożyli. Mikołaj Archydyakon Krakowski był Rektorem Akademii Padewskiéj. Nakoniec około roku 1270, żył sławny Witelion czyli Ciołek (rodem z Krakowa), który w pamiętném dziele swojém o optyce, zapoznał Europę z nowemi tajemnicami przyrodzenia, i stanął co do nauki i wpływu na oświecenie owéj epoki, obok Rogiera Bakona.

Walka z Lwem Księciem Halickim — Najazdy Litwy i Tatarów.

Leszek VI Czarny 1279—1289.

17. Leszek Czarny nie był mocen naprawić klęsk zadanych Polsce, ani podnieść upadłéj monarchii. Na nic się nieprzydało spokojne objęcie tronu, oraz połączenie z Małopolską Sieradza i części Kujaw, jako dzielnicy jego, bo Leszek niemiał potrzebnych do rządu zdolności. Zwycięztwa odniesione za tego panowania, należą raczéj do wodzów jego, klęski zaś były skutkiem niedołężności tego Księcia.

1280. Piotr Wojewoda i Warsz Kasztelan Krakowscy na czele wojsk Leszka przełamali pod Goślicami potęgę Lwa Książęcia Halickiego, i Lublin wtenczas zapewne do Polski powrócony został. Na tém jednak przestano, niestarając się o odzyskanie dawnéj władzy na czerwonéj Rusi. Tymczasem najazdy Litwinów dokuczały ciągle krajowi. Wstrzymał je Leszek wygra-

1282. niem walnéj bitwy z niemi pod Lublinem, ale zaszłe zaraz spory z Konradem II Książęciem Mazowieckim, który się na tron wdziérał, ułatwiły temu bitnemu pogaństwu do nowych na-

1287. paści sposobność. Wśród takich wypadków, Tatarzy na nowo wpadli do kraju, i nowe spustoszenia po całéj Małopolsce rozniesli, samych

tylko kobiét 21,000 w niewolą zabiérając. Z drugiéj zaś strony Litwini zrabowali pogranicze, chociaż porażeni pod Równem. Głód i powietrze morowe poszły w ślad za temi najazdami; a Leszek powróciwszy z Węgier, dokąd się był schronił, zamierzał się pomścić nad Konradem w Mazowszu. Ale kraj był zniszczony, szlachta jemu niechętna. Zwyciężył Konrad wojska jego z Sieradza tylko zebrane, Leszek zaś Czarny wkrótce umarł bezdzietny, zostawując tron i Polskę w największém niebezpieczeństwie.

Sześcioletnie zamieszanie.

18. Najbliższym do dziedzictwa po Leszku, był jego brat Władysław Książe Sieradzki, od bardzo małego wzrostu Łokietkiem zwany. Ale dwa potężne stronnictwa, które wtenczas w Małéjpolsce przewodziły, to jest mieszczanie krakowscy i szlachta ominęły go w elekcyi. Piérwsi wszyscy prawie zniemczeni, wezwali do rządów Henryka Książęcia Wrocławskiego, drudzy na zjeździe Sandomiérskim wybrali na tron Bolesława Książęcia Mazowieckiego. Ale ten nie miał wytrwałości utrzymać się przy nowém dostojeństwie i prędko ustąpił go Hen-

Bolesław Książę Mazowiecki, Henryk IV Probus, Książę Wrocławski 1280—1291.

rykowi. Rządził więc Książę Szląski rok prawie Krakowem, lecz potém bliższy dziedzic tronu Władysław Łokietek, odezwał się groźnie. Już wsparty pomocą innych Książąt polskich, zwyciężył Szlązaków pod Krakowem, i Książęciem Małopolski obwołany został: gdy niespodziana pomoc z Szląska zniweczyła zwycięztwo, przymuszając go w habicie franciszkańskim przebranego do ucieczki ze stolicy. Zaszła zaraz potém śmierć Henryka Probusa, nieskończyła zamieszek w kraju. Przyznał on bowiem umiérając dziedzictwo Krakowa, Przemysławowi Książęciu Poznańskiemu i Pomorza Gdańskiego panu. Tymczasem Gryfina wdowa po Leszku, na mocy zmyślonego testamentu męża, upoważniła Wacława II Króla Czeskiego do sięgania po berło polskie. Dobył Wacław Krakowa i księstwo Sieradzkie spustoszył. Tatarzy zaś i Litwa niszczyli Małopolskę, Krzyżacy plądrowali Mazowsze.

Władysław IV Książę Sieradzki, Henryk IV Książę Wrocławski 1291—1292.

Przemysław Książę Poznański, Wacław II Król Czeski 1292—1295.

Odnowienie tytułu Królewskiego

Przemysław I 1295—1296.

19. Widząc nakoniec tak zgubne położenie kraju, Biskupi i panowie zjechawszy się do Gniezna wynieśli na tron Przemysława, który posiadając Poznań i Pomorze; po złączeniu

ich z Małopolską, stawał się najpotężniejszym ze wszystkich Piastów Książęciem. Uroczyście koronowany na Króla, odnowił dobrowolnie zaniedbane dostojeństwo. Przemysław nadzieję polepszenia losów narodu wzbudziwszy, miał zamiar dźwignąć osłabioną monarchią; lecz panowanie jego zaledwo siedm miesięcy trwało. Margrabiowie Brandeburscy Anhalt, bojąc się o nową Marchią, którą na przywłaszczonéj od Polski ziemi założyli, zdradziecko dobrawszy sobie stronników między szlachtą, napadli w Rogoźnie Króla i zamordowali. 26 Czerwca 1295.

Upadek Władysława Łokietka.

20. Jednozgodnie zaraz po śmierci Przemysława, Władysław Łokietek wybrany został Królem. Potęga jego większą jeszcze była niż poprzednika. Dziedzic Sieradza i Łęczycy, osiągnął po wygasłéj linii męzkiéj Mieczysława III na Przemysławie, Wielkopolskę i Pomorze a przez wybór również stał się panem Małéjpolski. Polegając zbytecznie na szczęściu swojém, nie myślał zaraz Łokietek o umocnieniu powstającéj znów monarchii, i w nieczynności zaczął panowanie. Swawola wojsk uciemiężała dobra duchowne w Wielkopolsce; nie powściągnął Władysław IV Łokietek po raz drugi 1297—1300.

jéj Łokietek i zupełnie zniechęcił ku sobie Wielkopolanów, których podburzali przytém Książęta Głogowscy. Andrzéj Biskup Poznański, rzucił klątwę na Łokietka, i gdy ten udał się do Małéjpolski odbiérać Czechom niektóre zamki, jakie byli wprzód opanowali; Wielkopolanie tymczasem ogłosili i ukoronowali w Poznaniu
1299. Królem Wacława I (IV) Króla Czeskiego. Przychylili się prędko i inni Polacy do tego wyboru, gdy Łokietek stracił resztę powagi, przegrawszy pod Bytowem bitwę z Bogusławem IV Książęciem Pomorskim.

Rządy Namiestników Czeskich.

21. Łatwo więc objął tron polski Wacław i dla utwierdzenia się na nim, ożenił się z Ryxą córką zabitego Przemysława. Wacław chciał rządzić sprawiedliwie, ale kraj niemniéj ucisku za niego, jak za poprzedników doświadczył. Z początku bowiem nowy Król trudnił się odbiéraniem zamków i miast w Małopolsce, strony Łokietka jeszcze się trzymających. Lew Książę Ruski tymczasem plądrował Sandomiérskie, Litwa pustoszyła ziemię Dobrzyńską. Potém zaś sprawy czeskie zmuszały go do mieszkania w Pradze, a wtenczas rządzili krajem różni

namiestnicy cudzoziemcy, nieraz nadużywając powierzonéj im władzy. Za nich wszakże Czesi poskromili kłótliwych Pomorzan, a szlachta Małopolska Lublin od Rusi odzyskała. Wacław wprowadził do Polski monetę swoję i grosze pragskie, które długo w kraju były w użyciu; za jego też rządów Kraków w bogactwa i budowy wzrastał. — Tymczasem opuszczony od wszystkich Łokietek udał się naprzód do Amadeja Wojewody Węgierskiego, a potém jako pielgrzym do Rzymu, szukając pomocy w swojéj niedoli. Wielkim obdarzony umysłem czuł swoje błędy, i upokorzony doświadczeniem się poprawiał. Że jednak równie w Rzymie jak wNiemczech, żadnéj nadziei dla przewagi Czechów nie widział dla siebie, wrócił znowu do Amadeia. Zmiarkowawszy niechęć powszechną w Polsce ku rządcom Czeskim, zebrał hufiec zbrojnych i szedł z nim do ziemi krakowskiéj. 1305
Przyjęli go najmiléj wszyscy, a tymczasem Wacław umarł w Pradze.

OKRES III.

od r. 1306 do r. 1587.

STAN KWITNĄCY POLSKI.

RZECZPOSPOLITA ZJEDNOCZONYCH NARODÓW.

PANOWANIE PIASTÓW I JAGIEŁŁÓW W GMINNO-WŁADZTWIE SZLACHECKIÉM.

Trudne położenie Łokietka — Podstępy Krzyżackie.

Władysław I Łokietek (jako Król) 1306—1343.

1. Pomimo powszechnéj prawie skłonności umysłów dla Władysława Łokietka, nie łatwo mu jednak było ratować podupadłą i podzieloną na niepodległe części monarchią polską. Wszystkie przeciwności zwaliły się razem na tego Króla. Wielkość duszy jego, jedynie tylko mogła wydołać tak trudnym okolicznościom. Umarł wprawdzie prędko syn Wacława Króla Czeskiego, ale pretensyą do tytułu Króla Polskiego następcom zostawił. Obok tego Wielkopolanie poduszczani od dawniejszych

nieprzyjaciół Łokietka, uznali za pana Henryka Książęcia Głogowskiego. Przemożna rodzina Szwenców zbuntowawszy się, oddała Pomorze Gdańskie Margrabióm Brandeburskim. Nie mogąc temu wszystkiemu razem podołać Łokietek, wezwał Krzyżaków do obrony Gdańska,
1308. który jeszcze się trzymał. Krzyżacy dawno już usiłujący wzbić się w potęgę kosztem Polski, obronili wprawdzie Gdańsk, ale zdradliwie miasto zatrzymali sobie, całą zaś Pomeranią rozdzieliwszy wspólnie z Brandeburczykami i Książęciem Szczecińskim oderwali ją na długo od Polski. Nie przestając na tym jednym gwałcie, wziętą dawniéj w zastaw od Książąt Kujawskich ziemię Michałowską, podstępnie od Leszka Książęcia Inowłocławskiego na dziedzictwo nabyli. Musiał na ten raz przestać Łokietek na oskarżeniu obłudnych Krzyżaków przed Papieżem, bo go inne ważne wypadki zatrudniły.

Bunt Krakowski — Szląsk oderwany — Koronacya.

2. Zgon Książęcia Głogowskiego przywrócił wprawdzie Łokietkowi Wielkopolskę, buntowali się wszakże mieszczanie poznańscy sami zniemczeni i Szląskim Książętom przychylni. Lecz gdy się Król objęciem Wielko-

polski zatrudniał, Kraków się zbuntował i Bolesława Książęcia Opolskiego do tronu przyzwał. Przywódcą spisku był niemiec Albert wójt Krakowski, który prócz bogatych obywateli stolicy, wplątał weń Jana Muskatę Biskupa Krakowskiego i Henryka Opata Miechowitów. Przybył prędko z wojskiem Łokietek pod Kraków z którego zaraz Książę Opolski ustąpił, i bunt uśmierzywszy, winowajców bez wyjątku sprawiedliwie ukarał. Od tego czasu jednak Książęta Szląscy, związani dotąd pokrewiéństwa i lennéj uległości węzłem z Polską, przez zawiść ku Łokietkowi, poddali się Królom Czeskim. Tym sposobem Królestwo Polskie, postradało Szląsk nazawsze. — Objąwszy jednak Łokietek pomimo tylu przeciwności, największą jaka od podziału Krzywoustego bydź mogła Polskę, trudnił się gorliwie jednaniem dla siebie serc poddanych i zaprowadzeniem porządku w kraju. Po kilkoletnich pracach wszakże, dla utwierdzenia odnowionéj przez siebie Monarchii, i ściślejszego złączenia pod zwierzchnością królewską udzielnych księstw polskich, postanowił uroczystą odbyć koronacyą. Obyczajem owych wieków, o potwierdzenie korony, trzeba się było starać w Rzymie. Pomimo zabiegów Krzyżaków, którzy Jana Króla Czeskiego do wznowienia pretensyi do tronu

Polskiego pobudzili: wyjednał Król ofiarując składać znów grosz św. Piotra, zezwolenie Papiezkie. Przeniosłszy więc z Gniezna do Krakowa koronę i inne znaki dostojeństwa królewskiego, koronowany był w tém mieście
20 Stycznia 1310 uroczyście przez Janisława Arcybiskupa Gnieznieńskiego wspólnie z żoną Jadwigą Księżniczką Kaliską. Tym świetnym obrzędem wzniósł przy dzielności ducha swego Łokietek, rozprzęgłą i w zupełném osłabieniu dotąd zostającą monarchią polską, i zaczął trójwieczną epokę jéj pomyślności.

Porządek zaprowadzony — Dochody kraju.

3. Silnie potém zajął się Łokietek ustaleniem porządku i bezpieczeństwa w całym kraju, a razem pomnożeniem dochodów publicznych tak potrzebnych dla obrony królestwa, ciągle napastowanego od Krzyżaków. Tym końcem powoli, chociaż z wielką trudnością poobalał wiele szczególnych przywilejów, które sprzeciwiały się prawu dawnemu ziemskiemu. Wszystka szlachta i kmiecie obowiązani byli po groszy 12 dawniejszych, co półsiodma złotego dzisiejszego wynosi, opłacać od łanu. Duchowieństwo, chociaż się wyłączyło z téj powinności, chociaż dla

sporu o to z Łokietkiem Nankier Biskup Krakowski ustąpić na inną katedrę był przymuszony, jednakże dobrowolnie się przykładało do zasilenia skarbu na potrzeby kraju. — Tym sposobem zgromadziwszy Łokietek piéniądze, w zamiarze stanowczego uderzenia na Krzyżaków, widząc przytém, że wszystkie na nich skargi do Papieżów, nie brały żadnego skutku, zwrócił uwagę na sąsiedzką Litwę. Była ona również od tych rycerskich mnichów utrapioną; Król postanowił szukać z nią przyjaźni i zobopólnéj pomocy.

Litwa — Przymierze z nią — Gedémin.

4. Jak w Polsce Łokietek, tak w Litwie Gedémin, wyprowadził z odmętu i osłabienia swój kraj, i na stopniu potężnéj monarchii postawił. Silniejszą jednak była wówczas Litwa od Polski. Najwyższy Książę prócz niektórych pokrewnych sobie Książąt nad dzielnicami panujących, żadnéj innéj arystokracyi nie miał na przeszkodzie. Pomyślność oręża oddała w ręce Gedémina, bądź bezpośrednio, bądź w maństwo, Wołyń, Kijów i nawet część Rusi zadnieprskiéj. Tylu krainami powiększone mając panowanie, Gedémin nazwał się Królem

Litewskim i Ruskim, i w Wilnie stolicę swojego feudalnego Królestwa założył. Rozkazując wszakże pogańskiéj Litwie i ludom ruskim, po odebraniu od Krzyżaków Żmudzi czyli niższéj Litwy; z temiż rycerskiemi mnichami najwięcéj miał do walczenia. Zrazu dla uwolnienia się od tak zawziętych wrogów, począł szukać opieki papiezkiéj i oświadczył chęć zostać chrześcianinem. Widząc jednak nieposłuszeństwo krzyżackie względem Stolicy apostolskiéj, zaniechawszy układów przychylił się do przymierza, które mu Łokietek ofiarował. Wspólny interes ich łączył, to jest obrona
1325. od Krzyżaków. Stanął więc traktat przyjaźni w Wilnie; syn królewski Kazimiérz poślubił Annę Aldonę córkę Gedemina, która w posagu przywiodła za sobą do Polski 20,000 ludu polskiego w niewolą przez Litwinów zabranego. Odtąd zobopólnemi siłami wojna z zakonem pruskim i jego sprzymierzeńcami prowadzoną była. Z swojéj strony Krzyżacy nie przestawali różnemi podstępami kłócić urządzającéj się Polski. — Władysław Łokietek wsparty posiłkami Gedémina i Karola Roberta Króla Węgierskiego, spustoszył Brandeburgią i Frankfort nad Odrą oblegał, mszcząc się za związki z Krzyżakami. Ci jednak podburzyli znów Jana Króla Czeskiego przeciw Polsce, tak, że Wacław Książę

Mazowiecki na Płocku, w lennictwo Czechom się oddał.

Prawodawstwo — Sejm Chęciński — Narady o wojnie z Krzyżakami.

5. Władysław Łokietek zabezpieczywszy kraj od rozbojów, ułatwiwszy urządzeniem dróg stosunki handlowe, sam dla wymierzenia ścisłéj sprawiedliwości, wyrokując po Księstwach i Powiatach z sędziami; chciał jeszcze prawo ziemskie, to jest dawne polskie, powszechnie obowiązującém po wszystkich prowincyach i dzielnicach uczynić. Przyłożył się on już znacznie do ocalenia kraju od zniemczenia, powagę prawa ziemskiego w swoich ziemiach podnosząc, i obalając przeciwne mu przywileje. Nie był jednakże niechętnym do lokowania miast na prawie niemieckiém, sam owszem Lublinowi je nadał, a wyroki sądów miejskich podług tych praw wydane ostatecznie potwierdzał. Dla ustalenia więc prawodawstwa w całéj Polsce, i uradzenia dalszéj obrony od napaści krzyżackiéj, zwołał Król na powszechny zjazd czyli wieca do Chęcin, Książąt, Prałatów, Baronów i Rycerstwo. Sam otoczony senatorami i urzędnikami przewodził zgromadzeniu, i jednostajne

1317.

1331.

prawa dla Wielkopolski, Małopolski i wszystkich dzielnic książęcych stanowił, a raczéj dawne zbiérał i układał. Był to piérwszy sejm w kraju, na nim piérwszy raz rycerstwo czyli szlachta zasiadła do obrad, obok przedniejszych możnowładców, którzy dotąd sami z wyższém duchowieństwem radę królewską składali. Od sejmu Chęcińskiego szlachta zaczęła należéć do spraw publicznych w Polsce. Chciał w niéj Łokietek znaleść nowy żywioł do obrony kraju, podnosząc do większego znaczenia i działalności tę klassę narodu. Jakoż liczne jéj hufce stały w gotowości, kiedy Łokietek kończył obrady w Chęcinach.

Bitwa pod Płowcami — Zgon i przymioty Łokietka.

6. Krzyżacy tymczasem ze znaczniejszemi niż kiedykolwiek siłami, pod dowództwem Jana Króla Czeskiego, pretendenta do korony polskiéj, przeszedłszy Wisłę pod Toruniem plądrowali Wielkopolskę, rabując i paląc wszystkie miasta. Ułatwiał im pochód Szamotulski Starosta jeneralny téj prowincyi, który zagniéwanym będąc na Króla o złożenie go z urzędu, zdradził kraj i przeszedł na stronę zakonu.

Wstrzymał nakoniec z wojskiem swoim Łokietek nieprzyjaciół pod Łęczycą. Szamotulski wyjednał przebaczenie u Króla, a Krzyżacy cofając się z łupami pobici zostali na głowę pod wsią Płowcami, gdzie ludu ich do 20,000 poległo. Ale i Szamotulski za zdradę, od swoich życie stracił. Uszli napastnicy, trzymając się zawsze wydartéj od Polski Pomeranii. Krwawe to zwycięztwo obudziło we wszystkich otuchę złamania potęgi Krzyżaków. Ci wszakże zaraz w następnym roku najechali Kujawy; Łokietek zaś wszedł do ziemi Chełmińskiéj i zawieszenie broni z zakonem uczynił, korzystając z niego dla odebrania miasta Kościana od Szlązaków. — Zgon tego walecznego i prawdziwie wielkiego Monarchy, przerwał dalsze jego zamiary względem Krzyżaków. Władysław Łokietek umiérając zostawił jedynemu synowi Kazimiérzowi szczupłe wprawdzie ale urządzone już i spokojne królestwo, które dosyć w sobie miało sił do stawienia czoła nieprzyjaciołom. Łokietek również dzielny wojownik jak mądry rządca i prawodawca, podołał wziąść w kluby burzliwych możnowładców i wodze rządu w swoim ręku silnie trzymać. On to piérwszy ustanowił order orła białego, który potém na długo w zaniedbanie poszedł.

1331 Września 27

1332.

2 Marca 1333.

Układy i straty — Krzyżacy.

Kazimierz III Wielki 1333—1370.

7. Przygotował dla syna Władysław Łokietek spokojne i błogie panowanie, urządziwszy małe wprawdzie, ale dobrze wewnątrz spojone Królestwo. Kazimiérz chociaż bardzo jeszcze młody poszedł w ślady ojca, i przy pomocy Jaśka z Melsztyna zaczął zasilać skarb nowemi dochodami i zaprowadzać coraz większy porządek w kraju. Ażeby jednak skuteczniéj działać w tym celu, Kazimierz potrzebował pokoju. Ofiary nawet z początku zdały mu się bydź konieczne. Tak więc nie orężem, chociaż mu na waleczności niezbywało, ale drogą układów postanowił spokojność, a z nią byt pomyślny kraju zabezpieczyć. Zaczął więc od przedłużenia zawieszenia broni z Krzyżakami,

1335. a potém zawarł pokój w Wyszogradzie z Janem Królem Czeskim, przez który zrzekł się ten Król pretensyi do Polski i lenności Mazowsza za 20,000 grzywien, które mu Kazimiérz wypłacił: a ten nawzajem ustąpił zwierzchnictwa nad Szląskiem. Nadużyli jednak ufności Kazimiérza Królowie Węgierski i Czeski obrani późniéj za pośredników do ugody ostatecznéj między Polską a Krzyżakami. Stanęła ona naprzód w Wyszogradzie, ale niedotrzymana od

zakonu, doszła ledwo za pomocą Legatów papiezkich w Kaliszu. Chociaż odzyskał przez nią Kazimiérz Kujawy i ziemię Dobrzyńską, dał się jednak nakłonić do ustąpienia zamożnego Pomorza Gdańskiego, które zakon posiadłszy, Prusami zaczął nazywać. Tym traktatem Polska pozbawiona została na długi czas portów i handlowego miasta. 1343

Litwa

8. Poległ tymczasem pod zamkiem Bajerburg (Raudań) od ognistéj broni Król Litewski Gedémin, najstraszniejszy nieprzyjaciel Krzyżaków, który całe życie nieprzestawał z niémi walczyć, broniąc zagrożonéj niepodległości swego narodu. Wielki ten monarcha pomnożywszy państwo przodka swego Witenesa rozległemi krajami Rusi naddnieprskiéj, uczynił je feudalném. Syn jego Olgerd męztwem i mądrą polityką przyprowadził je do ogromnéj potęgi. Wpływ jego na Rusi był wielki; Psków i Nowogród podlegały mu, Tatarowie przekopscy nawet hołdowali, a państwo Olgerda rozciągało się od baltyckich brzegów aż do morza czarnego. Walka jego i brata jego Kiejstuta z zakonem, była zawziętszą od poprze-

dzających, a we wzajemnych najazdach i Mazowsze musiało ucierpieć. Zakon jednak krzyżacki pomimo zwoływania powszechnéj na Litwę, jako pogańską krucyaty, nie mógł przełamać potęgi Olgerda. Stosunki tego wojownika z Polską, nie były tak przyjazne jak za Gedémina. Zejście bowiem bezpotomne Bolesława Książęcia Mazowieckiego i dziedzica Rusi Halickiéj, stało się powodem sporu o część Wołynia między Kazimiérzem a Olgerdem. Kazimiérz potrafił zająć Łuck, Włodzimiérz, Brześć i Chełm, i do Polski przyłączyć, a W. Ks. Litewski nie mógł temu przeszkodzić. Wahał się jednak los wojny i Małopolska przez Litwę pustoszoną była.

Wybór następcy — Prawodawstwo.

9. Król Kazimiérz III widząc się bez po-
1339 tomka płci męzkiéj, zwołał sejm do Krakowa i radził o wyborze następcy na tron po sobie. Wybór ten padł na siostrzeńca jego Ludwika Królewicza Węgierskiego, po usunięciu innych z linii Piasta, to jest: Książąt Szląskich i Mazowieckich, jako z cudzoziemcami zbytnie łączących się. Jednakże wybór ten nie przyniósł pomyślności Polsce. Przyrzeczenia Ludwika w ak-

cie Elekcyi, po większéj części nie były dotrzymane; ale one właśnie były początkiem przyszłych ugód z wybranemi Królami zawiéranych, pod nazwaniem *Pacta Conventa*. Kazimiérz zaspokojony co do następcy o los kraju, poświęcił się cały staraniom o ustalenie w nim porządku i bezpieczeństwa. Tym końcem zwołał ów pamiętny sejm w Wiślicy, z Biskupów, wysokich Urzędników, Baronów i rycerstwa złożony, na nim rozwijał myśl ojca swego Łokietka na zjeździe Chęcińskim objawioną i w części dokonaną, połączenia w jedno i uporządkowania ustaw Wielko i Małopolskich. Ogłoszony więc został uroczyście przez usta Jaśka z Melsztyna na nowo ułożony w języku łacińskim statut, który jest piérwszym zbiorem praw pisanych w Polsce, przez Króla i stany utwierdzonym.

Rozszérzenie Królestwa.

10. Chociaż Kazimiérz III nie był zdobywcą i wojen znacznych nie prowadził, umiał wszakże dzielnie władać orężem, i granice Polski bądź mocą jego, bądź układami znacznie rozpostrzenić. Najważniejszém nabyciem tego Króla było odzyskanie czerwonéj Rusi, którą po zdobyciu Lwowa, do korony przyłączył i na woje- 1340.

wództwa podzielił. Sam jednak Lwów później
1350. nieco, ostatecznie zajęty został, a następnie prawem Magdeburgskiém nadany. Zwycięztwo nad Tatarami pod Lublinem (r. 1341) odniesione zabezpieczyło całą tę stronę Polski od rabun-
1344. ków. Odebrał Król po krótkich zatargach z Czechami ziemię Wschowską przywłaszczoną przez Księcia Sagańskiego, a przy pomocy Węgrów cały Wołyń na Litwie zdobył. Układ zawarty z Karolem IV Cesarzem, synem Jana Króla Czeskiego w Rudzie, przez który Kazimiérz odstąpił praw do Księstwa Jaworskiego i Swidnickiego, a Cesarz zrzekł się pretensyj swych do Mazowsza, powrócił ten kraj pod zwierzchnictwo polskie. Wśród tak pomyślnego rozszérzania granic państwa, jedna tylko klęska zamieszała powodzenie Kazimiérza. Król przez ucieczkę do Polski Stefana Hospodara Wołoskiego, wygnanego od brata, wciągnięty został w zatargi z Wołoszą. Wojsko z Mało-
1360. polski i Rusi zebrane, wpadłszy na Bukowinie w leśną zasadzkę, zupełnie prawie zniszczone zostało. Późniejsze jednak odzyskanie Kujaw to jest Inowłocławia, Bydgoszczy i Gniew-
1365. kowa, wynagrodziło krajowi poniesioną klęskę.

Handel i bogactwa w kraju.

11. Gdy takim sposobem rosło w znaczenie polityczne Królestwo Kazimiérza III, długi pokój wewnętrzny i rządność tego mądrego Króla, postawiło Polskę na wysokim stopniu pomyślności. Przywileje miejskie na prawie Magdeburskiém oparte i swoboda wyznaniom zapewniona, napełniła wkrótce wyludnione przez Tatarów, Litwę i Krzyżaków miasta i wsi, osadnikami z Niemców, Ormian i żydów. Nowa ordynacya żup solnych w Bochni i Wieliczce (r. 1368), odnowienie kopalni Olkuskich, ustanowienie jednostajnéj i dobréj monety, i w ogólności gospodarność królewska, nie tylko skarb publiczny i jego prywatny opatrzyła w kruszec i piéniądze, ale śpichlerze jego w ogromne zapasy zboża. Przez to i głód dawniéj zawsze straszny dla kraju: za jego panowania zdarzony łatwo się uskromił, przez otwarcie dla ludu napełnionych ziarnem składów. Szczególna opieka tego Króla dla wieśniaków, ukróciła nadużycia względem nich panów i podniosła rolnictwo w kraju, jednając mu imię Króla chłopków. Handel zabezpieczony pod panowaniem ojca, zakwitł w całéj Polsce za Kazimiérza i sprowadził do miast zwłaszcza ogromne boga-

ctwa i wystawę. Dowodzi tego prócz innych,
1363 sama zamożność Krakowa, i owe gody weselne, które Kazimiérz dla wnuczki swojéj Elżbiéty Księżniczki Pomorskiéj poślubionéj Karolowi IV Cesarzowi wyprawiał. Zjechało się na nie do stolicy prócz Cesarza trzech Królów i wielu udzielnych Książąt. Przepych w przyjęciu i podarkach królewskich zadziwił gości, a Mikołaj Wierzynek Rajca Krakowski wspaniale monarchów częstując, i bogate ofiarując dary, dowiódł, jakie były dostatki w owym czasie mieszczan Stolicy. Ale i między szlachtą przez długi pokój w kraju, ukrócenie gwałtów prywatnych, zabezpieczenie dróg i ożywienie handlu z Norymbergą, Auszpurgiem, Wenecyą, Węgrami, Rusią południową i Anglią, przepych w ubiorach, powozach i rzędach, oraz w wygodach i ozdobie dworów wiejskich, do nieznanego jeszcze stopnia doszedł.

Sądownictwo — Oświecenie — Zamki i fundacye.

12. Obok oszczędności i gospodarczego ducha, jaki miał Kazimiérz III, najwalniejszą cnotą jego było zamiłowanie sprawiedliwości. Stąd to sławny ten Król urządził mądrze sądownictwo

krajowe. Jemu należy oddzielenie spraw cywilnych od kryminalnych, ustanowienie sądów grodzkich, urządzenie najwyższéj instancyi i zniesienie używanéj dotąd w sprawach miejskich appelacyi do Magdeburga, na miejscu któréj wyższe sądy po miastach a najwyższe w Krakowie ustanowił. — Tak ustaliwszy wewnętrzny porządek i dostatek w kraju, zwrócił uwagę na oświecenie narodu i ustanawiając szkołę wyższych nauk na zbudowaném od siebie przedmieściu stolicy, Kazimiérz zwaném, dał początek Akademii Krakowskiéj. Sam oświecony i sztukom jakie naówczas bydź mogły przyjazny, zamek krakowski ozdobił, i pałac wiejski w Łobzowie wystawił. Za niego pisali historyą kraju Jan Kronikarz (r. 1359) i Archidyakon gnieznieński nieznanego imienia.—Kazimiérz III lubiąc to wszystko co było z pożytkiem, obroną i ozdobą kraju, kochał się téż w budownictwie. On, jak mówią, Polskę drewnianą znalazł, a murowaną zostawił. W ciągu ostatnich lat panowania swego, zabudował porządniéj i murem opasał dwadzieścia pięć miast, a 46 zamków wymurował lub odnowił, i w stolicy wielki gmach dla kupców, Sukiennicami zwany wystawił. Niezapominając zaś o wzniesieniu chwały Bożéj i wspomożeniu nędzy, siedmnaście kościołów i szpitalów ufundował. Wszy

1364.

1364.

stkie te czyny chwalebne i sławne, zjednały mu najsłuszniéj imię wielkiego, zaciérając nawet niektóre jego przywary. Wszakze Kazimiérz oprócz rzadkich przymiotów osobistych, najwięcéj w rządach swoich rozwijać usiłował myśli rzucone od jca. Umarł ten sławny monarcha 5 Listopada r. 1370 w Krakowie.

Klęski — Sejm Koszycki — Swobody szlacheckie.

Ludwik Król Węgierski i Polski 1370—1382.

13. Ze śmiércią królewską zdawało się, że i pomyślność Polski miała się kończyć. Sam jednakże Kazimiérz dał najpiérwszy do tego powód, zapisując testamentem ziemię Wieluńską siostrzeńcowi swemu Książęciu Opolskiemu, a Dobrzyńską Księciu Szczecińskiemu, czego im późniéj następca Kazimiérza z wielu innemi zamkami odstąpił. Ludwik wielkim będąc Królem dla Węgrów, Polskę zupełnie zaniedbał. Odwiedziwszy ją tylko dla Koronacyi i objęcia w posiadłość, dalsze rządy matce Elżbiecie Łokietkównie powierzył. A tymczasem dla niedbalstwa i słabości jéj zarządu, wszelkie klęski skutkiem tego będące kraj ucisnęły. Ziemowit Mazowiecki niechętny za odsunienie go od tronu niektóre zamki opanował, Władysław

biały Książę Kujawski na Gniewkowie równyż pretendent, nieustannie czynił najazdy na Wielkopolskę, którą i Brandeburczycy pustoszyli. Z drugiéj strony Litwini Włodzimierz zagarnąwszy, okolice Lublina i Sandomiérza zniszczyli. Wewnątrz uciemiężenia od Węgrów, rozboje i powietrze trapiły ciągle Polskę. Mało o zaradzenie tém nieszczęściom dbając Ludwik, myślał tylko o zapewnieniu córkom swoim następstwa na tron Polski po sobie, i tym końcem zwołał sejm do Koszyc w Krakowskiém. Na- 1374.
dawszy tam znakomite stanowi szlacheckiemu swobody i moc stanowienia podatków sejmowi przyznawszy, wyjednał następstwo w Polsce dla jednéj z swych córek, przez siebie lub matkę Elżbiétę wybranéj. Na tym zjeździe wszakże ustanowiony już stały coroczny podatek, po dwa grosze (dziś przeszło dwa złote) od łanu, nie wyjmując duchownych, zasilił skarb publiczny pewnym dochodem.

Namiestnicy rządzą w Polsce — Bełz uśmiérzony — Mazowsze.

14. Po tym zjeździe zaraz Król wrócił do Węgier, a kraj znowu pod niedołężną wodzą Elżbiéty został bez rządu. Rejentka ta złożona

1377. z dostojności i znowu do niéj powrócona, ustąpiła nakoniec z Krakowa, przerażona kłótnią z Węgrami tam powstałą. Dopiéro najazd Litwy i Rusi pod Jerzym Narymuntowiczem Książęciem Bełzkim, sprowadził Ludwika do Polski, który na czele wojsk obu narodów, napastników odparł i Bełz do uległości przymusił. Ale to uczyniwszy w zamiarze przyłączenia Księstwa Halickiego do Węgier, załogami tego narodu wiele zamków tamtejszych poosadzał, i po zrobieniu Władysława Książęcia Opolskiego Wice-Królem, znowu Polskę opuścił. Niechętni mu panowie wyjednali u Króla, że na zjeździe w Budzie, zamiast jego, trzech rządców z władzą namiestniczą postanowił. Ale i te rządy pomnażając jeszcze więcéj zawiści i niezgód domowych nie przyniosły spokojności Królestwu. Do tych rozterek wewnętrznych przyłączyła się napaść na Mazowsze Zygmunta Margrabi Brandeburskiego zięcia Ludwika, przez zemstę na Książętach Mazowieckich, że go uznać za następcę tronu polskiego nie chcieli. Ludwik bowiem umyślił zapewnić mu to nastę-
1382. pstwo na zjeździe zwołanym do Zwolenia w hrabstwie Spizkiem; ale śmierć przerwała dokonanie tych zamiarów. Wśród takiéj słabości rządu i ciągłych zawichrzeń nauki kwitnąć nie mogły i Akademia Kazimiérza upadła; fun-

dacye nawet pobożne były rzadkie. Władysław tylko Opolski, Paulinów na Jasnéj górze w Częstochowie osadził. — Jednakże Ludwik ustanowił lub odnowił Arcybiskupstwo Lwowskie, oraz Biskupstwa Przemyskie, Łuckie i Kamienieckie. Za panowania Ludwika Ziemowit Książę Mazowiecki na sejmie swojéj dzielnicy w Sochaczewie złożonym, najpiérwszy statut r. 1377. Mazowiecki ogłosił. Po nim Mazowsze na dwóch synów w podział poszło. Starszy Janusz właściwe Mazowsze ze stołecznem miastem Warszawą, młodszy Ziemowit Płockie posiadł.

Bezkrólewie — Początek sądów Kapturowych — Jadwiga.

15. Bezkrólewie po Ludwiku otworzyło drogę do nowych zamieszań. Zjawiło się kilku spółubiegających się o koronę. Z tych dwaj, to jest Zygmunt Brandeburczyk mąż Maryi starszéj córki zmarłego Króla, i Ziemowit Książę Mazowiecki, najwięcéj mieli stronników. Wielkopolanie sprzyjali bardziéj piérwszemu. Stąd zjazdy szlachty nastąpiły w Radomsku, Wiślicy i Sieradzu. Stąd zbrojne poparcie pretensyi przez każdego. Tymczasem niezgoda między dwoma potężnemi rodami Nałęczów i Grzy-

malczyków mieszała spokojność kraju, a śmiały najazd Litwinów aż pod Sandomiérz, niszczył ziemię polską. Przerażeni tém Polacy uczynili związek *Kapturem* na znak żalu zwany, i sądy kapturowe dla porządku podczas bezkrólewia ustanowili. Przypomniał im Jaśko z Tenczyna, zobowiązanie się w Koszycach przyjęcia na tron córek Ludwika. Wyprawione zatém poselstwo do staréj Królowéj Elżbiéty Węgierskiéj, która nakoniec młodszą swą córkę Jadwigę do korony polskiéj przeznaczyła. Przybycie nadobnéj Królowéj do Krakowa, i koronacya jéj uroczyście odbyta, uspokoiła wprawdzie stronnictwa, ale nie usunęła wszystkich trudności. Umowa Koszycka warowała, że przyszła Królowa za zgodą tylko stanów ma wybrać małżonka. Ale Jadwiga wprzód jeszcze Wilhelmowi Arcyksięciu Austryackiemu zaręczoną była. Wspólność wychowania i wzajemne przywiązanie wzmocniły ten związek. Jakoż Wilhelm byłby najprędzéj posiadł rękę Jadwigi i tron polski, gdyby niespodziane oświadczenie Jagiełły W. Książęcia Litewskiego, nie zastanowiło wszystkich. Wahała się młoda Jadwiga będąc już tajemnie poślubioną Wilhelmowi, ale dobro wiary i narodu przemogło nad osobistemi skłonnościami. Po zawarciu układów w zamku Litewskim Krewo

Jadwiga 1384—1399.

1385.

mocą których Jagiełło przyrzekł państwo swoje przyłączyć do Polski, i pogan Litewskich do wiary Chrześciańskiéj nawrócić: przybył i sam do Krakowa gdzie ochrzczony razem z bracią Witowdem i Butawem, czyli Borysem, i koronowany, przyjąwszy imię Władysława II i rękę Jadwigi, zaczął nową dynastyą Królów polskich.

Chrzest i wojna w Litwie.

Władysław II Jagiełło 1386—1434.

16. Tyle tylko po koronacyi zabawił w Polsce Jagiełło, ile mu czasu potrzeba było do zwiedzenia Wielkiéjpolski i pogodzenia za pomocą Jadwigi wszczętych tam niesnasek. Interes chrześciaństwa i zaburzenia w Litwie, przez Krzyżaków podżegane, wzywały go do Wilna. Przybywszy tam z Królową zajął się gorliwie zniszczeniem wiary Perkuna, fundował biskupstwo Wileńskie obrządku rzymsko-katolickiego i siedm parafij, Wilno magdeburskiém prawem nadał, a obok tych spraw litewskich, Książąt Mazowieckich małżeństwami z sobą pogodził. Jagiełło państwem swojém dziedzicznem przez Namiestnika rządzić postanowił. Takim namiestnikiem uczyniony został W. Ks. Skirgaiłło brat rodzony, który niedawno poskromił napaść drugiego brata Andrzeja Wigunta, dochodzą-

cego za poduszczeniem krzyżackiém praw swoich do wielkiego Księztwa i uśmierzył bunt podniesiony przez podległego naówczas Litwie Swiatosława Książęcia Smoleńskiego. Obruszony tém wyniesieniem Skirgaiłły Witowd stryjeczny brat Królewski, z rzadkiéj waleczności słynący, za powrotem Króla do Polski rozpoczął wojnę z Skirgaiłłą, połączywszy się ścisłemi traktami z zakonem, i wsparty wielkiém ich wojskiem z krzyżowników całéj Europy
4 Września 1390. zebraném, zwyciężył Skirgaiłłę i Wilno szturmem zdobył. Krwawa ta wojna do cztérech lat prawie się przeciągnęła. Krzyżacy pomimo ogromnych sił, nie mogli zupełnie przemódz usilnéj obrony Litwinów, wspartych posiłkami polskiemi. Witowd nakoniec widząc chytrość Krzyżacką względem siebie, pogodził się z Jagiełłą, który usunąwszy niezdatnego do rządów Skirgaiłłę, jego W. Książęciem Litewskim mianował, pod zwierzchnictwem swojém.

Czyny i zgon Jadwigi — Jagiełło umacnia się w Polsce.

17. Kiedy Jagiełło chrzcił i uspakajał Litwę, Królowa tymczasem odebrała i załogą polską
1390. osadziła, trzymane dotąd przez Węgrów zamki na Rusi Czerwonéj: Lwów, Halicz, Jarosław,

Przemyśl, Trębowlą i inne. Sam zaś Król później orężem odzyskał od Książąt Opolskich ziemię Wieluńską. Krótkie już było życie téj 1395.
zacnéj Królowéj, ale pamiętne jeszcze dwoma znamienitemi czynami. Jéj to staraniem Władysław Jagiełło odnowił i przeniósł z Kazimiérza do miasta Akademią Krakowską, ona za- 1398.
łożyła i funduszem trwałym opatrzyła kollegium w Pradze Czeskiéj na sposobienie 12 litewskiéj młodzi do stanu duchownego. Troskliwie wychowana, znała dobrze język polski i równie biblią jak i wiele innych dzieł pobożnych, z łacińskiego na polskie przełożonych czytywała. 1399.
Przedwczesny zgon Jadwigi zasmucił naród, a Jagiełłę już do powrotu do Litwy skłaniał. Rozumiał bowiem owdowiały Król, że z żoną razem tracił prawo do korony. Wstrzymany jednak za radą panów widzących wielkie korzyści dla Polski z połączenia jéj z Litwą, został w Polsce i tron swój umocnił nowym związkiem z Anną Hrabianką Cilley, wnuczką Kazimiérza Wielkiego.

Sprawy Litewskie — Wojna z Zakonem — Początek sejmików.

18. Polska wspólném usiłowaniem Jagiełły i Jadwigi wzrastała, używając pokoju. Ale zje-

dnoczenie jéj z Litwą wiele znajdowało trudności. Chciał rządzić udzielnie i samowładnie Witowd. Ze swoim tylko ludem wojując Tatarów, chociaż raz zwyciężony od nich nad Worsklą, częściéj jednak pomyślnie ich gromił, zabranych niewolników w Litwie osadzał i tym sposobem coraz większéj sławy i przewagi nabywał. Również walczył z Krzyżakami posiłkowany od Polaków, ale nie cierpiąc wymaganéj od Króla uległości i składania pewnych z W. Księstwa opłat, zaczął się nakoneic łączyć potajemnie z zakonem. Czując to Władysław Jagiełło, po utwierdzeniu się na tronie polskim przez powtórne śluby, zwołał zjazd do Wilna z Książąt, panów litewskich i na nim zawarł
1401. układ z Witowdem, zapewniając po zgonie jego ostateczne połączenie Litwy i Rusi z Polską. Tymczasem Krzyżacy nieustannie na ten związek Litwy z Polską czychali, pobici jednak przystąpili do ugody, przez którą Żmudź im oddana, a ziemię Dobrzyńską dawniéj przywłaszczoną, zwrócić koronie obowiązali się, za wypłatą 50,000 złotych. — Obmyślenie sposobu jéj uskutecznienia, dało powód Królowi do nakazania szlachcie, ażeby się zebrała w każdym powiecie na obrady, po których potém
1404. sejm w nowém mieście Korczynie nastąpił; i ten na raz od łanu dziesięć groszy Prazkich, nad-

zwyczajnego podatku uchwalił. Tym sposobem Dobrzyń w kilka lat powrócił do Polski, i odtąd wzięły początek narady powiatowe przed każdym sejmem, sejmikami zwane. Gdy jednak, pomimo wszelkich umów zakon ani Polsce ani Litwie pokoju nie dawał, Jana Książęcia Mazowieckiego zdradliwie pojmał, kupców zabijał, przyszło nakoniec do zaciętszéj nad inne wojny. Krzyżacy pomimo skrytéj pomocy Zygmunta Króla Węgierskiego, niemogąc rozerwać jedności Witowda z Jagiełłą, pierwsi wpadli w Płockie. Król ich zwyciężył pod Swieciem, Witowd Żmudź im odebrał. Przyszło wreście do walnéj bitwy między Grunwaldem i Tannebergiem w któréj Krzyżacy zniesieni, a W. Mistrz Ulrych Jungingen zabity. Nie korzystał jednak z takiego zwycięztwa, jak mógł, Władysław Jagiełło; pokój Toruński Żmudź tylko i Dobrzyń państwu jego przywrócił. Łudził go Zygmunt na zjeździe w Lublu na Spiżu, obiecując pomoc przeciw zakonowi: rzeczywiście zaś wyjednał u Króla pożyczkę 37,000 kóp groszy praskich za oddaniem w zastaw Starostwa Spiskiego i zwrotem uwiezionych dawniéj z Polski, korony i klejnotów Bolesława Chrobrego.

22 Lipca 1410

Stan Litwy — Przywiléj w Horodle dany — Żmudź ochrzczona.

19. Upokorzenie Krzyżaków pozwoliło Jagielle pomyśleć znowu o jednoczeniu coraz z ciślejszemi węzły dziedzicznych krajów z nabytą przez wybór koroną. Dotąd Litwa będąc istotnie Rusko-Litewskiém mocarstwem, była feudalną. Rozrodzeni Książęta z krwi Gedémina i Ruryka, lub starożytnego rodu panowie, po małych dzielnicach rządząc, podlegali najwyższemu Książęciu; nawzajem ziemie i włości zasłużonemu sobie i krajowi rycerstwu rozdawali. Ruś należąca do Litwy od dawna już wiarę chrześciańską obrządku wschodniego wyznawała; Litwa zaś prawdziwa, świéżo z bałwochwalstwa przeszła do obrządku rzymsko-katolickiego. Ale Książęta pokrewni Jagiełły, panując w różnych Księstwach na Rusi, dawniéj nawet wiarę wschodnią nieraz przyjmowali. Sam tylko W. Książę i niektórzy inni Książęta trzymali się pogaństwa. Ruski wszakże język, przyswojony od podbitych przez zwycięzców, stał się mową dworu Litewskiego i publicznych czynności, a dawny litewski gminowi zostawiony. W takim stanie Litwa nie łatwą była do ścisłego spojenia z Polską, daleko więcéj uprawną i oświe-

coną. Witowd dla osobistych widoków jeszcze trudniejszém je czynił. Zwołał więc Jagiełło sejm do Horodła nad Bugiem z Polski i Litwy, 1413.
ażeby ostatecznie przyrzeczeń swoich względem zjednoczenia obu narodów dopełnić. Na nim szlachta Litewska wiary Rzymskiéj, zyskała herby i przywileje szlachty polskiéj, sejmy i wybór Królów i W. Książąt wspólny naznaczone, urzędy teżsame w Litwie jak w Polsce. — Po sejmie Horodelskim Król razem z Witowdem Żmudź Krzyżakom odebraną, a w pogaństwie dotąd trwającą, do wiary chrześciańskiéj troskliwie nawracali i biskupstwo Miednickie na Żmudzi założyli.

Wzrost Polski — Prawodawstwo i Oświecenie.

20 Taki stan rzeczy z Litwą, pomagał coraz więcéj do wzrostu Polski. A chociaż Krzyżacy widząc grożący im upadek, kłócili zawsze państwo Jagiełły: Król jednak orężem i umowami powściągał ich natarczywość. Po nowéj zaś wojnie z zakonem zdał się na wyrok So- 1414.
boru Konstancyeńskiego. Tymczasem Alexander Wojewoda Wołoski uznał się w Sniatyniu hołdownikiem Jagiełły; tożsamo uczynił Książę Szczeciński. Rosła powaga Króla za granicą

i brata jego Witowda. Czesi zapraszali jednego po drugim na tron, chociaż żaden przyjąć niechciał korony, a Hanowie Tatarscy uznawali opiekę i zwierzchność W. Księcia Litewskiego. Jagiełło starał się dotrzymywać ile mógł zobowiązań swych dla Polski; na sejmach w Lublinie i Parczowie Wołyń do korony przyłączył, biskupstwo Kijowskie łacińskiego obrządku założył. Prawodawstwa też krajowego wyjaśnić i ulepszyć niezaniedbał. Na sejmie
1422. w Czerwińsku statut Wiślicki odnowiony został, a następnie w Warcie nowemi uchwałami po-
1430. mnożony. Nakoniec sejm w Jedlnie, gdzie ustawy Koszyckie i niedawne Czerwińskie wyjaśnione zapewniały nowe i znaczne swobody szlachcie: przeznaczył tron najzdatniejszemu z synów królewskich. Wszakże gdy prawa Koszyckie tak wytłumaczono, że tylko kmiecie i ci co nie są szlachtą, obowiązani byli nadal składać podatek łanowy, a stan szlachecki uwolniony został od niego: skarb publiczny tracił znaczne dochody, i utrzymanie wojsk zaciężnych wielkich trudności doznawać zaczęło. Władza królewska ścieśniała się coraz więcej, a gminnowładztwo szlacheckie wzrastało. — Jagiełło wskrzeszeniem akademii dźwignął upadłe za Ludwika nauki w Polsce; wielu z Polaków było odtąd rektorami w Padwie, Dzierzwa

komentował Kadłubka. Pisali też Polacy wówczas dzieła po łacinie, a kilku duchownych celowało nad cudzoziemcami na Soborze Konstancyeńskim i Bazylejskim.

Zatargi z Litwą — Witowd i Swidrygajłło — Krzyżacy.

21. Jednakże unia z Litwą wielkie znajdowała przeszkody. Sam Witowd pozornie tylko nadania Herodelskie przyjmując, niepozwalał przywodzić ich do skutku; Książęta zaś lenni i panowie Ruscy równie z nim opiérali się bliższemu zjednoczeniu. Korzystali z tego ich usposobienia Zygmunt Cesarz i Krzyżacy, którym jedność w tak potężném państwie jakiém było naówczas Jagiełły, nader niebezpieczną się stawała. Witowd psuł domową spokojność Króla, podniecając jego podejrzliwość, a Zygmunt obiecywał koronę Witowdowi. Cesarz ten nieubłagany w swojéj nieprzyjaźni ku Polsce, zniewolił Władysława Jagiellę do złożenia zjazdu w Łucku na Wołyniu, pod pozorem uradzenia środków do obrony Cesarstwa wschodniego od Turków. Cel zaś istotny tych obrad był skłonienie Witowda do wzięcia korony Litewskiéj. Dał się namówić stary Witowd, ale

panowie polscy mocno się temu oparli. I gdy pomimo gotowości Jagiełły do odstąpienia mu korony polskiéj, nic uporu jego przełamać nie mogło, już oczekiwał od Cesarza w Wilnie korony, chcąc ją włożyć w obecności wielu sproszonych Książąt. Ale Wielkopolanie przesyłaną tajemnie od Zygmunta koronę przejęli, Witowd zaś nie mogąc ująć dla siebie niezachwianego w prawości Oleśnickiego, ze zmartwienia w 80
1430. roku wieku, sławnego żywota dokonał. Naznaczony po Witowdzie Swidrygaiłło rodzony brat Jagiełły na W. Księstwo, oburzył się oddaniem Podola w zarząd Buczackim i zaczął więzić Króla. Już miało przyjść do wojny między Polską a Litwą, lecz Swidrygaiłło przerażony gotowością szlachty polskiéj do obrony Króla swego, uwalnia go z Litwy, a sam Podole najeżdża. Wyszedł nakoniec Jagiełło z trudnych dla siebie okoliczności, mianując na miejscu Swidrygaiłły namiestnikiem swym Zygmunta Książęcia Starodubowskiego brata Witowda, i zapewniając Rusi w Łucku, swobodne nadał wyznawanie wiary wschodniéj. Po takiém uspokojeniu spraw Litewskich, łatwiéj było uskromić ciągle szkodzących Krzyżaków, którzy mimo pokoju zawartego z Polską i Litwą nad rzéką Ossą i jeziorem Mielnem, ani warun-
1422. ków jego niedotrzymywali, ani najazdów nie

poprzestali. Zaciągi z Czech i pospolite ruszenie spustoszyły nową Marchią i Prussy, poczém umarł w Gródku Władysław Jagiełło po długiém panowaniu, zostawiwszy ogromne państwo, chociaż w Polsce co do porządku od Kazimiérza W. zaprowadzonego zaniedbane, a w Litwie, spółzawodnictwem o godność W. Książęcia zakłócone. Za czasów Jagiełły biskupstwo Chełmińskie powstało, i tytuł Prymasa arcybiskupom Gnieznieńskim nadany. 21 Maja 1433.

Oleśnicki — Klęska Warneńska.

22. Przy wstąpieniu na tron, zaledwie dziesięcioletniego syna Jagiełły zwanego także Władysławem, nie było spokojności w Polsce. Wielu możnowładców opiérało się jego wyniesieniu i zaburzało kraj swojemi niezgodami. Zbigniew jednak Oleśnicki Kardynał wierny towarzysz Jagiełły, uspokoił wszystko i wybór Władysława ustalił. Utworzono tylko regencyą z Królowéj Zofii i Senatorów złożoną, szlachty zaś Podolskiéj przychylność porównaniem z koronną zjednano. W Litwie jeszcze długo Swidrygaiłło wdziérał się do władzy, wspiérany od Krzyżaków, ale zwyciężony razem z niemi pod Wilkomierzem, poszedł na wygnanie do Władysław III Warneński Król Polski i Węgierski 1434—1444.

Siedmiogrodu, Krzyżacy zaś zawarli pokój w Brześciu Kujawskim. Wewnątrz kraju starano się także o porządek i bezpieczeństwo przez uchwały sejmu Korczyńskiego; jednocześnie prawie Hospodarowie Wołoski i Mołdawski hołd składali, i Księstwo Oświecimskie do korony wracało. Tak Polska staraniem i radami Oleśnickiego pokrzepiona, pod Królem którego młodość wiele nadziei czyniła, miała zakwitnąć na nowo. Tymczasem wybór Władysława na tron Węgierski przerwał zaczętą osnowę pomyślności. Litwa zaraz po śmierci Zygmunta Kiejstutowicza wahając się w wyborze W. Księcia, samowolnie wezwała na tę dostojność Kazimiérza brata królewskiego. Wyprawił go jednak chętnie Władysław i ustanowiwszy trzech rządców w Polsce, z wielką niechęcią narodu udał się do Węgier. Tam znalazłszy niepewny stan rzeczy, oddał się cały sprawom węgierskim, zjednał miłość powszechną i umocnił się na tronie. Po szczęśliwéj z Turkami walce, uczynił z niemi pokój; nieszczęśliwe jednak rady, skłoniły go do złamania uroczystego przymierza z Muzułmanami. Rozpoczęła się na nowo zacięta wojna. Władysław ufny w męztwie swojém, a zawiedziony w obie-

11 Listopada 1444. canych posiłkach, w krwawéj bitwie pod Warną poległ z wyborem rycerstwa obu narodów. —

W ciągu panowania tego, zaszła na Soborze Florenckim Unia czyli zjednoczenie dwóch wyznań greckiego i łacińskiego, do któréj przez 1439
Izydora Metropolitę Kijowskiego wiele Rusi, w granicach Polski i Litwy znajdującéj się pociągnionéj zostało. Stąd poszło, że szlachta Ruska na Podolu i Czerwonéj Rusi do przywilejów szlachty polskiéj przypuszczoną była.

Bezkrólewie — Niezgody z Litwą.

23. Wspólne w Węgrzech i Polsce panowanie Władysława III, a stąd zaniedbanie spraw polskich i zbyteczna hojność tego młodego Króla, na wiele szkód i niespokojności kraj wystawiło. Ratował go Zbigniew Oleśnicki, zdrowemi radami i niezachwianą prawością. Kupił on Księstwo Siewierskie od Książęcia Cieszyńskiego i do biskupstwa Krakowskiego przyłączył; ale najwięcéj się zasłużył krajowi zbawiennym wpływem swym podczas bezkrólewia i kierunkiem umysłów w elekcyi Kazimiérza W. Ks. Lit. na tron po Władysławie. Dwa lata osiérocone było królestwo, bo go Kazimiérz przyjąć nie chciał, i Bolesław Mazowiecki już był na sejmie Piotrkowskim warunkowo obrany. Oleśnicki jednak znając, 1446.
jakiéj wagi jest dla Polski zjednoczenie jéj z Li-

twą, potrafił zniewolić rozróżnione zdania ostatecznie na stronę drugiego syna Jagiełły.—Pomimo tego chwiała się unia z Litwą, i Kazimiérz Królem zostawszy bardziéj sprzyjał jéj niż Polsce. Stąd wypadło, że się ociągał z przyłączeniem Podola i Wołynia do korony. Oburzali się na to Polacy, Litwa dowodziła praw swoich zatrzymując w mocy swéj, ubieżony Łuck i część Podola. Poróżnienie to czyniło zamieszanie w kraju, wstrzymywało karcenie rozbojów i ułatwiało najazdy Tatarów. Liczne ich hordy niszczyły Wołyń, Podole i Bełzkie, lecz walném zwycięztwem pod Trembowlą przez Starostów Podolskich odniesioném, na długo wstrzymane od rabunku zostały. Nie mógł nakonie dłużéj odkładać Kazimiérz załatwienia sporu o ruskie kraje, między dwoma narodami; przysiągł bezwarunkowo, że je przyłącza do korony. Tymczasem w Litwie pomnażając przywileje szlachty litewskiéj i ruskiéj, na sejmie w Wilnie, oburzył na siebie Książąt i panów. Lękali się oni posiadając tytuły dziedziczne i władzę lenną, stracić przez ustalenie przywilejów Horodelskich wpływ swój i zwierzchność nad szlachtą. Żądali więc koniecznie osobnego w. Księcia czyli Namiestnika, tak jak było za dwóch poprzedników Kazimiérza. Zaburzenia w téj rzeczy, podniecone zabiegami Gastowda (Gastolda) do tego

Kazimiérz IV 1447—1492.

1453

1456

stopnia doszły, że rozzuchwaleni możnowładcy, postanowili bez względu na Króla wybrać jednego z nich na W. Księcia. Ale Kazimiérz z ostrożną łagodnością postępując w piérwszych zatargach, umiał oprzéć się tak niebezpiecznym zamiarom, i wszystkie ich usiłowania zniweczył.

Wojna z Zakonem pruskim — Pomorze gdańskie odzyskane — Krzyżacy zhołdowani.

24. Zakon Pruski po nawróceniu pogan, do którego był powołany, nie miał już celu i zmienił piérwiastkowe swoje przeznaczenie. Wielki Mistrz mający stolicę swą w Malborgu ze starszemi bracią, rządził podług ustaw zakonu, bogatém i zaludnioném prócz krajowców przybyszami z obcych stron Pomorzem, od ujścia Niemna aż za ujście Wisły w morze baltyckie rozciągającém się. Lecz z odmianą okoliczności psuła się karność zakonnych rycerzy; bezprawia ich i zdzierstwa niczém niepowściągnione, niszczyły handel bogatych miast Torunia, Gdańska, Elbląga, Królewca i innych, uciskały szlachtę świecką i duchowieństwo. Po wielu skargach i zatargach miasta i szlachta zrobiły związek w Kwidzynie, dla oparcia się niesprawie- 14 Marca 1440.

dliwości Zakonu. W jedénaście lat potém wyrobiwszy sobie u Cesarza Fryderyka III potwierdzenie owego związku, zdali się na sąd jego; zabiegami jednak zakonu odepchnięci, zostali zupełnie potępieni. To zapaliło wojnę domową
1454. i przywiodło Prusaków do poddania się Królowi polskiemu. Przyjął Kazimiérz zaraz w Krakowie takowe poddanie się, i na sejmie w Łęczycy przysięgę od stanów pruskich odebrał, które w Grudziądzu uchwaliły podatek na prowadzenie wojny z Krzyżakami. Ciągnęła się ona z różném obu stron szczęściem przez lat niespełna czternaście; różne zaś były powody jéj przedłużenia. Krzyżacy ściągali za wielkie piéniądze posiłki z Niemiec, które przeważnie siły zakonu pomnażały. Kazimiérz zebranemi z kraju na sejmach podatkami na koszta wojenne rozrzutnie szafując, nie miał czém płacić żołdu. Stąd powstały frymarki między Królem a szlachtą, a daléj coraz większe osłabienie władzy piérwszego, i swawola w klassie narodu, która miała być jego najpiérwszą podporą. Tymczasem Litwa ciągłą niesfornością swoją i małemi podstępami, psuła nieraz pomyślnie rozpoczęte wyprawy. Tak więc uciérano się dorywczo i bez planu; niekarność pospolitego ruszenia z W. Polski przyprawiła Króla o wielką klęskę w bitwie pod Chojnicami. Nie kończyły nawet

téj wojny następne zwycięztwa Polaków nad Krzyżakami pod Popowem (r. 1456), pod Friedlandem (r. 1459), Puckiem (1462) i Działdowem (1464), oraz powodzenia na morzu przeciw flocie Pruskich i Mieczowych z Inflant rycerzy. Zacięci w uporze Krzyżacy, usiłowali wszelkiemi sposobami poróżnić Kazimiérza z Czechami i Węgrami po śmierci Króla ich Władysława pogrobowca. Ale i to im się niepowiodło. Porozumiał się Kazimiérz w Bytowie z Jerzym Podiebradem Królem Czeskim, a nieprzyjaźń 1461.
z Węgrami krótko trwała. Po zdobyciu nakoniec przez wojska polskie zamku Chojnickiego i zupełném osłabieniu krzyżackiéj potęgi: stanęło za staraniem Rudolfa Legata papiezkiego, przymierze w Toruniu między Polską i Zakonem; mocą 1466.
którego zachodnia część posiadłości krzyżackich, to jest dawne Pomorze Gdańskie zwrócone Polsce, Prusy zaś właściwe przy zakonie zostały. Zakon przyjął zwierzchność i opiekę królów polskich nad sobą a W. Mistrz za siebie i następców hołdownikiem się uznał i jako Książe do rady królewskiéj wszedł, do któréj i znaczniejsi Komenderowie przypuszczani zostali.

Powiększenie Polski — Straty Litwy.

25. Przez takie upokorzenie Zakonu wzmogła się potęga koronna, i Litwa w pretensyach swych nieco się uspokoiła. Prócz tego inne jeszcze nabytki powiększyły Polskę. Książę Oświecimski po długich utarczkach oddał swoją
1453. ziemię ostatecznie Królowi za wypłatą 50,000 grzywien gro: praz., a Książę Zatorski pod hołd się poddał. Po śmierci Książąt Mazowieckich, Ziemowita i Władysława wygasła linia ich na Płocku panująca. Król zajął po nich pozostałe
1462. zamki Rawę i Gostyń, oraz ziemię Bełzką darowaną niegdyś przez Władysława Jagiellę ich przodkom, a potém sądownie rozprawiwszy się z Książęciem na Czersku Konradem III, i prawo spadku zyskawszy Księstwo Płockie, Januszowi bratu Konrada dożywociem wypuścił. Później przyszła również do korony
1476. ziemia Sohaczewska, na mocy układu z Anną wdową po Władysławie Książęciu Mazowieckim. Obok takich wszakże nabytków w Polsce, Litwa pozbawiona jéj pomocy przez ciągłe zatargi, znaczne poniosła straty. Nowogród Wielki od Gedémina jeszcze pod opieką W. Książąt Litewskich zostający, często przez różnych jego potomków rządzony, uznawszy nakoniec za

pana Kazimiérza, przeszedł pod władzę Jana Wasilewicza III, który umiał korzystać z trudnego położenia w jakiém się Król między Polską a Litwą znajdował. Również Książęta Siewierscy dotąd należący do Litwy poddali się Janowi. — Z drugiéj strony Turcy obaliwszy Cesarstwo wschodnie, zaczęli państwu Kazimiérza zagrażać. Zagarnęli oni naprzód uległych Litwie przekopskich Tatarów, a potém zdobyli Kilią i Białogród w dzisiejszéj Bessarabii, porty na morzu czarném do Polski należące. Odparł napady ich dalsze wprawdzie Stefan Hospodar Multański, po złożeniu hołdu Kazimiérzowi wsparty posiłkami polskiemi, ale porty już były stracone nazawsze.

1471. 1479. 1475. 1484.

Zalety Kazimiérza — Prawodawstwo.

26. Okoliczności w jakich się znajdowało ogromne państwo Jagiellów z Litwy i Polski złożone, wymagały nadzwyczajnych zdolności w panującym. Nie miał ich Kazimiérz i dla tego kraj uszczerbek ponosił, a potęga sąsiadów wzrastała. Jednakże, Kazimiérzowi wiele przyznać należy. On umiarkowaniem swojém, ułagodził spory z Litwą i od zerwania związku z Polską wstrzymał. Powaga jego za

granicą większą była niż w kraju. Wielu monarchow starało się o jego przyjaźń, Wrocławianie ofiarowali posłuszeństwo, Węgry zaś koronę św. Kazimiérzowi drugiemu synowi królewskiemu; Czesi najstarszemu Władysławowi oddali, który późniéj i węgierski tron osiągnął. Obojętni byli na to Polacy, jednakże nie uniknęli z tego powodu wojny. Prowadzić ją musiał Kazimiérz z Maciejem Korwinem Królem Węgierskim, który Podgórze zniszczył i Książąt Szląskich do pustoszenia W. Polski namówił. Co większa, po śmierci Macieja przyszło nawet do kłótni między bracią Janem Albrychtem i Władysławem Królem Czeskim o Królestwo Węgierskie. Przegrana piérwszego pod Koszycami, przechyliła los na stronę Władysława. Jan Albrycht wszakże wsławił się dzielném poskromieniem napadów hord Tatarskich, przez walne zwycięztwo pod Kopestrzyniem. — Wszystkie te korzyści psuł Kazimiérz zbytnią rozrzutnością i wstrętem do pracy; stąd poszły nierząd w skarbie, za nim ciągły niedostatek i długi. Skutkiem tego było nieustanne a czcze sejmowanie, coroczne osłabianie władzy królewskiéj przez zbyteczne przywileje i zły rozkład podatków, a nakoniec niesforność szlachecka. Sejmy te jednakże zatrudniały się prawodawstwem i ważnemi uchwałami. W Nie-

szawie ułożony był statut Kazimiérza. Od zjazdu w Piotrkowie r. 1453 odprawionego, idzie początek rozdziału sejmu na dwie izby, dla łatwiejszego prowadzenia obrad; od sejmu zaś w témże mieście w r. 1468 odbytego, zaczął się zwyczaj wybiérania po dwóch posłów z ziem i powiatów, oraz dawania im przez obywateli instrukcyi. Za Kazimiérza IV i w Litwie także sejmy regularniejsze być zaczęły, ale tylko z wysokich urzędników, lennych Książąt i panów złożone. 1454

Dobry byt Polski — Oświecenie.

27. Pomimo wielu zakłóceń wewnętrznych, zakwitła powszechna pomyślność w Polsce od pokoju Toruńskiego (1466) z Krzyżakami. Handel Gdański i z drugiéj strony na Dunaju, pokojem wsparty, a bezpieczną uprawą pszenicy ożywiony, podniósł rolnictwo i zamożność mieszkańców. Pokazały się wspanialsze ubiory między szlachtą, dostatek i wygody w stanie kmiecym. Szkło i kominy ozdobiły domostwa wiejskie, gorzałka nowo wprowadzona, bez nadużycia wtenczas wzmacniała lud pracowity, a proch i broń ognista piérwszykroć użyte zostały do obrony kraju. Do tak dobrego bytu

przyczyniło się niemało powściągnienie niebezpiecznéj przewagi możnowładców. Rycerstwo przybiérając rodzinne herby i nazwiska pospolicie od wsi dziedzicznych, pozyskało równość w obliczu prawa, z bogatszemi i starożytnego pochodzenia właścicielami. Znikły używane dotąd tytuły Hrabiów i sam tylko Biskup Krakowski godnością Księcia Siewierskiego różnił się od innych. Szlachta jednych Senatorów za braci starszych uważała. Duchowieństwo znów więcéj od korony zależéć zaczęło, gdy Kazimiérz sam zaczął Biskupów mianować, których dotąd kapituły obiérały. Wszakże taż sama szlachta nie zatrzymała się na punkcie umiarkowania, i chciwa swobód przez nadużycie ich ograniczała szkodliwym sposobem dla kraju władzę królewską. Mimo to umiał surowie Kazimiérz powściągnąć i wyplenić rozboje, od niektórych ze szlachty po obronnych zamkach, zagranicznym obyczajem popełniane. Pamiętna jest kara, którą za podobne bezprawia odniosła Katarzyna Włodkowa żywcem spalona (r. 1477), równie jak Szafraniec z Pieskowéj skały pojmany i ścięty.—Taż sama spokojność i swoboda rozkrzewiała coraz większe światło w narodzie. Zaniedbane przy kościołach parafialnych szkoły, zaczęły znów powstawać, język polski coraz więcéj rozró-

żniał się od czeskiego, a czytanie i pisanie nie tylko po łacinie, lecz i po polsku powszechniejszém stawało się we wszystkich stanach. Akademia Krakowska wydała mężów znamienitych. Wojciech Brudzewski sławny matematyk professor, był nauczycielem Kopernika, ś. Jan Kanty słynął równie nauką jak pobożnością, św. Kazimiérz Królewicz świętobliwy pędząc żywot, hymny kościelne wiérszém łacińskim układał, Tomasz z Strzępina i Jakób z Sienna doktorowie Akademii, skupowali zagranicą rękopisma. Ale potrzeba ich znacznie się zmniejszyła, bo za czasów Kazimiérza IV, wynalezione druki weszły niebawnie do Polski. Drukowano naprzód po łacinie, a późniéj Swiętopełk Fiol drukował w Krakowie po Słowiańsku. Najwięcéj jednak sławy i pożytku dla nauk polskich przyniósł w tym czasie Grzegorz z Sanoka, naprzód professor Akademii, potém Arcybiskup Lwowski. On piérwszy pobudził ziomków do zamiłowania klassyków łacińskich, i co większa piérwszy poznał niedorzeczność filozofii scholastycznéj. Kazimiérz IV bardzo staranne dał dzieciom wychowanie, postawiwszy na jego czele Jana Długosza sławnego dziejopisa, co piérwszy znamienitą pracą wyjaśnił i obszerniéj do potomności podał historyą narodu polskiego.

Rady Kallimacha — Klęski w wojnie z Wołoszą — Przywileje i nadużycia.

Jan Albert 1492—1501.

28. Po czterdziestoletniém panowaniu Kazimiérza Jagielończyka zmarłego (1492) w Grodnie, ze smutku nad niezgodą synów swych, nastąpił trzeci syn jego Albert obrany za staraniem matki; czwarty zaś Alexander, na mocy testamentu ojcowskiego, został W. Księciem w Litwie. Krótkie rządy tego Króla wiele przymiotów mającego, nie były jednak pomyślne dla Polski. Coraz większa niesforność szlachty najwięcéj się do tego przyczyniła. Lecz i Jan Albert wolne życie prowadząc i zbytecznie polegając na radach dawnego swego nauczyciela Filipa Buonacorsi, Kallimachem zowiącego się, wzbudził powszechną nieufność ku sobie. Król z namowy jego wspólnie z bracią ułożywszy w Mołdawii utworzyć państwo dla najmłodszego brata Zygmunta, rozpoczął zgubną dla kraju wojnę z Stefanem Hospodarem Wołoskim. Wielka wyprawa z 80,000 pospolitego ruszenia złożona, skończyła się ciężką dla Polaków klęską. Po bezskuteczném albowiem oblężeniu
1407. Soczawy, gdy wracała przez lasy Bukowińskie, Stefan pomimo rozejmu z Królem, podciąwszy zdradliwie drzewa, poprzywalał niemi w mano-

wcach hufce, i wypadłszy z zasadzek wielki cios cofającemu się wojsku zadał. W następnych dwóch latach Wołochy razem z Tatarami i Turkami Podole i Ruś Czerwoną najeżdżając, do 100,000 ludu w niewolą uprowadzili. Zgodził się nakoniec z Królem mściwy ale waleczny Stefan, a szczęściem dla Polski Sułtan Turecki Bajazet zatrwożony nakazaną przeciw niemu krucyatą, wszedł także w przymierze z Janem Albertem. Zygmunta więc osadzono na Księstwie Głogowskiém w Szląsku. Wszystkie te niepowodzenia, szlachta przypisywała poradom Kallimacha, nienawidząc go prócz tego, za to że nakłaniał Króla do ukrócenia zbytecznych jéj swobód. Obawa zatém powszechna, żeby to nie zostało przywiedzioném do skutku, sprawiła większe jeszcze ich pomnożenie z uszczerbkiem całego narodu. Na sejmie Piotrkowskim stan kmiecy wyłączony został od sądów ziemskich, które odtąd z saméj szlachty na sejmikach wybranéj składać się miały. Co większa! zapadła ustawa wzbraniająca mieszczanom i rolnikom niemającym klejnotu szlacheckiego, posiadać dobra ziemskie. Nakoniec inne jeszcze prawo ścieśniło powagę królewską, co do zwoływania szlachty na wojnę bez woli sejmików i sejmu. 1496.

Litwa pod Alexandrem.

29. Litwie tymczasem rządzonéj przez Alexandra wielkie niebezpieczeństwa grozić zaczęły. Jan Wasilewicz założyciel potęgi Rossyjskiéj rósł w coraz większą siłę, a wszedłszy w ścisłe stosuuki z Stefanem Wojewodą Wołoskim i Hanami Tatarskiemi, zamierzał ogarnąć podwładne Litwie od czasów Gedémina i Olgierda Ruskie krainy. Plądrowali więc Tatarzy W. Księstwo, aż pod Brześć zagony
1493. swe puszczając; Car zaś resztę Siewierszczyzny do swych państw przyłączył. Jednając przyjaźń Jana, poślubił Alexander córkę jego Helenę, ale ten związek wcale nie utrwalił przyjaźni sąsiedzkiéj. Owszem przyszło do różnych sporów między dwoma monarchami, a wreszcie do wojny, która się skończyła zajęciem przez Iwana Wasilewicza Brańska, Czerniechowa, Rylska, Staroduba, Putiwla, Dorohobuża i Toropca. Nie liczne wojsko litewskie, nierozważnie udawszy się w bitwę z czterdziestotysięcznemi siłami W. Ks. Moskiewskiego,
1499. nad rzéką Wiedroszą pod Dorohobużem zupełnie zniesione zostało. Sam wódz litewski Książę Konstanty Ostrogski, z wielu innemi dowódzcami dostał się w niewolą. Załoga tylko Smo-

leńska walecznie się obroniła. Stanął potém wprawdzie pokój na lat sześć z Janem, ale Siewierszczyzna przy nim została, a pomimo tego nie taił się on z zamiarami swemi na Smoleńsk i Kijów. — Takie niebezpieczeństwa skłoniły Litwę do ściślejszego ponowienia dawnych węzłów z Polską. W tymże samym więc roku zaraz weszła ona do przymierza między Polską a Węgrami uczynionego, i osobno potwierdzenie unii nastąpiło w Krakowie. Wysłane od Litwinów poselstwo pod przewodnictwem Wojciecha Tabor Biskupa Wileńskiego, żądało wiecznego zjednoczenia i wyboru odtąd w jednéj osobie Króla i W. Książęcia. Unia ta w Mielniku jeszcze raz utwierdzona została. Ale i dla 1500.
Polski jeszcze nowa po Wołoskiéj gotowała się wojna. Fryderyk Książę Saski obrany wielkim Mistrzem Krzyżackim, nie chciał zwyczajnego wykonywać hołdu. Postanowił więc Jan Albert przymusić go do tego: gdy tymczasem umarł w Toruniu w chwili przygotowań do wyprawy. Schyłek panowania tego Króla splamiony został ścięciem Eliasza, syna Piotra Wojewody Multańskiego, wygnanego od Stefana. Poświęcono go nielitościwie polityce i chęci uniknienia nowych zatargów z Wołoszą. Za Jana Alberta kupione zostało Księstwo Zatorskie za 80,000 dukatów, a Płock po śmierci Janusza Książę-

cia Mazowieckiego, ostatecznie przyłączony do korony.

Wzrost władzy szlacheckiéj — Statut Łaskiego.

Alexander 1501—1506.

30. Przeważny już był wpływ stanu szlacheckiego w Polsce, z wielkim uszczerbkiem władzy Królewskiéj, i krzywdą innych stanów, gdy Alexander Jagielończyk W. Książę Litewski odebrał koronę Polską w Krakowie z rąk brata swego Kardynała Fryderyka. Lecz słabość jego rządów i nadzwyczajne marnotrawstwo osłabiło jeszcze więcéj prerogatywy tronu, podnosząc gminowładztwo szlacheckie do nieznanéj jeszcze dotąd rozwiozłości. Na sejmie 1505. w Radomiu odprawionym, potwierdził Alexander wszystkie dotąd istniejące zbiory praw, począwszy od Wiślickiego. Potwierdził zatém i te, które przydano potém do uchwał Nieszawskich na krzywdę mieszczan i kmieci. Jan Łaski Kanclerz miał polecenie ułożyć ten zbiór, który pod imieniem statutu w rok późniéj drukiem ogłoszony został. Wtenczas Król przez jednę z uchwał, zobowiązał się nic nieustanowić bez zgody sejmu. Do tego przydane jeszcze i to, żeby odtąd Król nie mógł szafować do-

brami królewskiemi. Powodem do takiéj ustawy było marnotrawstwo Alexandra granic niemające, a stąd bojaźń nowych podatków. Rozwolnienie sprężystości Rządu za tego Króla, otworzyło pole rozlicznym swawolom, najazdom i rozbojom po kraju. Sejm Radomski chiał im nakoniec zapobiedz. Za różne gwałty i rozboje na drogach osądzono i ścięto w témże mieście Osuchowskiego i Masowskiego, a Rusinowską ujętą w ubiorze męzkim, powieszono w butach z ostrogami. — Na jednym z tych sejmów Król 1504.
pomimo umowy Lubelskiéj, przez którą po zejściu Konrada, całe Mazowsze do korony przyjść miało prócz Czerska, zgodził się na oddanie tego Księstwa Stanisławowi i Januszowi synom Konrada i potomkom ich płci męzkiéj.

Sprawy z postronnemi za Alexandra — Nauki.

31. Kilkoletnie panowanie Alexandra w Polsce, pod względem tylko prawodawczym pamiętném zostało. Sprawy polityczne mało ważnemi były. Jedni Tatarzy prawie czynnemi nieprzyjaciołmi Polski w tym czasie byli, z któremi się łączył Wołoszyn. W piérwszym zaraz roku panowania Alexandra, hordy ich krymskie

spustoszyły Małopolskę aż pod Sandomiérz; Stefan Wojewoda zagarnął Pokucie; lecz we dwa lata potém odebrano je Stefanowi. Tatarzy jednak krymscy corok plondrowali, straszniejszemi się stając Polsce dla tego, że niebacznie za Jana Alberta niedotrzymano umowy Szachowi Achmetowi, hanowi Zawołżańskich Tatarów, i zostawiono go własnéj sile kiedy chciał zniszczyć ordę Krymską. Wkrótce ofiarą złéj owéj polityki, Achmet był zmuszony schronienia szukać u Polaków. Mengligeréj zwycięzca jego srożył tymczasem swoje najazdy
1505. na Litwę. Stanął na sejmie w Radomiu wygnaniec Achmet, skarżąc się gorżko na opuszczenie siebie, ale obawa sprowadzenia znowu na kraj zagonów Mengligereja, skłoniła sejm do odrzucenia słusznych przełożeń jego. Skończył Achmet na wieczném więzieniu w Trokach, gdy z posłami Nogajskiemi uciekać
1506. zamierzył. Wszystko to jednak nie odwróciło napaści Tatarów. Zaraz bowiem na Litwę się rzucili, Mińsk, Nowogródek i Słuck złupiwszy: powtarzając zaś swój najazd we 30,000 zapędzili się aż pod Kleck, i mnóstwo ludu w niewolą zagarnęli. Dogorywał w tenczas Alexander w Lidzie paraliżem ruszony, lecz Gliński hetman Litewski i polubieniec Króla, który za niego W. Księstwem rządził, odniósłszy wal-

ne nad tą dziczą zwycięztwo pod Kleckiem, kraj i stolicę od ostatniéj klęski ratował. Pod Janem Albertem i Alexandrem nauki znaczny wzrost wzięły, Akademia Krakowska wielu bardzo uczonych mężów liczyła. Z nich Jan Głogowczyk professor filozofii sławę tego zgromadzenia u postronnych rozszérzył. Kanclerz Łaski wielu dziełami się odznaczył, Jędrzéj z Dobczyna Gałka, piérwszy ze znanych wiérszem polskim pisał, a ś. Kazimiérz pobożne pienia po łacinie układał. Język Polski w prozie także już się ukazywał w pismach. Statuta Wiślickie dwóch tłumaczów znalazły, a Królowa Zofia miała biblią przełożoną po polsku.

Rządność Zygmunta — Bunt Glińskiego.

32. Będąc jeszcze Książęciem Głogowskim i rządząc Szląskiem Zygmunt, zjednał w obu narodach wielką powagę dla mądrości i sprawiedliwości swojéj. Słaby Alexander nie mogąc podołać niezgodzie panującéj w Litwie, wezwał go ażeby jéj zaradził. Przybył tam Zygmunt krótko przed zgonem braterskim, i łatwo téż zaraz po jego śmierci W. Książęciem ogłoszony został. Wnet go i Polska obrała na Króla, a nowy monarcha odpowiedział zaufaniu narodu. Zygmunt I 1507—1548.

zaczynając od urządzenia roztrwonionych za poprzednika dochodów, i powściągnienia zagęszczonych bezprawi. Lecz w Litwie kłótnie między możnemi coraz groźniejszą postać przybiérały. Wyższa szlachta przez unią nabywszy przywilejów polskiéj, wydobywała się coraz więcéj z uległości W. Księciu należnéj, i przywykała do niesforności. Michał Gliński z rodu Książąt Ruskich Litwie podległych, przewodził w całym kraju za Alexandra. Oburzywszy dumą swoją wszystkich panów, najzaciętszego nieprzyjaciela znalazł w Zabrzezińskim Wojewodzie Trockim. Ociągał się Zygmunt z rozsądzeniem ich kłótni, a Gliński tymczasem najechawszy przeciwnika w domu zabił. Po takim czynie niespodziéwając się przebaczenia, podniósł bunt i obległ Mińsk, zamyślając wznowić dawniejsze Księstwo Ruskie. W tém zamieszaniu Car Wasil III Joannowicz z porady Glińskiego, przerwał pokój z Litwą i 60,000 wojska w pomoc mu przysłał. Wiele rusko-litewskiéj szlachty przeszło na jego stronę, i kilka zamków na Białéj Rusi zdobytych zostało. Tymczasem Król pośpieszył na obronę kraju, wysławszy wprzód Hetmana Koronnego Firleja z posiłkami polskiemi. Ten połączony z wojskiem litewskim pod wodzą Konstantego Książęcia Ostrogskiego, odegnał naprzód Glińskiego od

Mińska. Odniosło potém wojsko pod sprawą królewską i obu hetmanów znaczne nad nim zwycięztwo pod Orszą, i Król w Moskwie 1508.
przez Jana Sapiehę zawarł pokój z Carem Wasilem, Glińskiego odsądzonego od dóbr, wywoławszy z kraju. Tym traktatem zabrane kraje Litwie przywrócone zostały.

Sprawy z Wołoszą i Tatarami — Zabiegi Cesarza Maxymiliana I. — Wojna z Carem Wasilem III.

33. Zaledwie uspokojono tę wojnę, już z drugiéj strony Polska nowego znalazła nieprzyjaciela w Bohdanie Wojewodzie Wołoskim, który z groźnemi siłami najechał Ruś Czerwoną. Poraził go Hetman Kamieniecki, państwo jego zniszczył, a do pokoju i wynagrodzenia szkód przymusił. Lecz trudniéj było położyć 1509—1510.
tamę napaściom Tatarskim. Król nie mogąc ich nawet przez układy piéniężne uspokoić, zebrany przez uchwałę sejmu Piotrkowskiego podatek łanowy, obrócił na utrzymanie staléj jazdy do obrony Podola. Skutkiem tego wkrótce Tatarowie porażeni na głowę pod Wiśniowcem 1512.
przez Lanckorońskiego i Księcia Ostrogskiego, pohamowali swoje najazdy. Wielka czynność

Zygmunta i mądra polityka, przyprowadziła kraj do ładu i bezpieczeństwa; był jednak szkodliwszy jeszcze od innych nieprzyjaciel Polski, który skrycie, a nieustannie podburzał przeciw niéj sąsiadów. Maxymilian I Cesarz, niechętny z potęgi domu Jagiellońskiego i z ożenienia Zygmunta z Barbarą Zapolską córką Wojewody Siedmiogrodzkiego, zabiegami swemi tyle dokazał, że Albert Brandeburski nie chciał złożyć hołdu Królowi jako mistrz krzyżacki, i przeciw wujowi swemu tajemnie połączył się z Carem. Tymczasem Wasil Joannowicz zachęcony takiemi krokami Cesarza i radami Glińskiego,
1513. rozpoczął powtórną wojnę w Litwie. Oblężony Smoleńsk za wpływem Glińskiego musiał się poddać Carowi, lecz dalsze postępy wojsk Ruskich, zatrzymali wysłani od Króla z pod Borysowa Hetmani Konstanty Ostrogski
1514. i Jerzy Radziwiłł, którzy znowu pod Orszą zupełne odnieśli zwycięztwo nad wojskiem Wasila. Wszakże obawa wojny pruskiéj, niedozwoliła korzystać z niego tak, żeby Smoleńsk mógł bydź odebrany. Wojna więc z Carem zawieszoną została. Widząc wtenczas Maxymilian, że podniecaniem nieprzyjaciół, nie może zupełnie zatrudnić i osłabić Polski, postanowił przez małżeństwo korony Węgierską i Czeską w dom swój wprowadzić, a Polskę przymie-

rzem z sobą związać. Tym końcem zaprosił na wspólne obrady Zygmunta i brata jego Władysława Króla Węgierskiego i Czeskiego. Stanęło w Wiédniu między niemi przymierze. Cesarz dopiął swego zamiaru poślubiając wnukowi swemu Ferdynandowi Annę Jagiellonkę Królewnę Węgierską i Czeską, ale Polska żadnéj z tego korzyści nie odniosła. Owszem urażony Wasil na Cesarza, z większą jeszcze usilnością odnowił wojnę w Litwie i obległ Witepsk. Najazd na Rossyą Tatarów Krymskich, zmusił go do powrotu do Moskwy. W następnym zaś roku sam Król wyprawił się pod Połock, a Secygniowskiego wysłał ku Moskwie; wojsko Cara unikało walki, a Król za nadejściem zimy przerywał działania, i tym sposobem nie było końca téj wojnie. Car podniecił znów Tatarów do nowego najazdu na Ruś Czerwoną, a sam wojsko swe aż pod Wilno posunął. Ośmieliła piérwszych przegrana z niemi bitwa pod Sokalem, z Carem zaś uczyniony na lat sześć rozejm, wstrzymał dalszy wylew krwi i pustoszenie Litwy. Ponowiła się jeszcze późniéj kłótnia z Rossyą po śmierci Cara Wasila i przez trzy lata trwała; a chociaż w niéj Hetmanowie Jan Tarnowski i Jerzy Radziwiłł pomyślnie działali, Smoleńsk jednak nie powrócił do Polski.

1515.

1516.

1519

1522.

1534—1536.

Zakon Krzyżacki ustaje — Prusy Księstwem.

34. Jeszcze był wyprawą Rossyjską zaprzątniony Zygmunt, kiedy wyraźne przygotowania wojenne W. Mistrza zakonu Krzyżackiego Alberta
1520. zniewoliły Króla do obmyślenia środków ostatecznego załatwienia téj sprawy. Uchwalona w Toruniu na sejmie wyprawa przeciwko niemu zaczęła się pomyślnie. Hetman bowiem koronny Mikołaj Firlej zdobył kilka zamków, czém przelękniony Albert chciał wykonać przysięgę w Toruniu. Nadzieja wzmocnienia sił swoich zbliżającemi się zaciążnemi z Niemiec, wstrzymała go jeszcze raz od wypełnienia obowiązków. Ale posiłki głód zniszczył, a Król zatrudniony z Carem, nie mógł popiérać dalszéj z Krzyżakami wojny. Stanęło więc cztéroletnie zawieszenie broni, w czasie którego wielkie zmiany w Prusiech zaszły. Mieszkańcy przyjęli reformę Lutra, Krzyżacy zaś wyrzekli się reguły zakonnéj. Sam W. Mistrz Albert zrzuciwszy habit, żonę pojął. Nakoniec po upłynieniu rozejmu zawarty
1525. został z Królem ostateczny traktat w Krakowie, przez który W. Mistrz Albert został piérwszym Książęciem Prus wschodnich i lennikiem korony polskiéj. Takim sposobem zniknął ostatni ślad zakonu krzyżackiego na pomorzu balty-

ckiém. Jednocześnie także powiaty Bytowski i Lemburski w lenność Książętom Pomorskim oddane zostały. — Król Zygmunt wzmocniwszy przez taką odmianę w Prusiech, północną granicę Polski, pracował nieustannie nad zapewnieniem sobie pokoju od południa z nową potęgą Turcyi; która wpływając silnie na uległych sobie Tatarów i na Wołoszę, przez nich już zaczynała szkodzić królestwu. Nie wchodzić w żadne umowy z Turkami, a zawarte dowolnie łamać, było powszechnie wówczas wkorzenioném mniemaniem w Europie. Zygmunt mając przykład na klęsce stryjowskiéj pod Warną, a niemogąc polegać na posiłkach niezgodnych na ówczas monarchów Europy, poszedł innym torem jaki mu polityka własnego kraju wskazywała. Zbił wprawdzie na głowę pod Obertynem 22,000 Wołochów Jan Tar- 1530.
nowski, niemając więcéj jak 4,000 wojska; Ostafi Daszkiewicz obronił Ukrainę od napaści Hana Sedet-Gierej; ale pomimo tych pomyślności nic stanowczego nie było. Aż nakoniec zawarł Król trwały pokój z Turcyą, którym 1533.
zawarował sobie zwierzchnictwo nad Mołdawią i wolny handel na morzu czarném. Turcy zaś obowiązali się powściągać Ordy od dalszych najazdów. Wiernie dochowywali oni traktatów: a kiedy późniéj Piotr Wojewoda Wo-

łoski Podole pustosząc, wojsko polskie nad
1538. Serctem poraził, Turcy na wezwanie Zygmunta złożyli go i Alexandrowi rządy oddali, lecz odtąd na nieszczęście Polski większego wpływu do tych krajów nabyli. Tak ubezpieczając granice Królestwa, i z drugiéj strony broniąc ile można Litwę od dalszych strat, czuwał Zygmunt nad ustaleniem jedności politycznéj wewnątrz. Zgasła nakoniec linia Piastów w Ma-
1526. zowszu na Januszu i Stanisławie synach Konrada i Księstwo to pomimo niektórych trudności, ostatecznie z koroną połączone zostało, a po-
1529. słowie Mazowieccy na sejm Piotrkowski wprowadzeni. Podobnież Zatór po ustałém dożywociu zabitego Księcia Jana do Polski był wcielony.

Pomyślność w państwie Zygmunta — Kozacy — Statut Litewski.

35. Ciągłe starania królewskie o pokój zewnętrzny, a pracowitość osobista i dzielność w rządzeniu za młodszych lat, sprawiły w całém jego państwie błogi byt i znacznie podniosły powszechną oświatę kraju. Przez mądrą przezorność w utrzymaniu zgody z Turcyą, kraje niegdyś ciągle najazdami pustoszone, jak

Ukraina, Podole i Ruś Czerwona, zaczęły oddychać swobodniéj, zaludniać się i zamkami ubezpieczać. Wtenczas z różnego lóżnego ludu, który Król i panowie ściągali na stepy ukraińskie przeciw Tatarom, powstali Kozacy Zaporożscy, którzy pod dzielnemi wodzami swemi Przecławem Lanckorońskim i Ostafiejem Daszkiewiczem wielkie przysługi oddali krajowi. — Tąż samą chęcią pokoju i zgody powszechnéj powodowany Zygmunt, potrafił ochronić Polskę od zaburzeń religijnych, które wtenczas właśnie z powodu reformy najkrwawsze zatargi w Europie wzniecały. Powstał wprawdzie z powodu zajścia między protestantami a katolikami bunt w Gdańsku, i Król przykładnie 1526
sprawców jego ukarał; wszakże różnemi nawet postanowieniami wstrzymując nagłe szérzenie się nowości, nigdy surowych środków nie przedsiębrał, ale umiarkowaniem niesnaski przytłumiał. Prawe i spokojne skłonności Zygmunta, zjednały mu powagę w całéj Europie, na sam naród zaś wpłynęły zbawiennie. Prywatne między rodzinami niechęci ustały, zawiść nawet między Litwą a Polakami znikała, kształciło się życie publiczne na przyszłość. Stan szlachecki zajęty sam jeden ciągle obroną kraju, niechciał nic ustępować z nabytych z ubliżeniem mieszczan i kmieci przywilejów. Prócz tego była jeszcze

i między szlachtą różnica na możniejszych i uboższych, która pomimo skromnego nazwania starszéj i młodszéj braci, znacznie jednak ster rządu utrudniała. Łagodził Król jak mógł wszystkie te okoliczności. Szlachta słuchała wprawdzie nieraz głosu jego ojcowskiéj pieczołowitości, ale częściéj jeszcze sprawę własną za interes kraju biorąc, w szkodliwym uporze trwała. Spełzły zatém na niczém usiłowania królewskie na sejmach, względem ulgi stanom nieszlacheckim i złagodzenia niesprawiedliwych praw w statucie Jana Alberta umieszczonych. Wiele jednak ustaw pojedyńczych z pożytkiem kraju na sejmach stanęło. Kanclerze Szydłowiecki i Tomicki, nauką i biegłością swą do spraw publicznych, wspiérali Zygmunta w tych prawodawczych pracach. Litwa tymczasem osiągnęła daleko większą w tym względzie korzyść, przez nadanie jéj porządnego
1528. zbioru praw pod nazwaniem statutu Litewskiego. Spisany w języku ruskim, który był urzędowym od czasów bardzo dawnych w Litwie, zawiérał nietylko kodex praw karnych i cywilnych i sposób postępowania sądowego, ale jeszcze określał stan polityczny kraju tego. Zjednaną tak mądremi rządami powagą, tyle Król zniewolił dla siebie umysły w obu narodach, iż bez najmniejszego oporu Litwa naprzód

młodocianego Królewicza Zygmunta Augusta Książęciem swoim, a potém Polska Królem następcą ogłosiła, za życia i z woli ojca. 1528.

Bona Sforzia psuje Królowi rządy i kraj zaburza — Wojna Kokosza.

36. Długo taka zgoda i pomyślność trwały w Polsce. Ale Zygmunt po zgonie piérwszéj żony Barbary Zapolskiéj wszedł za radą Cesarza w powtórne śluby z Boną Sforzią Księżniczką Medyolańską. Dumny jéj umysł a przytém chciwość władzy i bogactw, nie mogły znieść spokojnego porządku w kraju. Póki Król nie zaszedł w lata, wpływ jéj utrzymywany był mocą jego charakteru; lecz nachylony ku starości, dał się powodować zabiegom złéj żony. Bona owładawszy naprzód Mazowsze w oprawie posagu swego, zaczęła przedawać urzędy koronne, duchowne i świeckie, tym którzy się przez nią starali u Króla: wprowadziła więc sprzedajność w zwyczaj, a niezdolnych i nikczemników do zarządu krajowego. Chytrość jéj potrafiła utworzyć silne i rozległe stronnictwo, któremu Piotr Kmita Wojewoda Krakowski przewodził. Stąd wszystkie usiłowania do utrzymania zgody i porządku Jana

Tarnowskiego, próżnemi się stały. Król przez takie postępki Bony tracił miłość i zaufanie w sobie; szlachta zaczęła się znów burzyć i niweczyć najlepsze chęci Zygmunta. Żądał on mocno, zbiorem rozlicznych ustaw na sejmach zapadłych, ustalić prawodawstwo polskie, kmiotkom dawniejsze prawa przywrócić i posłów miejskich do obrad krajowych wprowadzić. Taszycki z innemi do téj pracy wyznaczonemi,
1534. zbiór tych praw na sejm Piotrkowski przygotował, lecz Kmita i Zborowscy za poduszczeniem Bony, zaburzyli narady i walne to dzieło zniweczyli. Przyszło potém do jawniejszych gniewów z Królową, któréj odebrał Zygmunt dalszy dozór nad wychowaniem Augusta, postrzegłszy się w szkodliwém uleganiu jéj woli. Wszakże potém daleko cięższe zmartwienia obarczyły starego Zygmunta. Zwołał on na uskromie-
1537. nie napaści Wołoskich pospolite ruszenie rycerstwa, nie mogąc od sejmu otrzymać pomocy do zaciągnienia wojska. Zgromadziło się pode Lwowem około 150,000 szlachty, ale zamiast wojować orężem Wołochy, zaczęto rozwodzić skargi na Króla. Uboższe rycerstwo rozpoczęło kłótnię z senatem i bogatszą szlachtą, która od tamtych usiłowała nowemi w kraju tytułami się odróżniać. Wyprawa ta zamieniwszy się w rokosz, po dwumiesięcznéj wrza-

wie rozeszła się do domów, dając zgorszenie krajowi i postronnym, a przez pośmiewisko *Wojną Kokoszą* nazwaną została.

Stan kraju pod Zygmuntem — Nauki.

37. Kończył tedy w strapieniu Król Zygmunt I, chwalebny swój żywot i długie panowanie, oddawszy na kilka lat przed śmiercią rządy W. Księstwa Litewskiego, Królewiczowi Augustowi ożenionemu z Elżbietą córką Ferdynanda I, Króla Rzymskiego. Pomimo zawichrzenia kraju przez Bonę, Polska za tego Króla przyszła do wielkiéj zamożności, gospodarstwa i oświecenia; Litwa nabywała coraz większéj cywilizacyi. Powaga Zygmunta I w Europie była wielką, roztropność jego i sprawiedliwość dla kraju najpożyteczniejszą. Stąd też zgon tego Króla, obudził żal powszechny w narodzie. — Za tego panowania Jan Łaski Arcybiskup Gnieznieński zjednawszy sobie wielką sławę na soborze Lateraneńskim, otrzymał godność *Legati nati*, to jest stałego posła stolicy apostolskiéj, co Arcybiskupów Gnieznieńskich zupełną zwierzchność nad duchowieństwem polskiém utwierdziło. Druga także nieznana dotąd nowość wprowadzoną

1544.

1 Kwietnia 1548.

1513.

została, przez ustanowienie dożywotnich Hetmanów. — Rozwijały się coraz swobodniéj pod Zygmuntem I nauki. Akademia Krakowska i upowszechnienie sztuki drukarskiéj większy popęd im nadawały. Prócz Hallera, który łacińskie pisma wybijał, znalazł się innny w Kra-
1518. kowie drukarz Hieronim Wietor, i ten piérwszy raz książki polskie drukował. Zaczęli téż i inni
1522. po polsku ogłaszać dzieła. Falimierz wydał piérwszy Zielnik (1532), Wróbel wytłumaczył Psałterz (r. 1540), Jędrzej z Kobylina wielu przekładami się zasłużył. W ogólności jednak uczeni polscy pisali po łacinie. Maciéj z Miechowa lekarz i Bernard Wapowski pracowali nad historyą krajową, Jaskiér odznaczył się w prawie, Zaborowski w grammatyce, Jan Dantyszek, Krzycki i Paweł Krośnianin słynęli jako wiérszopisowie. Daleko zaś ich prześcignął Klemens Janicki pięknemi swojemi Elegiami, które zjednały mu zaszczyt publicznego uwieńczenia w Rzymie. Piotr Tomicki Biskup Krakowski i Kanclerz Koronny wsławił się podwójnie, jako sam uczony i opiekun nauk. Jego to usiłowaniem nauka języka greckiego do Polski wprowadzoną została, on zostawił po sobie zbiór szacownych aktów publicznych za jego kanclerstwa, które nieocenionym są teraz materyałem do historyi owych czasów.

Nakoniec za panowania Zygmunta I, wiekopomny Mikołaj Kopernik polak urodzony w Toruniu (1473) astronom, uczeń Brudzewskiego w Akademii Krakowskiéj, odkrył bieg ziemski około słońca i prawdziwy układ świata w dziełach swych wyjaśnił.

Małżeństwo Augusta z Barbarą Gastoldową i stąd zamieszania.

38. Zniewieściale wychowany przez matkę Bonę Zygmunt August, ukształcił się sam przy oświeconym umyśle, sprawując za życia ojcowskiego rządy Litwy i słuchając rad znamienitych nauką i doświadczeniem mężów. Odzywały się wprawdzie skutki złego prowadzenia, mimo to jednak ostatni ten Król z Jagiełłów wiele pamiętnych i pożytecznych dzieł dla Polski dokonał. Po śmierci piérwszéj swéj żony Elżbiéty Austryaczki, pojąwszy w Wilnie potajemnie Barbarę Radziwiłównę wdowę po Gastoldzie, wystawił siebie na wielkie zmartwienie a kraj na niespokojność. Oburzona tym związkiem Bona, poruszyła wszystkie sprężyny swoich zabiegów. Na sejmie Piotrkowskim panowie pod przewodnictwem Piotra Kmity, a rycerstwo przez Boratyńskiego, domagali się

Zygmunt II August 1548—1572.

1549.

rozerwania małżeństwa Królewskiego. Tylko Jan Tarnowski i Samuel Maciejowski Biskup Krakowski, bronili Królową i radami swemi wspomagali Augusta. Jednakże niczém niewzruszona stałość królewska, przełamała wszystkie trudności. Na drugim sejmie także w Piotrkowie umilkli przeciwnicy Barbary, nikt już niepowstawał na małżeństwo Augusta, bo sprawy publiczne zajęły wszystkich; żądano powszechnie naprawy Rzeczypospolitéj. Sama nakoniec Bona, uznała Barbarę za synową, i Król włożył wkrótce koronę na skronie swojéj małżonki. Nie długo jednak cieszył się tém zwycięztwem, umarła bowiem zaraz Królowa, a monarcha w żalu był nieukojony. Złe były jednak skutki zwad o to małżeństwo; dwa sejmy bowiem na niczém spełzły, zaburzyła je tylko sprawa Orzechowskiego, Kanonika Przemyślskiego. Okazywały się bezprawia nawet i w stolicy, po Województwach zaś stronnicy Bony, sądów królewskich uznawać niechcieli. Tymczasem Tatarzy Krymscy wpadli na Ruś i Książęcia Wiśniowieckiego w niewolą zabrali. Zwycięztwo Jana Tarnowskiego otrzymane nad niemi pod Tarnopolem, uwolniło kraj od téj plagi.

Zawichrzenia religijne — Spory Biskupów ze szlachtą.

39. Wielu mających nadzieję przewodzenia nad młodym Królem, zawiodło się zupełnie. August bowiem jakkolwiek skłonny przez wychowanie do nieczynności, ale bystrym rozumem obdarzony i wiele światła posiadający, oddał się za przykładem ojcowskim pracy nieodłącznéj od dostojności swojéj, i w niéj szukał pociechy po stracie Barbary. Wiele téż zatrudnień zaraz się nastręczyło nowemu monarsze. Jeszcze za panowania ojcowskiego poróżnienia między chrześciaństwem w Niemczech powstałe, odezwały się w Polsce. Nauka Lutra i Kalwina licznych zwolenników znalazły. Powściągał nowości te Zygmunt stary, karcił bezprawia pokój publiczny naruszające, ale się wstrzymywał od większéj surowości, zostawując sumieniom wybór dogmatów, ażeby uniknąć gorszych stąd wypadków za granicą zaszłych. Téż same okoliczności w daleko groźniejszéj postaci, stawiły się przed Zygmuntem Augustem. Król poszedł tąż samą drogą co i ojciec, a umiarkowaniem swojém kraj w jedności z kościołem Rzymskim utrzymał. — Wszczęły się te zawichrzenia religijne od spra-

wy Orzechowskiego, obwinionego o różnowierstwo na sejmie Piotrkowskim, którą za wpływem królewskim postarano się zagodzić. Ale Biskupi widząc pomnażanie się Reformatorów, poczytali za obowiązek dzielniejszemi środkami powściągnąć taką dążność w narodzie. Starali się więc w Polsce zaniechaną odnowić inkwizycyą, i władzę jéj do sądów swych duchownych przenieśli. Stąd poszły wyroki Biskupie, które szlachtę różnowierczą na czci i fortunie nieraz dotykały. Prymas Dzierzgowski zwołał Synod do Piotrkowa, na który Hozyusz Biskup Warmiński z koncylium Trydenckiego zjechawszy, najwięcéj przeciw niekatolikom działał. Twarde postępowanie Dziaduskiego Biskupa Przemyskiego, skłoniło szlachtę, że na
1552. następnym sejmie Piotrkowskim, podobnież przez wpływ królewski dokazała, iż Biskupom zostawiono tylko sąd w artykułach wiary, nietykając sławy i majątków obywatelskich. Tym sposobem dozwolił August ograniczyć cokolwiek władzę duchowną. Jednakże zajścia te groźniejszemi jeszcze późniéj się stały. Dyssydenci Synody składać zaczęli, a posłowie na
1556. sejmie Piotrkowskim wielkich zmian w obrządkach się domagali. Nie skłonił się jednakże do tego Zygmunt August, lecz wsparty radami Hozyusza, stale wytrwał w zasadach religii ka-

tolickiéj, zachowując wolność wszystkim wyznania, czém Prusy wahające się w jedności z Polską, przywiązał i utrzymał, gdańskie téż rozruchy podobnież ułagodził. Gdy tak Król umiarkowanie działając, nie myślał wykorzeniać różnowierstwa w kraju, Kardynał Hozyusz postanowił podniesieniem nauki religijnéj i odmianą instrukcyi publicznéj rozszérzaniu się jego tamę założyć, a samych katolików w wierze umocnić. Tym końcem nowy zakon Jezuitów w téj sprawie gorliwością odznaczający się, do Brunsberga w Warmii sprowadził. Prócz tego i nowowiercy sami zaczynając się różnić między sobą, osłabiali już znacznie potężne wprzód stronnictwo swoje. Synod akatolików w Sandomiérzu, dopiéro zgodę między niémi do czasu przywrócił. 1566. 1570.

Wyprawy Wołoskie — Wyjazd Bony.

40. Ocalona od większych zaburzeń religijnych używała Polska z Litwą kilkoletniego pokoju pod berłem Zygmunta Augusta. Nikt z sąsiadów nie śmiał jéj dotąd napastować. Owszem Mikołaj Sieniawski Hetman W. Koronny, karząc nieprzychylność Stefana Wojewody Wołoskiego oddaniem tych Księstw życzliwszemu dla

Króla Piotrowi, przywracał wpływ Polski na tę krainę. Później jednak znowu ten wpływ osłabionym został, samowolném w mieszaniem się do spraw Wołoskich Hieronima Łaskiego, który zbrojno wprowadził Gracyana Greka na Województwo Wołoskie, zepchnąwszy zeń Alexandra. Niechcący uznać nowego Pana Wołosi, obrali sobie za Książęcia Tomżę, który pojmawszy Gracyana zabić go rozkazał. Obruszony takiemi zamieszkami w Mołdawii Sułtan zrzucił Tomżę z przywłaszczonéj godności, ten zaś schronił się do Polski i we Lwowie ścięty został. Padło jednak ofiarą téj nierozmyślnéj wyprawy kilku Polaków, a między innemi Książę Dymitr Wiśniowiecki, który usiłował opanować Multany dla siebie. Sułtan tymczasem powrócił do dawnego wływu nad Wołoszą, którego Polacy znowu się pozbywali. Do swobodniejszego rozwijania się skutków błogiego bytu, jakiego naród za Augusta używał, nie mało do-
1555. pomógł wyjazd Bony do Włoch, skąd już nigdy niewróciła. Pomimo oporu wielu senatorów dla ogromnych skarbów jakie zabiérała z sobą, udało się jéj wszakże wyjednać u syna pozwolenie oddalenia się. Pożyczone od niéj 320,000 czerwonych złotych Królowi Hiszpańskiemu, chociaż po śmierci Królowéj spadły na jéj syna, przecież nigdy niewypłacone, zostały pod na-

zwą summ neapolitańskich, wiecznym długiem Filipa I dla Polski. Na dwa lata przed wyjazdem Bony, z jéj porady ożenił się poraz trzeci Zygmunt August, z siostrą piérwszéj żony swojéj Katarzyną Arcyksiężniczką Austryacką. Niezgodny ten związek, prędko zerwany, smutne miał skutki dla kraju. August bowiem nie zostawił następcy po sobie i tym sposobem otworzył prędzéj drogę dowolnéj elekcyi królów.

Przyłączenie Inflant.

41. Dziewięcioletni pokój zagrożony został niespodzianém zajściem z Walterem Fürstemberg W. Mistrzem Kawalerów Mieczowych w Inflantach. Ten przyjąwszy z zakonem swoim wyznanie Ewangelickie, poróżnił się z Wilhelmem Arcybiskupem Ryzkim, posądzając go o tajemne związki na szkodę Inflant, z rodzonym bratem Albrychtem Książęciem Pruskim, i ciotecznym Zygmuntem Augustem. Po krótkiéj wojnie 1556
wzięty w niewolą Arcybiskup w Kokenhauzie, poszedł do więzienia, czem poruszony August, żądał od Fürstemberga przez posła swego Łąckiego, oswobodzenia Arcybiskupa. Żądania Królewskie nie wzięły skutku, a nawet poseł zabity został. Takie postępki mocno obraziły Zygmunta Augusta, który zebrawszy uchwalo-

ne na sejmie Piotrkowskim wojsko, ruszył na
1557. wyprawę do Inflant. Ale ukorzył się przestraszony tém Fürstembreg, Arcybiskupa uwolnił i razem z nim pod hołd i opiekę królewską się poddał. Niechcąc patrzeć obojętnie na ten nowy wzrost Polski, Car Iwan Wasilewicz, co piérwszy zasadę przyszłéj wielkości Rossyi po-
1558. łożył, wszedł zaraz z wielkiemi siłami do Inflant i całe prawie opanował, a W. Mistrz Fürstemberg w powszechnej klęsce śmierć znalazł. Następca jego Gotard Kettler nie mogąc oprzeć się potędze Cara, oprócz tego napastowany w Estonii od Króla Szweckiego, poddał się zupełnie Polsce w Krakowie. Szlachta jednak polska, nie okazała się bydź skorą do obrony nowego nabycia; Król więc udał się do Litwy i potrafił ją za-
1561. chęcić do udziału w nowéj walce. Kettler przez traktat w Wilnie zawarty, przyłączył całe Inflanty do Litwy, złożywszy za zgodą stanów swojego kraju urząd W. Mistrza, a sam otrzymał lenném prawem od Króla Kurlandyą i Semigagalią. Sprawa ta Inflancka wplątała Polskę w ciężką wojnę ze Szwedami i Carem Iwanem Wasilewiczem. Bronili wprawdzie odważnie Litwini Inflant pod Alexandrem Połubińskim, ale siły ich nie były dostatecznemi do wyparcia nieprzyjaciół. Polacy niechcąc przystąpić do wojny, domagali się naprawy rzeczypospolitéj.

Naprawa Rzeczypospolitéj — Przywileje dla Litwy — Statut drugi — Unia Lubelska — Połączenie Prus.

42. Król zatém w zamiarze pobudzenia szlachty koronnéj do spólnéj obrony Inflant, zaczął w Litwie rozszérzać swobody szlacheckie. Nadany od niego przywiléj Litwie, porównał jéj 1560.
rycerstwo ostatecznie z koronném, sądy ziemskie i grodzkie zaprowadził, sejmiki i sejmy jak w koronie ustanowił. Te nowe porządki, pomimo niechęci niektórych możniejszych panów wprowadzone, nietylko zagrzały Litwę do sprężystego działania, ale i w koronie wznieciły pewien rodzaj spółzawodnictwa. Tymczasem zniewolony Król ciągłém dopominaniem się poprawy rządu w Koronie, przybył na sejm do 1562—1563.
Piotrkowa, który się kończył w Warszawie, z mocném postanowieniem wejrzenia surowie we wszystkie nadużycia. Z najusilniejszą pracą i wytrwałością zajął się August tém wielkiém dziełem. Wszyscy nieprawnie trzymający starostwa lub urzędy, złożyć je musieli, wszystkie przywileje miast i osób zostały sprawdzone, bez względu na mocny opór miast pruskich, sąd do rozstrzygnienia zaległych spraw ustanowiony. Nakoniec na utrzymanie ciągłych

wojsk, obmyślono stałe dochody, przez opłatę tak z dóbr królewskich jako i szlacheckich czwartéj części przychodów, co kwartą nazwano, a wojsko z niéj utrzymywane kwarcianém. Stąd poszły opisy, rewizye i rozmiary dóbr owych, i takim sposobem po raz piérwszy dochód własny królewski oddzielił się od krajowego. — Po dokonaniu takiéj poprawy, powrócił znowu Król Zygmunt August do Litwy, zajęty myślą doprowadzenia do istotnéj i ostatecznéj unii obu narodów, niespuszczając z oka podobnegoż zjednoczenia Prus. Do piérwszéj jednak wiele stawało na przeszkodzie trudności. Panowie Litewscy bojący się gminowładztwa szlachty koronnéj, i niechcąc stracić przywileju dziedzicznych senatorów, ociągali się jak mogli z ponowieniem unii. Mikołaj Radziwiłł Czarny stał na ich czele. Ale król stały w przedsięwzięciu, usposabiał kraj do ostatecznego zjednoczenia i zrównania pod względem praw.
1564. Tym końcem zrzekł się naprzód dziedzictwa Litwy, a potém feudalnego zwierzchnictwa nad
1566. majątkami szlacheckiemi w Litwie i na Rusi, które dotąd trwało. Prócz tego statut piérwszy
1564 staraniem Zygmunta Augusta, został poprawiony i znacznie pomnożony. Zachowując w nim senat dawny Litewski, utworzono już sejm na wzór Polskiego z senatorów i posłów złożony.

Po takich przygotowaniach gdy największy przeciwnik połączeniu Litwy z Polską Radziwiłł umarł, nastąpiła nakoniec ostateczna unia obu narodów na powszechnym sejmie w Lublinie. Zgodzono się, żeby Podlasie, Wołyń i Kijów do koronnych Województw się liczyły, a Inflanty wspólnemi zostały. Razem jeden Monarcha miał rządzić Królestwem i W. Księstwem, senat i izba poselska jedne dla obu narodów, a miejsce obrad w Warszawie naznaczono. Tak więc dwie potęgi polska i litewska połączone w jednę Rzeczpospolitę, odtąd stanowić zaczęły jedno ciało, a historya litewska zlała się z dziejami Polski. Na tymże sejmie i Województwa Pruskie ściśle już połączyły się z koroną i prawa ich polityczne zrównały się z polskiemi, zwłaszcza, że Achacy Czema Wojewoda Malborski, który się temu najwięcéj sprzeciwiał, zszedł z tego świata. 1569.

Koniec wojny z Rossyą — Siła morska — Usiłowania prawodawcze.

43. Tak ważne prace i dokonane szczęśliwie dzieła, przeszkodziły Królowi oddać się zupełnie prowadzeniu wojny z Carem Iwanem Wasilewiczem, który z coraz większą pewno-

ścią w swoich zamiarach postępował. Zdobycie szturmem Połocka przez wojska Rossyjskie,
1563. dotkliwym było wypadkiem dla Polski, a chociaż Mikołaj Radziwiłł pokonał je pod Orszą, Grzegorz Chodkiewicz, zwyciężył pod Jezierzyszczem i Newlem, chociaż po wygranéj pod
1567. Czasznikami wzięto Ułę: wszystkie te powodzenia na mało się przydały, bo sił dzielniejszych nie było do dalszego ich popiérania. Połock utrzymał się przy Carze, który nadto Magnusa Książęcia Holsztyńskiego Królem Inflanckim ogłosił. Dopiéro najazd na Rossyą Tatarów Krymskich, skłonił Iwana Wasilewicza do trzechletniego pokoju z Polską, z którą téż i Szwecya, gdy po Eryku Jan III szwagier
1570. Zygmunta Augusta Królem został, przymierze zawarła. Miał jeszcze Król przy końcu dni swoich do czynienia z Gdańskiem, a to z powodu utworzenia przez niego flotylli zwanéj frejbiterami, w celu zatamowania handlu Szwedom wojującym z Polską o Estonią. Przemożni mieszczanie chcieli zniweczyć tę piérwszą
1570. siłę morską w Polsce, ale Król zdołał powstające zaburzenia, zręcznie i skutecznie uśmierzyć. W ogólności usiłowania tego niepospolitego Monarchy były chwalebne, a dzieło które dokonał, pamiętne w kartach dziejów obu narodów. Chciał on jeszcze i Polskę obdarzyć po-

rządniejszym i stosowniejszym do wieku zbiorem praw, tak jak to dla Litwy zrobił, i w tym celu Przyłuski nowy układ ich przygotował. Praca ta jednak nie była stosowną i bezstronną, a do zdobycia się na nowy projekt, czasu zabrakło. Król Zygmunt August zszedł bezpotomny, zwolniwszy na schyłku panowania i obyczaje swe i tęgość w zarządzie kraju.

Bogactwa krajowe i handel.

44. Pomyślność kraju ożywiona za Zygmunta I, ciągnęła się nieprzerwanie za jego syna. Przez naturalną potęgę tak obszernego państwa, chociaż zabory nie były jego celem, wojny sąsiedzkie nie przerywały pokoju wewnętrznego. A gdy się nie mało doń przyłożyło umiarkowane postępowanie z różnowiercami, a obok tego przyjęcie od Króla uchwał ówczesnego Soboru Trydenckiego: Rzeczpospolita Polsko-Litewska używała błogiego bytu, wtenczas, kiedy w zachodniéj Europie, krwawe zatargi religijne gnębiły ludy zwaśnione. Rosła tedy zamożność w Polsce, krzewiło się rolnictwo, zajęto się uprawą ogrodów. Szlachta prócz własnego, przyswajała bogate cudzoziemskie stroje obyczajem włoskim i hiszpań-

skim. W Litwie wytrzebiano lasy, budowano coraz lepsze wsi i dwory. W obu krajach ludność została podwojoną. Pomnożenie miast i miasteczek, zamurowanie ich coraz znaczniejsze, i zbiór różnorodnych rzemieślników i kupców, dowodził wielkiego ruchu handlowego. Jakoż handel ten, tak dla wielkich zmian w Europie przez odkrycie Ameryki i nowéj drogi do Indyi, jako i dla coraz większéj potrzeby zboża polskiego z powodu zamieszek niemieckich i innych, urosł znakomicie na morzu Baltyckiém. Gdańsk i Królewiec główne porty polskich i litewskich rzék, stały się wielkiemi składami towarów i targowiskiem, z którego dla obu tych krajów wchodził piéniądz za zboże i płody zagraniczne.

Wzrost oświecenia — Literatura.

45. Wśród takiéj zamożności podniosła się powszechna cywilizacya, nastały polerowne i wykwintne obyczaje. Mnóstwo ludzi uczonych i zdolnych z Włoch i Niemiec przybywało do Polski. Ale i w kraju większa niż kiedykolwiek liczba znakomitych w każdym zawodzie znalazło się ludzi. Zwrócono większą uwagę na uczenie młodzieży po szkołach, a mo-

żniejsi szukali światła we włoskich akademiach, znajomości świata po dworach cudzoziemskich monarchów, a doświadczenia w sztuce rycerskiéj nietylko w obozach swoich, ale i w wyprawach za granicą. August zamiłowany we własnym języku upowszechniał go w stosunkach domowych, w urzędowych zaś sprawach usuwał niekiedy przed nim łacinę w Polsce, a ruszczyznę w Litwie. Tym sposobem zaczęto więcéj pisać po polsku, powstała literatura polska i złoty jéj wiek zajaśniał. Ukazały się dwa tłumaczenia polskie Biblii dla katolików Wujka i Leopolity, i dwa dla różnowierców. Herburt układał w mowie krajowéj statut, Groicki miejskie prawa; ustawy sejmowe piérwszy raz po polsku z rozkazu królewskiego ogłoszone były. Łukasz Gornicki i Marcin Bielski, pisali dzieje swojskim językiem. Paprocki wyjaśniał początki rodzin szlacheckich, Petrycy język filozoficzny kształcił, tłumacząc Arystotelesa, a Rej z Nagłowic piérwszy rymotworstwo polskie wyprowadzał na jaw z nieokrzesanego dotąd rymowania. Nakoniec Jan Kochanowski, gieniuszem poezyi prawdziwéj natchniony, stał się ojcem poetów polskich, tak jak jego brat Piotr wzorowym tłumaczem. W języku łacińskim również pomnażały się wyborne dzieła. Kromer pięknym stylem napisał Historyą,

Orzechowski, Warszewiccy, oraz Jędrzéj Frycz Modrzewski, jako mówcy, dziejopisowie i politycy imię u postronnych zyskali. Kardynał Hozyusz, jeden z piérwszych teologów wieku tamtego, przewodził na Soborze Trydenckim. Nakoniec Gwagnin w dziejach także, Sarnicki w historyi i prawie, Grzebski w matematyce i wielu innych wielkie położyli zasługi. Spiczyński i Siennik ważne o roślinach wydali pisma po polsku, Mączyński układał słownik, a Sędziwoj ogłaszał swoje prace w alchemii. Słowem oświecenie i literatura w ówczesnéj Polsce na wyższym od wielu innych narodów europejskich stopniu stanęły.

Wolna elekcya — Początek konfederacyi — Henryk Walezy.

Bezkrólewie 1572—1574.

46. Zgon Zygmunta Augusta zostawił Polsce zupełnie wolny wybór Króla, niezawarowany nawet następstwem, jak było dotąd za Jagiełłów. Ten nieszczęsny wypadek stał się początkiem zgubnéj dla kraju, po śmierci każdego Króla Elekcyi, a stąd niezgód wstrząsających krajem. Weszły w zwyczaj długie i kłótliwe bezkrólewia. Teraźniejsze zaś chociaż było krótkie, dało jednak

powód do upowszechnienia niektórych zasad, które na przyszłość najbardziéj szkodliwemi się okazały. Stanęło, że każdy szlachcic, nietylko zaś członek izb sejmowych, ma prawo Króla wybiérać przybywszy na sejm. Prócz tego, położono prawa zasadnicze, ściśle ograniczające władzę Królewską i działalność w zarządzie kraju, na które nowy Król musiał przysiądz. Prawa te razem z dodanemi warunkami, stosownie do osoby każdego wybranego, stanowiły tak zwane *Pacta Conventa.* Prymas otrzymał moc zwoływać sejm konwokacyjny, na którym wyznaczano czas na elekcyą. W tém bezkrólewiu, różnowiercy bojący się nadwerężenia swoich wyznań pod nowym Królem, weszli w związek pod nazwaniem konfederacyi za przewodnictwem Jana Firleja, a nawet pana tego na tron wynieść zamierzali. Stąd powstały niezgody między wielą możnemi rodzinami. Obeszło się jednak na ten raz bez większych zaburzeń, i pomimo wielu kandydatów, skutkiem zręczności Monluka posła francuzkiego i umiejętnego kierowania umysłami wybiérających, Henryk Walezyusz, Książę Andewageński brat Króla francuzkiego, wybrany został Królem Polskim. Lecz panowanie jego zaledwie pięć miesięcy trwało. Odstręczywszy naprzód rozrzutnością swą i upodobaniem w biesiadach,

Henryk Walezyusz 1574—1575.

serca wszystkich, dopuścił się nadto niesprawiedliwości w przypadku, który jedyném był prawie zdarzeniem znaczącém za jego bytności w Polsce. Poróżnienia między możnemi zrodzone pod czas bezkrólewia, wybuchnęły jawnie za piérwszą okolicznością. Samuel Zborowski należący do stronnictwa sprzyjającego wyborowi Henryka, w zwadzie z Janem Tęczyńskim, zabił Wapowskiego Kasztelana Przemyślskiego. Sądząc Król tę zbrodnię przestał na wywołaniu tylko Zborowskiego z kraju, wbrew prawom obowiązującym. Prędko potém za odebraniem wiadomości o zejściu brata swego Karola IX, ażeby go nieuprzedzono w osiągnieniu berła francuzkiego, ujechał potajemnie z kraju, nieczekając zezwolenia na swój wyjazd stanów. Tymczasem Tatarzy pod Adel Gieretem Ruś pustoszyli i wyludniali, a Iwonia Hospodar Wołoski i wierny hołdownik polski, z księstwa swego przez Turków zepchnięty został.

Porządek i siłę zbrojną zaprowadza Batory — Zwycięztwa jego — Połock i Inflanty odzyskane.

Stefan Batory 1576—1586.

47. Silniéj już objawiły się niezgody wzajemne między szlachtą, podczas następnéj po

Henryku elekcyi. Wielce się do nich przyczynił Prymas Uchański, stanąwszy na czele stronnictwa, które za Króla chciało mieć Maxymiliana II Cesarza. Inni żądali Piasta, to jest Króla z grona obywatelskiego. Ale Jan Zamojski, który wprzód do nich należał, nową szczęśliwą myślą wybrania za Królową Anny Jagielonki, siostry zmarłego Augusta wspólnie z naznaczonym dla niéj mężem Stefanem Batorym Książęciem Siedmiogrodzkim, wszystkich umysły zniewolił. Uznano więc za Monarchę Batorego, a za jego rychłém przybyciem upadła prędko mniejszość stronników Cesarskich. Król po zaprzysiężeniu paktów, ożenił się z starszą od siebie Królewną Anną i objął rządy. Ukorzył się wnet i Uchański, ale miasta pruskie a najbardziéj Gdańsk nie chciały uznać Stefana za Króla. Wyszedł więc Batory z wojskiem do Prus, i po krótkiéj wyprawie oraz wygranéj pod Tczewem, Gdańszczan burzących się uśmierzył, zmusiwszy ich do pokoju w Malborgu i opłaty znacznéj kontrybucyi. Zajął się potém silnie Król rządem, okazując rzadkie zdolności i niezmordowaną czynność we wszystkiém. Uchwalono żeby odtąd przy Królu rada z Senatu ciągle zostawała, a Król sam dla oddania się obronie i rządom krajowym, władzę najwyższą sądowniczą zlał na ustanowiony 1577.

1578. przez siebie Trybunał Koronny. Tymczasem Car Iwan Wasilewicz otwarcie już do wojny Polskę wzywając i mając podejrzenie o skłonności Magnusa, ustanowionego przez siebie Królem Inflant, ku Polakom: cały ten kraj prócz Rygi zagarnął, a Magnusa uwięził. Batory nadzwyczajną czynnością umysłu i wielkiemi zdolnościami obdarzony, dzielnie się wziął do środków wojennych. Postawienie siły zbrojnéj na stopie groźnéj, było jego piérwszém staraniem. W tym celu urządziwszy naprzód Kozaków Dnieprowskich, którym Hetmana i Trechtymirów za główny zamek wyznaczył, a od Tatarów pewną opłatę zabezpieczywszy, zaciągnął na swój żołd Węgrów pod mężnym przywódcą Bekieszem. Udoskonalił potém artyleryą, a za pomocą Zamojskiego, wielki wpływ na szlachtę wywiérającego, uspioną w niéj ochotę do spraw wojennych ocucił, i prócz zwykłéj na pospolite ruszenie jazdy, piechotę z niéj regularną pod imieniem *łanowéj*, od podatku na opłatę z łanu wybiéranego, ustanowił. Z tak potężném wojskiem wyszedł sam Król na wojnę Rossyjską, a tymczasem Jędrzéj Sapieha zwy-
1578. cięztwem pod Wenden odniesioném, wyprawę jego poprzedził. Sam potém podstąpiwszy do
1579. Połocka, szturmem go zdobył i wiele zamków za Dźwiną opanował, a między innemi Wielkie-

Łuki i Newel, Zamojski zaś Psków zimą oblegał. Gdy zaś Książę Ostrogski ku Smoleńskowi się pomknął i Ryga się poddała: Car Iwan Wasilewicz groźny, widząc coraz większą klęskę i straty, żądał pokoju. Nadewszystko pomógł mu do niego Papież Grzegorz XIII, który przez zręcznego dyplomatyka Jezuitę Possewina, Batorego do pokoju nakłonił. Zawarto go w Kiwerowej-horce na lat dziesięć, ale że zaczęty we wsi Zapolu, zwany jest więc Zapolskim. Polska wzięła Połock i Wieliż, resztę zaborów wracając Carowi za Inflanty, które po przyłączeniu do korony, podzielone zostały na trzy Województwa Derptskie, Wendeńskie i Parnawskie; powiat zaś Piltyński kupiony od Króla Duńskiego, oddano w zastaw Książęciu Pruskiemu.

Jezuici i Akademia w Wilnie — Trybunał Litewski — Sprawa Zborowskiego.

48. Wśród szczęku oręża, niezapomniał Stefan Batory, niczego coby do ulepszenia wewnętrznego stanu Rzeczypospolitéj pożytecznem być mogło. W tym celu udając się na wojnę Rossyjską, Akademią w Wilnie ustanowił, powierzając naukę młodzieży Jezuitom. Niedawny

ten zakon, broniąc gorliwie zasad kościoła Rzymskiego, wyjednał liczne przywileje od Papieżów, a przez zgromadzenie w gronie swojém zdolnych i niepospolitych ludzi, i wpływ ich u ludzi możnych, zebrał wielki majątek. Jezuici poświęcając się różnym umiejętnościom, zatrudniali się głównie edukacyą młodzieży, i walczyli piórem i wymową kaznodziejską z Reformatorami religii Rzymsko-katolickiéj. Talenta ich i nadzieja, że dążność i wpływ tego zakonu przyłoży się do uskutecznienia widoków monarchicznych Batorego, ujęły dlań Króla, tak, że wychowanie młodzi w Litwie, nie wahał się oddać Jezuitom. Przezorność jednak tego mądrego pana, pomimo mocnego przywiązania do wiary katolickiéj, umiała wstrzymać żarliwość duchownych w sporach z różnowiercami. I dla tego pokój wewnętrzny mocno się ustalił, a ustanowienie Trybunału
1581. w Litwie, do ułatwienia biegu sprawiedliwości wielce się przyczyniało. — Pokój ten wszakże wstrząsł się nieco w Koronie, pamiętną sprawą Zborowskich. Samuel z powodu zabójstwa Wapowskiego wygnany za Henryka, udał się był na dwór Batorego do Siedmiogrodu, a rodzina jego popiérała w kraju elekcyą królewską. Zaufany w takie zasługi, mniéj bacząc na prawa, powrócił samowolnie do Polski i prze-

jeżdżał się po kraju, poduszczając szlachtę przeciw Królowi w gniéwie za to, że jego i braci w łaskach swych zaniedbywał, a Zamojskiego do dostojeństw wynosił. Samuel Zborowski nieprzestając na tém, wspólnie z bracią Jędrzejem i Krzysztofem, na szkodliwsze odważył się postępki. Ułożyli bowiem zamiar Turków i Kozaków podburzyć, a Króla tronu pozbawić. Tymczasem Samuel w zuchwalstwie swojém za daleko się posunął, bo w obrębie starostwa Krakowskiego, którego juryzdykcya do Zamojskiego należała, z urągowiskiem praw i urzędu, zaczął przemieszkiwać. Ale Zamojski był gorliwym obywatelem i prawdziwą podporą kraju, Batory prawdziwym Królem i niezachwianym sprawiedliwości stróżem. Schwytany Samuel Zborowski, jako publiczny przestępca, po wyroku Zamojskiego, za dozwoleniem Królewskiém, ścięty w Krakowie został. Brat jego Krzysztof również skazany na gardło, z ojczyzny uchodzić musiał. Takim sposobem Król Stefan Batory, męztwem i przymiotami wielkiego wodza, a razem sprężystością w rządach i niepospolitém oświeceniem, przyprowadził kraj w krótkim czasie do wielkiego porządku i znaczenia. Zamiary jego daléj sięgały, ale śmierć niespodziana w Grodnie zaszła, przeszkodziła ich uskutecznieniu. Zamyślał on,

12 Grudnia 1586.

oparty na wielkich talentach Zamojskiego, nabytéj sławie osobistéj, oraz na groźnéj postawie zaciężnego wojska, powściągnąć dumę możnych, swawolę szlachty, i wszystko w kluby porządku wziąwszy, wznieść budowę silnéj monarchii. Cóżkolwiekbądź, krótkie jego panowanie podniosło na długi czas ducha wojennego w narodzie; lecz nie mogło dostatecznie osłabić i wstrzymać wzrostu niebezpiecznéj potęgi sąsiadów, która olbrzymim późniéj krokiem postępując w siłach i znaczeniu politycznem, nachyliła do upadku bezrządną Rzeczpospolitę. Wielki ten Król zakończył krótkie wieki pomyślności polskiéj, zostawując pamięć chwalebnych usiłowań w dziejach.

OKRES IV.

od r. 1587 do r. 1795.

POLSKA NIERZĄDEM DO UPADKU DĄŻĄCA.

KRÓLOWIE PRZEZ WOLNĄ ELEKCYĄ, Z DOMU WAZÓW I SASÓW, LUB Z PIASTÓW WYBIERANI.

Zatargi i związki z Austryą — Niezdolność Zygmunta.

1. Po niespodzianym zgonie wielkiego Króla, jakiego naród miał w Stefanie Batorym, przerwała się pomyślność Polski, a Rzeczpospolita w odmęt zamieszań domowych i napaści obcych pogrążoną została. Jan Zamojski poznany i oceniony od Batorego, który go nawet przez ożenienie ze swoją synowicą Gryzeldą, mocniéj do siebie przywiązał, znalazł mnóstwo nieprzyjaciół w kraju. Zborowscy rozjątrzeni za śmierć Samuela, na czele ich stanęli, pociągnąwszy wszystkich różnowierców ku sobie i do tronu Maxymiliana Arcy-Książęcia Austry- Zygmunt III Waza 1587—1632.

ackiego wezwali. Litwa zalecała Cara Fiedora Wasilewicza do Korony. Ale pamięć na czyny domu Jagielońskiego przemogła w narodzie. Większa część jego pod sprawą Zamojskiego obrała Królem Zygmunta Wazę, syna Jana III
19 Sierpnia 1587. Króla Szwedzkiego, urodzonego z Katarzyny siostry Zygmunta Augusta. Niezważając na to strona przeciwna, prowadziła Maxymiliana do Polski z wojskiem niemieckiém. Lecz Zamojski pospiechem i zręcznością w działaniu, zasłonił Kraków, gdzie się już przybyły Zygmunt mógł koronować; a potém wyparłszy do Szląska
25 Stycznia 1588. wojsko Arcy-Książęcia, zniósł je pod Byczyną, samego zaś Maxymiliana wziął w niewolą i w zamku Krasnostawskim osadził. Utwierdzony tém zwycięztwem Zygmunt III na tronie, nie odpowiedział nadziejom jakie o nim powzięto. Sprawowanie dwóch Królestw polskiego i szwedzkiego, które zaraz po ojcu odziedziczył, tak różnych i odległych od siebie, nie mało się do tego przyczyniło. Prócz tego charakter i wychowanie Zygmunta, pomimo jego dobroci, nie mogły utrzymać porządku i powagi, jakie kraj za Stefana osiągnął. Król musiał się oddalić do Sztokolmu dla objęcia tronu, a tymczasem Turcy napastowani od Kozaków, zagrozili wojną. Nie przyszło jednak do niéj, ale Zygmunt niesłuchając rad Zamojskiego dał się wciągnąć

w związki pokrewieństwa i stosunki polityczne z domem Austryackim. Wbrew życzeniom powszechnym, ożenił się z Anną Arcy-Księcia Karola z Gracu córką, a tymczasem polegając na radach Jezuitów, zbyteczną gorliwością uniesionych, oburzał gwałtowném nawracaniem Szwedów; naród ten wkrótce zabiegami Karola Książęcia Sudermanii zniewolony, rządów Zygmunta się pozbył. Tymczasem i w Polsce niechętnych przeciw Królowi liczba wzrastała; widziano, że Zygmunt zaczął się otaczać ludźmi niezdatnymi, a wielu mniemało, że berła nawet odstąpić zamyśla Austryakowi. Stąd powstał sejm inkwizycyjny, na którym chciano się 1592.
objaśnić o istotnych zamiarach królewskich. Ułagodziły się umysły na krótko, a Zamojski tymczasem własnym kosztem zabezpieczał kraj od Mołdawii, skąd wysadziwszy nieprzyjaznego Polsce Stefana, wprowadził na Hospodarstwo Jeremiasza Mohiłę, jako lennika polskiego.

Początek wojen Kozackich — Unia — Zatargi Wołoskie — Prawodawstwo.

2. Kozacy dotąd wierni i bardzo użyteczni dla Polski, zniechęceni narzuceniem Władyków i poddaniem ich władzy hetmanów koronnych, podnie-

śli bunt; Nalewajko i Łoboda ich naczelnicy Ruś
1596. plądrowali. Powściągnął zbuntowanych Stanisław Żółkiewski Hetman W. Koronny z wielką trudnością, ale był to początek przyszłych klęsk, które nieumiejętność w postępowaniu z tym ludem na Polskę sprowadziła. Stanęła też w tym
1595—1596 czasie unia kościoła Ruskiego z Rzymskim w Brześciu Litewskim. Skojarzyli ją Michał Rahoza Metropolita Kijowski wespół z pięciu innemi Biskupami Ruskiemi, pomimo że Konstanty Książę Ostrogski Wojewoda Kijowski, z wielą szlachty obrządku wschodniego najusilniéj się temu opiérał. Powstały stąd mnogie rozjątrzenia, Greków nazwanych Dyzunitami przeciw katolikom, z powodu odsunienia piérwszych od swobód i przywilejów krajowych. Niektórzy z nich, mianowicie Kozacy doświadczający przez nadużycie możnych ucisku pod względem religijnym, zaczęli szukać stosunków z Rossyą, niektórzy nawet skrycie chcieli się wiązać z Turkiem. Obok tego znalazł się nowy nieprzyjaciel, który umyślił korzystać z niezgód polskich w osobie Michała Wojewody Siedmiogrodzkiego. Ten wygnawszy Mohyłów z Multan i Wołoszczyzny, postanowił z sześćdziesięciotysiącznem wojskiem do Polski wtargnąć. Ale zatrzymany wprzód przez Żółkiewskiego,
23 Kwietnia 1600. zwyciężony był potém zupełnie pod Targomo-

stem od Zamojskiego, który małą siłą własnego żołnierza tak ważną posługę dla kraju oddał. Wszystkie te jednak zatrważające następstwem swém okoliczności, znajdowały niejakieś wynagrodzenie w niektórych innych wypadkach, nadzieję powrotu do dawnéj pomyślności robiących. Przymierze z Rossyą na lat 11, na sejmie 1591.
ułożone, zabezpieczało spokojność od tak potężnego sąsiedztwa. Usiłowania prawodawcze przynajmniéj w Litwie i pruskich województwach skutek pożądany wzięły. Litwa po trzeci 1588.
raz statut swój ruski poprawiła i do druku podała, który późniéj nieco na język polski przełożony również dla publicznego użytku drukiem ogłoszony został. Prusy co się dotąd prawem miejskiém wspiérały, przy niedostateczności swoich pojedyńczych ustaw i zwyczajów, zebrały je w jeden kodex, korrekturą pruską 1598.
nazwany. Jedne tylko koronne kraje dla nieporozumienia się i niedbałości, nie mogły się zdobyć na zbiór praw nowy i do czasów stosowny. Sprawiedliwość publiczna doświadczała stąd uszczerbku, stan miejski żadnéj nie miał opieki, a miasta żadnéj reprezentacyi w obradach.

Wojna ze Szwedami — Zamojski i Chodkiewicz — Rokosz Zebrzydowskiego.

3. W tak niepewnym stanie rzeczy w Polsce, przypadła wojna Inflancka. Karol bowiem Książe Sudermanii opanowawszy Estonią ustąpioną od Zygmunta Polsce, wkroczył do Inflant. Oparło mu się zaraz mężnie wojsko litewskie, pod wodzą Krzysztofa Radziwiłła, po-
1601. raziło pod Kokenhauzem i Wenden odebrało. Przybył wkrótce i Zamojski a szturmem wziąwszy Wolmar, wiele innych zamków opanował, lecz pod Felinem raniony, Janowi Karolowi
1602. Chodkiewiczowi zdać musiał dowództwo. Już dla niepłatności wojska przez opieszałość Zygmunta, i przy Zamojskim nawet wojna trudniéj iść zaczęła, lecz Zamojski skarby i dochody swoje sprawie publicznéj poświęcił. Chodkiewicz chociaż w tym samym stanie rzeczy zastawszy, również ile mógł wojnę tę popiérał: większe jednak trudności znajdując, nie mógł zrazu nic skutecznego zdziałać. Prześladowania religijne w Rydze, zniechęcały do Zygmunta mieszkańców tego miasta i kraju, a dla Szwedów skłonniejszemi ich robiły. Karol Sudermański łatwiejsze dla tych powodów postępy czynił w Inflantach i Rygę oblegał. Ale Chod-

kiewicz, jeden z piérwszych wodzów swego wieku, sławném zwycięztwem pod Kircholmem we 2500 ludzi nad kilkakroć liczniejszym Szwedem odniesioném, uwolnił Inflanty i część Estonii od nieprzyjaciół. 1601. Te jednak wszystkie pomyślności oręża polskiego, talenta i poświęcenia się wodzów, na nic się nie przydały. Powracał Karol jeszcze kilkakrotnie do Inflant, a Chodkiewicz bronił ich zaszczytnie, ale z niepewnym 1608—1609 i 612. skutkiem: bo Król nie był skorym do utrzymania wojska, a sejm niemający ufności w Zygmuncie, większéj pomocy pieniężnéj nieuchwałał. Jakoż psuła się coraz bardziéj zgoda i porządek w Rzeczypospolitéj; Król uległ zupełnie 1605. wpływowi niemieckiemu. Ożenił się powtórnie pomimo odradzania senatu i oporu posłów, z Konstancyą siostrą piérwszéj żony; obyczaje niemieckie na dwór swój zaprowadził, a zbytecznem zaufaniem w radach zakonu Jezuickiego, skądinąd wielce znakomitego, stawał się powodem do wielu gwałtów i krzywd, dyssydentom wyrządzanych. Obok tego znalazło się wiele prywatnych uraz do Króla, między możnowładcami nieczującemi już nad sobą hamulca powagi i wielkości Króla Stefana. Przyszło wreście do otwartego powstania przeciw władzy królewskiéj; Mikołaj Zebrzydowski Wojewoda Krakowski, z pomocą Janusza Radziwiłła zło-

1606. żył buntowniczy zjazd w Stężycy, a potém na czele 60,000 jazdy, podniósł rokosz pod Sandomiérzem. Zygmunt przywoławszy na swoję obronę Żółkiewskiego, Chodkiewicza i Potockich okazał się powolnym i gotowym do uczynienia zadosyć słusznym każdego żądaniom. Sejm Warszawski nie mógł wszakże jedności przywrócić; gdy zaś rokoszanie coraz więcéj zuchwałości okazywali, przyszło nakoniec do rozlania krwi. Zaszła bitwa pod Guzowem niedaleko Radomia. Zwycięztwo zostało przy Królu, który szukającym przebaczenia Zebrzydowskiemu i dalszym rokoszanom przebaczył. Takim sposobem uspokoiła się wojna domowa. Zły to był przykład i złe skutki poszły za nim. Szlachta uboższa zaniedbała wprawdzie sprzeciwiać się rządowi, ale możniejsi korzystali z téj zręczności do ograniczenia władzy monarchicznéj, nie myśląc o poprawie Rzeczypospolitéj. Różnowiercy dotkliwszych jeszcze ciosów doświadczać zaczęli, a Król powoli wracał pod dawny wpływ nieumiarkowanych albo niezdolnych ludzi.

Wojna z Rossyą — Dymitr i Maryna — Władysław Carem.

4. Potrzebowała Polska spokojności wewnętrznéj, mając przed sobą długą i krwawą

wojnę w Rossyi, do któréj dały powód następne wypadki. Po śmierci Iwana Wasilewicza Groźnego, z pomiędzy dwóch synów jego Fiedor krótko panował, a po nim wybrany był Carem Borys Godunow. Dymitr zaś małoletni w Ugliczu mieszkając był zabity. Borys Godunow chociaż w pokoju z Polską zostawał, skrycie jednak Szwecyi sprzyjał, odmawiając Zygmuntowi uznania go za Króla Szwedzkiego. Tymczasem po kilku latach panowania Borysa, zjawił się na dworze Księcia Adama Wiśniowieckiego niejakiś przychodzień, który wyznał w śmiertelnéj chorobie, że jest Carewiczem Dymitrem i że uszedł szczęśliwie przygotowanéj mu śmierci. Twarz jego wprawdzie miała mieć wielkie podobieństwo z rysami zamordowanego Dymitra. Istotnie zaś miał to być mnich zbiegły z Czudowskiego w Rossyi Monastyru, nazwiskiem Hryszka Otrepiew, który będąc przyjętym w Kijowie, od Księcia Wasila Ostrogskiego, zostawał potém w Monastyrze Peczarskim, nakoniec w szkołach u Jezuitów wyuczył się po łacinie. Polecony przez Ks. Konstantego Wiśniowieckiego Królowi Zygmuntowi III, znalazł u niego wiarę. Co większa, chwytając się Król téj zręczności, chciał za jego pośrednictwem, utrudnić spokojne panowanie nieżyczliwemu sobie Borysowi. W osobie Jerzego Mniszka 1604.

Wojewody Sandomiérskiego, znalazł mniemany Dymitr opiekuna i przewodnika w téj sprawie, tém łatwiéj że córka jego Maryna upodobawszy go, miała przed sobą widok Carskiéj korony. Wyprawił się więc samozwaniec do Moskwy i zniewoliwszy sobie Kozaków Dońskich pomimo silnego oporu Borysa, dla zaszłéj
1605. jego śmierci, opanował stolicę Rossyi. Maryna oddała rękę nowemu Carowi; ale nie długie było jego szczęście, bo Szujscy z pokolenia Ruryka Książęta, napadli nań w czasie godów
1606 weselnych; Dymitr został zabity, a żona jego i Polacy do wyprawy należący uwięzieni. Lecz zaledwo Szujski na tronie zasiadł, inny samozwaniec stanął z nim do walki, zebrawszy wielkie siły z Polaków chcących oswobodzić swoich z niewoli, z Kozaków i z samych nawet Rossyan złożone. Szujski widząc się zagrożonym uwolnił Marynę, a ta chciwością panowania uwiedziona uznała nowego samozwańca za męża. Tymczasem Zygmunt postanowiwszy w takim zamieszaniu Rossyi, albo tron jéj objąć, albo odjęte Litwie kraje odzyskać, wojnę wydał, i ze znaczném wojskiém Smoleńsk obległ. Jednocześnie Żółkiewski zwyciężywszy pod Kluszynem Szujskiego i posiłkujących go Szwe-
1610. dów przyciągnął pod Moskwę. Rossyanie aby uniknąć sromoty z panowania Samozwańca, po

wydaniu Polakom Szujskiego, Królewiczowi Władysławowi koronę Carską ofiarowali. Ale Zygmunt złych rad słuchając, sam zapragnął tronu Ruskiego i na wybór syna niechciał przyzwolić, owszem wysłanych do siebie Bojarów uwięził. Niecierpliwi zwłoki Rossyanie, powstali nakoniec przeciw załodze polskiéj w Moskwie i Gąsiewskiego jéj dowódzcę oblegli. Król 1611.
zdobył tymczasem Smoleńsk, ale na sejm do Warszawy powróciwszy, gdzie kosztów na dalszą wyprawę nie obmyślono, całe to powodzenie oręża polskiego wniwecz obrócił.

Dalsza wojna z Rossyą.

5. Usiłował ile mógł naprawiać Zygmunt skutki uporu i opieszałości swojéj, wysławszy Gąsiewskiemu posiłki do Moskwy pod Janem Sapiehą i Chodkiewiczem. Nie zdołali oni jednak nic poradzić, w powszechnym niedostatku funduszów na opłatę żołdu. Załoga polska w Moskwie musiała uledz chwalebnym usiłowaniom Pożarskiego i Minina, wydobycia z niewoli utrapionéj ich krainy. Rossyanie obrali Carem 1612.
Michała Fiedorowicza z domu Romanowych, syna Metropolity Filareta jednego z uwięzionych przez Zygmunta posłów; resztę zaś wojska

polskiego z niedostatku i nędzy, utworzywszy konfederacye, powracało do kraju wybiérając samowolnie żołd i żywność z dóbr królewskich i duchownych. Tak gorszącém zaburzeniem uciemiężona Polska, widziała potrzebę kończenia zgubnéj dla siebie wojny. Gdy jednak nowy Car Michał Fiedorowicz ciężkie kładąc warunki
1617. pokoju, wojnę uczynił nieuchronną: Zygmunt III zebrawszy nowe siły, wysłał je do Rossyi pod wodzą Hetmana Chodkiewicza, prowadząc niewcześnie już na dobrowolnie opuszczony tron Królewicza Władysława. Pomogli mu Kozacy Zaporożscy pod Kunasewiczem, od Lwa Sapiehy zachęceni do pomyślnéj wyprawy. Już wojska stanęły pod Moskwą, a wielu nawet z Rossyan zniewolonych łagodném postępowaniem i obietnicami, do Władysława się nakłoniło: lecz niezgody w obozie, z drugiéj zaś strony obawa od Szwecyi, skłoniły Polskę do zawarcia pokoju, i uznania Carem Michała Fiedorowicza.
1618. Stanęło przymierze we wsi Deulinie na lat czternaście. Z tylu usiłowań i za tyle krwi rozlanéj, Smoleńsk tylko, Czernichów i Siewierz przy Zygmuncie zostały, a Władysław zrzekł się pretensyi do godności Carskiéj.

Wojna z Turcyą — Klęska pod Cecorą — Walka i pokój pod Chocimem — Niepomyślna wojna z Gustawem Adolfem.

6. Do przyśpieszenia tego pokoju nie mało i to pomogło, że stosunki polityczne ze Szwecyą i Turcyą zaczęły coraz groźniejszą postać przybiérać. Już od lat kilku łudził się Zygmunt różnemi nadziejami odzyskania straconego berła w Szwecyi. Tym końcem stronnicy jego rozsiéwając różne pisma w owym kraju, przeciw następcy Karola, Gustawowi Adolfowi, podburzyli go do wznowienia wojny o Inflanty. Jakoż korzystając z zajęcia się Polski wyprawą Rossyjską potrafił podstępnie Parnawę i Dyament opanować, potém jednak widząc uspo- 1617.
kojenie zatargów z Rossyą, wstrzymał się z dalszemi krokami nieprzyjaźni. Wszakże nastręczyła mu się prędko łatwiejsza zręczność napastowania Zygmunta. Turcy zniecierpliwieni ustawnemi najazdami Kozaków i mieszaniem się do spraw Wołoskich panów polskich, z wielkiém wojskiem pod Skinder Baszą stanęli na granicach Rzeczypospolitéj. Odwrócił wprawdzie ten zamach na ówczas Żółkiewski, ale ofiary które zrobił, były za wielkie. Stanęła ugoda; lecz Polska zrzekła się na zawsze dla 1618.

Sułtana zwierzchnictwa swego nad Mołdawią i Wołoszczyzną. Zygmunt tymczasem karmiąc się zawsze nadzieją odzyskania tronu szwedzkiego, w zaufaniu że go Cesarz Ferdynand wesprze, posłał mu w pomoc przeciw Betlemowi Gaborowi Książęciu Siedmiogrodzkiemu Kozaków Lisowczyków. Gabor mszcząc się za tę pomoc, podburzył Turków na Polskę i znów zajęła się krwawa i uparta wojna. Żółkiewski broniąc się z małą garstką wojska na Wołoszczyznie, poległ pod Cecorą z wyborem szlachty, a hetman polny Koniecpolski dostał się w niewolą. Zawsze za panowania Zygmunta próżne były wszystkie czyny waleczności, brak sił dostatecznych i piéniędzy na ich utrzymanie, niweczył wszystkie przedsięwzięcia. Stanął przecież do boju ze znaczniejszém niż przeszłe wojskiem Hetman Chodkiewicz, wspólnie z Zaporożcami 65,000 ludzi licząc, pod swojém i Stanisława Lubomirskiego dowodztwem. Ale Turcy we 400,000 zbrojnych oblegli go w obozie pod Chocimem. Mężnie ich odpiérał Chodkiewicz, a gdy umarł sławny ten wódz, Lubomirski dokonywał zwycięztwa. Stanął nakoniec
1621 szczęściem dla Polski pokój z Turcyą, chociaż i po nim jeszcze Tatarzy Ruś Czerwoną i Wołyń bezkarnie plądrowali. Nie opuszczał Gustaw Adolf tak przyjaznéj dla swoich widoków pory,

i w czasie zatrudnienia sił polskich pod Chocimem, pomimo wszelkich usiłowań Krzysztofa Radziwiłła niewspiéranego od Króla, zdobył Rygę a potém Mitawę. Jednoroczny rozejm przerwał wojnę z Gustawem, znowu się jednak z większą zaciętością odnowiła z winy samegoż Zygmunta, który korzystnych warunków przyjąć od Szweda nie chciał pomimo przełożeń sejmowych. Gustaw Adolf po zabraniu Dorpatu w Inflantach i zamku Birż, przeniósł wojnę do Prus i tam ją pomyślnie prowadząc, Polaków pod Gurznem poraził, Elbląg i Malborg opanował. Mało pomogły i wygrana Koniecpolskiego pod Sztumem i powodzenia floty królewskiéj na morzu; Szwedzi nie mogli być z Prus wyparci. Posiłki Cesarskie późno przyszły i drogo Zygmuntowi kosztowały, bo oprócz wielkiego żołdu i utrzymania ich, Duńczycy dziewięć okrętów polskich wysłanych Austryakom od Króla, spalili. Zawiódł się Zygmunt III we wszystkich swoich nadziejach, musiał podpisać docześny na lat sześć pokój w Malborgu za wdaniem się Anglii i Francyi. Szwedzi prócz Inflant, Elbląg i część Prus w mocy swojéj zatrzymali. 1629.

Przyczyny klęsk — Uczeni za Zygmunta III.

7. Wszystkie te niepowodzenia powiększone zostały jawném już buntowaniem się Kozaków, uciśnionych prześladowaniem ich duchowieństwa. Koniecpolski przywiódł ten bunt do posłuszeństwa, ale zatargi religijne poduszczane w kraju nietrafném postępowaniem Zygmunta, rozkrzewiały niezgodę wewnętrzną w Polsce i Litwie, i osłabiały coraz więcéj tak świetną niedawno potęgę obu narodów. Wojsko kwarciane niepłatne i zaniedbane, żadnéj nie zachowywało karności, niwecząc plany i działania największych wodzów. Rokosz jego pod Glinianami zawiązany, ostatnim był za Zygmunta dowodem nierządu wojskowego. Do mało znaczących korzyści w miarę usiłowań i zwycięztw odniesionych, niemniéj i to się przyczyniło, że niesforni panowie działając pojedyńczo, rozrywali siły Rzeczypospolitéj. Zabiegi dworskie, zupełne oddanie się wpływowi Austryi, upor i opieszałość Zygmunta, a duma i nieżyczliwość Królowéj Konstancyi dla Królewicza Władysława, zatruły spokojność królewską i panowanie jego w Polsce za przyłączeniem się tylu innych smutnych błędów, uczyniły początkiem przyszłego jéj upadku. — Za czasów tego Króla

prócz wielu sławnych męztwem i zdolnością do spraw publicznych mężów, słynęło jeszcze niemało innych z nauk i talentów pisarskich, chociaż język polski przez wprowadzającą się coraz bardziéj łacinę, tracił już nieco na dawnéj czystości, po szkołach zwłaszcza. Wymowa kościelna wielki postęp pod Zygmuntem III uczyniła, słynęli w niéj Skarga i Birkowski, których kazania zostały na zawsze wzorem kaznodziejstwa w Polsce. Prócz Stryjkowskiego, którego kronika po polsku pisana do czasów Batorego należy, pisali dzieje krajowe Joachim Bielski w języku polskim, a Starowolski i Heidensztein po łacinie. Poezya polska szła utorowaną drogą przez Kochanowskich; Klonowicz, Szymonowicz i Zimorowicz zostawili pisma rymotwórcze wielkim talentem nacechowane. Jan Zamojski założyciel twierdzy swego imienia, wielki wódz i minister, wsławił się również w sztuce pisarskiéj, równie jak Wawrzyniec Goślicki znakomity swego wieku dyplomatyk. Oba pisali dzieła wybornym stylem po łacinie. Jan Brożek czyli Brościusz słynął jako biegły matematyk w Akademii Krakowskiéj.— Zygmunt III stale już pobyt w Warszawie obrawszy, zamek królewski wymurował i miasto piérwszy znacznie przyozdobił. 1596.

Walka pomyślna z Rossyą — Pokój ze Szwecyą.

Władysław IV 1633—1648.

8. Spokojnie objął tron po ojcu Zygmuncie III, syn jego starszy Władysław IV, jednomyślną elekcyą wyniesiony: do któréj ani Elektor Brandeburski, jako Książę lenny Prus, ani Kozacy niezostali dopuszczeni. Wojna z Rossyą zaraz go zajęła, bo podczas bezkrólewia pokój został przerwany i Smoleńsk przez nią oblężony. Świetnie ją nowy Król poprowadził, bo zmusiwszy Szeina wodza Rossyjskiego do złożenia
1634. broni, wkroczył z pomnożoném wojskiem pod wodzą Krzysztofa Radziwiłła i Kazanowskiego w głąb Rossyi a po zdobyciu Dorohobuża, Wiazmy, Kaługi i Możajska, skłonił Cara Michała
1634. Fiedorowicza do pokoju. Zrzekł się Władysław praw swych do tytułu Cara, a uznał nim tegoż Michała Fiedorowicza; Car zaś nawzajem odstąpił pretensyi do Inflant, Kurlandyi i Estonii, koszta oraz wojenne zapłacił. Prócz tego Smoleńsk, Czernichów i Siewierz przy Polsce zostały. — Szczęściło się i z Tatarami, ciągle kraj polski rabującemi, bo ich Hetman Koniecpolski
1633. zupełnie pod Sasowym-rogiem pokonał, a Turków podobnież wtargnieniem grożących z pod Kamienia pobiwszy odpędził. I z Sułtanem

więc Amuratem IV z łatwością pokój utwierdzony został. Swobodnie zatém mógł Władysław stawić czoło Szwedom zamyślającym o podbiciu Prus Książęcych. W tym celu nie tylko na wyspie Heli dwie twierdze wystawił, w Pucku zbrojownią założył, ale jeszcze flotyllę polską w porcie Gdańskim zbudował i uzbroił. Wszakże szczęściem dla kraju, przez usilne starania Francyi, Anglii i Hollandyi, nieprzyszło do téj wojny i pokój ze Szwecyą na lat 26 w Sztumdorfie do skutku doprowadzony. 1635.
Szwedzi z Prus zupełnie ustąpili, Inflanty po Dzwinę zatrzymując dla siebie. Do tak pomyślnego uspokojenia Polski wystawionéj przez kilkadziesiąt lat pod panowaniem Zygmunta III na ciągłe wojny, jeszcze jedna szczęśliwość dla narodu pozyskaną została. Władysław trafnym 1637.
wyborem pojął w małżeństwo cnotliwą i do rządów niemieszającą się Księżniczkę Cecylią Renatę siostrę Cesarza Ferdynanda III, tak niepodobną do swéj poprzedniczki na tronie Konstancyi.

Ucisk i bunt Kozaków.

9. Ubezpieczoną Polskę od sąsiadów starał się Władysław wewnątrz uspokoić i zamyślał

lepiéj urządzić. Sam nietylko mężny i w sztuce wojennéj wyćwiczony, ale światły, przezorny, czynny i od prześladowania religijnego daleki, widział jak wielkie klęski z powodu złego postępowania z różnowiercami na kraj spadły. Wyjednane nawet zostały niektóre wolności na sejmach dla Dyzunitów, w początkach jego panowania. Lecz trudno mu było w tak krótkim czasie wytępić nadużycia, do jakich burzliwą szlachtę przesądy lub interes osobisty pubudzały. Ciągłe pomimo tego i bezwzględne nawracanie Dyzunitów między Kozakami na Unią, a przytém uciemiężenia gminu od panów na Ukrainie, zniechęcały do reszty waleczny ten lud przeciw rządowi polskiemu. Ale i Kozacy nie byli wolnemi od zarzutów. Przymierze Polski z Turkami pozbawiło ich wszystkich korzyści, jakie z najazdów swoich otrzymywali. Wszystko to połączone razem, zachęciło ich do powstania. Twierdza Kudak umyślnie zbudowana na powściągnienie téj niekarności prędko zburzoną od nich została, a załoga wycięta. Zwycięztwo pod
1637. Kumejkami, odniesione przez Mikołaja Potockiego Hetmana Koronnego wstrzymało dalsze bunty; nieumiano jednak użyć wporę, łaskawości względem upokorzonych. Owszem, gdy wódz kozacki Pawluk z czterma Attamanami, pomimo przyrzeczonego bezpieczeństwa ścięty został,

gdy nadto hetmaństwo kozackie zupełnie zniesiono: nowe się bunty podniosły i zaledwo z wielkim krwi przelewem, nad Storczą uśmierzone zostały. Sejm nieprzestając na tém, srogą i niesprawiedliwą ustawą, nie tylko zniósł wszelkie za Batorego ludowi kozackiemu nadane swobody, ale nadał im dowódcę ze szlachty; liczbę regestrowych ograniczono, obarczając podatkami kozaków i na równi z poddaństwem uważając. Po takiéj surowości, któréj Król nie był mocen przeszkodzić, wielu z kozactwa przechodziło do Rossyi i Turcyi, a Tatarzy znowu otwartę drogą do Polski znalezli. Wkrótce oni przepuszczeni przez Kozaków do 30,000 ludzi z kraju uprowadzili, i powtarzając nieraz te napady, zaledwo potém od Koniecpolskiego pod Sinemi Wodami zbici i odstraszeni zostali. 1638. 1640. 1644.

Zamysł przywrócenia Monarchii i pogodzenia sporów religijnych. — Nowe urządzenia pożyteczne w kraju — Fundacye — Nauki.

10. Król widząc nieroztropne postępowanie wielu możnowładców, powziął myśl wskrzesić dawny zamiar Stefana Batorego, przyprowadzenia Polski do większéj siły i porządku, przez

ubezpieczenie się utrzymywaniem znacznéj siły wojskowéj od swawoli szlacheckiéj i oswojeniem narodu z ideami monarchicznemi. Tym końcem wsparty pomocą Jerzego Ossolińskiego Kanclerza Koronnego i Hieronima Radziejowskiego, zaczął od ustanowienia orderu niepokalanego poczęcia Panny Maryi i zaciągnienia znacznego wojska cudzoziemskiego, pod pozorem zamierzonéj wojny z Turcyą, do któréj się był już względem Wenecyi zobowiązał. Co większa, Władysław nawet samychże Kozaków do uzbrojenia się zachęcał. Ale kroki te obudziły czułą o prerogatywy swoje szlachtę. Już na jednym
1638. sejmie wszystkie tytuły zagraniczne przez Polaków uzyskane, usilnie wzbronione zostały i równość braterska między szlachtą bez wzglę-
1646. du na majątek ogłoszoną była. Potem inny sejm gdy Król w podejrzenie wpadł, jakoby o samowładztwie zamyślał, order ustanowiony z kassował, wojnie tureckiéj przeszkodził i zaciągi królewskie do 1,200 tylko straży przybocznéj ograniczył. Tak spełzły na niczém niewyjaśnione dotąd zupełnie zamysły Władysława; co zaś gorsza, że i szlachta sama również zaczy-
1641. nając raz czynnie około poprawy porządku krajowego działać, na próżnych uchwałach bez wykonania ich, chwalebne zamiary w odwłokę puściła. Nierząd jednak w Polsce zdolnościami

Władysława IV; na czas niejakiś w swojém smutném następstwie zatrzymany został. Ale złe już wkorzenione psuło powoli zachwianą budowę Rzeczypospolitéj; nietolerancya najwięcéj się do wszystkich klęsk przyczyniła. Król chcąc rozróżnione umysły w religii pojednać, naznaczył do Torunia zjazd różnowierców wszystkich wyznań z katolikami dla wzajemnego porozumienia się w publicznych rozprawach. Rozmowa ta, przyjacielską nazwana *(Colloquium Charitativum)* na bezskutecznych sporach spełzła, nieodpowiadając zamysłom królewskim.— Wiele prócz tych usiłowań chwalebnych, dokonał rzeczy pożytecznych za panowania swego Władysław IV. Jego staraniem zniesiono dawne w Polsce i uciążliwe dla ludu wiejskiego dawanie podwód, a zaprowadzono poczty obyczajem Europejskim. Umiał ten Król rozsądném postępowaniem jedyne miasto portowe w Polsce Gdańsk do Rzeczypospolitéj przywiązać, i ustanowieniem umiarkowanego cła w tym porcie, 60,000 czerwonych złotych skarbowi publicznemu przyczynić. Wielce też pomnożone w ówczas zostało znaczenie dla Polski Pomorza Gdańskiego, przyłączeniem powiatów Bytowskiego i Lawemburskiego po zgonie ostatnich Książąt pomorskich. Władysław zaniedbane po Królu Stefanie zbrojownie krajowe,

1615.

1637.

nanowo w rynsztunek wojenny opatrzył, flotę polską zniszczoną odbudował i sławnego Admirała Krzysztofa Arciszewskiego do powrotu z zagranicy zachęcił. Za jego panowania, Warszawie coraz więcéj ozdoby i nowych kościołów oraz zgromadzeń zakonnych przybywało. Król dla uwiecznienia pamiątki ojca swego i przeniesienia stolicy, wzniósł pomnik z mar-
1646. muru dla Zygmunta III. Królowa Cecylia kościoły św. Krzyża i Wizytek założyła; nieco przedtém zaś Kameduli do Bielan sprowadzeni zostali. Wszakże fundacye te z Francyi przeniesione, to jest Missyonarze i Wizytki, po raz piérwszy wprowadziły do towarzystw polskich zbyteczne zamiłowanie języka i zwyczajów francuzkich. Z drugiéj strony Jezuici jeszcze w znacznéj części z cudzoziemców złożeni, zaczęli mniéj dbać o doskonalenie instrukcyi młodzieży i łaciną nadstarczać wszystkiemu. Poznawszy to Król odebrał im szkoły w Krakowie, gdzie Akademia przed niemi upadać już zaczęła, a do Warszawy Pijarów dla uczenia publiczne-
1642. go sprowadził. Wreszcie możniejsza szlachta za granicę dzieci swe na naukę wysyłała. Stąd psuł się język krajowy i w ogólności liczba ludzi naukom poświęconych, znacznie się zmniejszyła. Jednakże polsko-łacińska literatura znakomicie się jeszcze utrzymywała. Ważne dzieło

Historyi Powszechnéj przez Biskupa Piaseckiego w téj epoce ogłoszone, czyni go jedynym ze znakomitych między polakami dziejopisarzy. Stanisław Łubieński również niepospolicie w tym rodzaju się odznaczył, Okolski zaś dominikan dość obszerną pracą heraldyczną się przysłużył. Poezya mało w tym czasie miała w Polsce czcicieli. Znalazł się wszakże jeden polak jezuita, Maciéj Kazimierz Sarbiewski, który w odach swoich łacińskich prześcignął wszystkich rymopisów w kraju i za granicą. Otrzymawszy wieniec poetycki w Rzymie od Papieża, za następcę Horacego został poczytany w Europie. Oprócz niego jeszcze drugi polak, jako uczony na sławę Europejską zasłużył. Był nim Kazimierz Siemionowicz, dowodca artyleryi pod Władysławem IV, który nowem i bardzo ważném dziełem o téj broni, tyle zyskał sławy, że je na wszystkie języki wytłómaczono.

Powstanie Chmielnickiego.

11. Jeszcze za życia Władysława IV w przedostatnim roku jego śmierci, Bohdan Chmielnicki szlachcic polski z rodu, i pisarz Zaporożskich Kozaków, ciężko będąc pokrzywdzonym od Czaplińskiego Podstarosty Czehryńskiego, Jan Kazimierz 1648—1668.

drogą sądową i daléj w stolicy krzywd swoich poszukiwał. Ale pomimo względów nawet u samego Króla, nie mógł znaleźć sprawiedliwości.
1647. Tém rozjątrzony układał naprzód potajemnie z Hanem Islam Gereiem, zamach na Polskę; a potém od Mohiły Archimandryty Kijowskiego wspiérany, jawnie wszystkich Kozaków do powstania przeciw Rzeczypospolitéj za ich i swoje
1648. krzywdy podbudził. Pisał jednak Chmielnicki do Króla list, krzywdy kozackie przekładający, ale Władysław już go nie odebrał skończywszy życie w Mereczu. Chmielnicki połączony z Tatarami zaczął ośmdziesięcioletnią prawie wojnę kozacką od rozproszenia, a potém zabrania przy Żółtych wodach kwarcianego wojska pod Stefanem Potockim. Zniósłszy późniéj Hetmanów Mikołaja Potockiego i Marcina Kalinowskiego pod Korsuniem, całą już Ukrainę z twierdzą Kudak opanował. Został jednak jeszcze Książę Jeremiasz Wiśniowiecki znany z męztwa i zawzięty nieprzyjaciel Kozaków, który po zbiciu części ich dowodzonéj przez Krzywonosa na Wołyniu, jeden zwycięztwa Chmielnickiego na szali ważył. W nieładzie bezkrólewia, gdy na miejscu zabranych w niewolą Hetmanów, wojsko pod dowództwo niezdolnych Regimentarzy oddano: rozproszył je pod Pilawcami Chmielnicki. Tymczasem Jan Kazimiérz

drugi syn Zygmunta III, Królem obrany został. Chmielnicki spustoszywszy dwory szlacheckie i kościoły katolickie, stanął bez oporu aż pod Lwowem. Jeden tylko Janusz Radziwiłł na Polesiu zwyciężywszy Niebabę dowodcę Kozaków wyparł ich z Litwy. Zwycięzca Chmielnicki mimo tylu powodzeń i słabości sił polskich do dalszéj obrony, sam niewiedziéć dotąd z jakich istotnie przyczyn, skłonił się pod Zamościem do ugody. Przyjąwszy uroczyście Śmiarowskiego posła Jana Kazimiérza, pod pozorem uszanowania dla nowo obranego Króla, w gotowości wykonywania rozkazów jego, poszedł do Białocerkwi czekać na kommissarzów do ugody. Wkrótce też i oni przybyli do Pereasławia, gdzie Chmielnicki przebywał odbiérając już od Turków, Rossyi i Hospodara Wołoskiego poselstwa, i wchodząc z témi mocarstwami w umowę na uciśnienie Polski. Chmielnicki przyjął przysłaną mu od Króla buławę hetmańską, ale zmieniony w swoich skłonnościach, twarde do pokoju położył warunki. Żądali Kozacy przywrócenia dawnych przywilejów, zniesienia Unii, oddalenia Jezuitów z Ukrainy, oraz wypędzenia Żydów. Domagali się prócz tego, żeby Metropolita Kijowski zasiadał w Senacie, a urzędy w tém województwie samym nieunitom oddawane były, żeby 40,000 Kozaków na

żołdzie polskim utrzymywanych było, i nakoniec żeby Czapliński był wydany, a Książę Wiśniowiecki od dowództwa oddalony. Żądania te zgodę z Kozakami zupełnie niepodobną robiły.

Wojna Kozacka — Ugody zerwane — Chmielnicki poddaje się Rossyi.

12. Jakoż zaraz Pereasławski rozejm przerwany został i wojna przeciw Chmielnickiemu na sejmie uchwalona pod najwyższém dowódz-
1649. twem Jana Kazimiérza. Opasał Chmielnicki pod Zbarażem szczupłe siły, którym przewodzili Firlej, Lanckoroński i Ostrorog, a Książę Jeremiasz Wiśniowiecki obecnością i przykładem męztwa dodawał. Odparli walecznie oblężeńcy wszystkie szturmy przez Kozaków do obozu przypuszczane, i gdy już z głodu musialiby uledz: przybył na pomoc Król w 18,000 ludzi. Ale i sam otoczony pod Zborowem, zręczném ujęciem sobie Tatarów uniknął wielkiego niebezpieczeństwa; potęga bowiem kozacka z posiłkami Hana, do czterechkroć sta tysięcy wynosiła. Przyszło więc do zgody; Chmielnicki Króla przeprosił i wzajemnie Król wszystkie prawie warunki dawniéj od Kozaków podawa-

ne przyjął. Gdy jednak Biskupi przez żarliwość religijną, a panowie z bojaźni utraty dochodów, po większéj części przeciw téj umowie powstali: z drugiéj zaś strony i sam Chmielnicki zakłóceniem pokoju na Wołoszczyznie samowolnie działał: wojnę rozpoczęto na nowo. Zwyciężył Król z pospolitém ruszeniem, w krwawéj i kilkudniowéj bitwie Kozaków pod Beresteczkiem. 1651.
Chmielnicki jednak nowe siły zebrał jeszcze, pod Masłowym Stawem; gdy wszakże Janusz Książę Radziwiłł zwycięzca Kozaków w Litwie, wziął Kijów i z wojskiem koronném się połączył: Hetman kozacki musiał przyjąć pod Białą cerkwią wcale inne warunki od tych, które wprzód narzucił. Zabezpieczone wprawdzie zostały w Województwie Kijowskiém przywileje dla Kozaków, obrządek prawosławny ruski upewniony: ale w dalszéj Ukrainie szlachta powracała do dóbr i dochodów, a Kozacy nie regestrowi, bo regestrowych tylko 20,000 być mogło, w Kijowskim nawet do odbywania powinności obowiązani zostali. Układ ten bardzo był niepomyślny dla Chmielnickiego, który wiele miał trudności z ludem swoim niechcącym pod zwierzchność panów do wsi powracać. Zmuszony więc był rozsyłać go za Dniepr do dalszych step Ukrainy, gdzie teraz Achtyr, Izium i Charków. Nie mogła być więc taka ugoda szczérą

i długo trwałą. Wkrótce też Chmielnicki przer-
2 Czerwca 1652. wał ją zdradliwie, napadłszy pod Batowem obozującego w 9,000 wojska Hetmana Koronnego Kalinowskiego. Wszyscy prawie razem z wodzem po mężnéj obronie na placu polegli, bo i w niewolą wzięci nielitościwie pomordowani zostali. Chmielnicki obległ potém Kamieniec i obłudnie przebaczenia i zgody jeszcze raz szukał. Ale już do niéj nigdy przyjść nie mogło, bo zawziętość, krzywdy i klęski wzajemnie zadane, wszelkie porozumienie się Rzeczypospolitéj z Kozakami niepodobném czyniły. Znowu Jan Kazimiérz wyszedł z nieliczném wojskiem na Ukrainę, i znów Chmielnicki z Tata-
1652. rami złączony, opasał go pod Żwańcem. Podobne niebezpieczeństwo jak pod Zborowem groziło Królowi, ale równie jak dawniéj, Han Tatarski wybawił go z téj niedoli. Stanęła chwilowa ugoda, na warunkach pod Zborowem wymuszonych oparta. Jan Kazimiérz potajemnie układał się z Hanem na zupełne zniesienie Kozaków, a tymczasem pozostali od zajętych spisem regestrowym Kozacy, niechcieli wracać do domów. Prócz tego Chmielnicki ciągle marzył o udzielném księstwie dla siebie, nieufając zupełnie przyjaźni Tatarskiéj. Taki stan jednak nie mógł zapewnić pokoju ludowi kozackiemu, i Chmielnicki skłonił się nareszcie poddać Ca-

rowi Alexemu Michajłowiczowi. Tak Polska straciła lud mądremi ustawami Batorego dosyć już do niéj przywiązany, który potém prześladowaniem i uciskiem rozjątrzony, stał się powodem okropnego krwi rozlewu i zniszczenia kraju, a nakoniec silnie podparł wielką już i tak potęgę coraz bardziéj wzrastającéj Rossyi. 1654.

Wojny Rossyjska i Szwedzka — Radziejowski — Klęska powszechna.

13. Poddanie się Kozaków Carowi, było hasłem do rozpoczęcia wojny z Polską. Dwa znaczne wojska Rossyjskie weszły do Litwy pod Chowańskim i na Ukrainę pod Buturlinem. Piérwsze po poddaniu się Smoleńska i zniesieniu pod Szkłowem wojsk litewskich, dowodzonych przez Janusza Radziwiłła, opanowało całą Litwę prawie, i stolicę Wilno zdobyło. Lepiéj się powiodło samemu Królowi na Ukrainie, bo Rossyan z Chmielnickim złączonych pod Humaniem, Ochmatowem i Stawiszczą zwyciężył. Nic dobrego jednak ta chwilowa pomyślność nieprzyniosła, ponieważ Chmielnicki w dobrym szyku usunął się daléj, a Jan Kazimiérz do Warszawy udać się musiał. Chmielnicki tuż za nim powracając aż pod Lwów i Lublin zagony rozpuszczał. 1651. 1655.

Litwę więc bez obrony zostawioną ratował potém Król, zawarłszy z Carem w Wilnie zawieszenie broni, którego głównym warunkiem było wybranie Alexego Michajłowicza na tron polski po zgonie Jana Kazimiérza. Do takiego opuszczenia korzyści, jakie zwycięztwa na Ukrainie podawały Królowi, przyczyniła się najbardziéj wojna ze Szwecyą jaką kraj nagle zagrożony został. Sam Jan Kazimiérz stał się do niéj powodem. Jeszcze kilką laty przedtém, chciał on rozwieść Hieronima Radziejowskiego Podkanclerzego Koronnego z żoną jego Elżbietą Słuszczanką. Wspomagana przez Króla zajechała ona włości i dóm mężowski w Warszawie, ale Radziejowski ów dóm gwałtem odebrał. Stąd zapozwany przez sąd marszałkowski i na gardło skazany, udał się do Wiédnia a potém do Szwecyi. Odtąd mszcząc się krzywdy swojéj na własnéj ojczyznie, Kozaków zaczął podburzać i młodego Karola Gustawa do napaści na Polskę nakłaniać. Za przejęciem listów Radziejowskiego poduszczających Kozaków do buntu, sejm wyrok śmierci potwierdził i na infamią go skazał. Tymczasem Karol Gustaw obrażony protestacyą Posła Jana Kazimiérza, przeciw niemu o koronę szwedzką, słuchając oraz poszeptów Radziejowskiego, rozpoczął wojnę najściem Wielkiéjpolski. Potém

1656 Listopada 2.

1655.

zaś gdy województwa Poznańskie i Kaliskie za namową Radziejowskiego ku niemu się przychyliły, wszelkie przełożenia do ugody odrzuciwszy, zajął bezbronną Warszawę. Król niewidząc ratunku, przez Kraków schronił się do Głogówka w Księztwie Opolskiém, którego był właścicielem. Opłakany był wtenczas stan Polski, a Jan Kazimiérz nic już prawie w swojém Królestwie nie posiadał. Litwa była w ręku Cara Alexego, Chmielnicki Lwowa dobywał a Król Szwedzki Kraków po mężnéj obronie Stefana Czarnieckiego przez ugodę zająwszy, całéj już Polski był panem i o podziale jéj zamyślał. Do tego wojsko kwarciane zbite pod Wojniczem, haniebnie wierność mu zaprzysięgło; w Litwie zaś Janusz Radziwiłł tyle Rzeczypospolitéj zasłużony, dla zajścia z Wincentym Gąsiewskim, przez umowę w Kiejdanach zawartą, również Szwedóm się poddał. Jedne Prusy tylko oparły się zamysłóm i powodzeniom Karola. Zaraz więc udał się w tę stronę i kraj opanował, wyjąwszy Gdańsk w wierności Polsce nie zachwiany. Szlachta jednak pruska dzielnie się bronić nie przestawała.

Ratunek Polski — Obrona Częstochowy — Konfederacya Tyszowiecka.

14. Wśród powszechnéj klęski, kiedy jedni powodzeniem nieprzyjaciół przywaleni, poddawali się losowi: drudzy łudząc się występną nadzieją utrzymania swoich swobód szkodliwych, pod panowaniem Szwedzkiém, dobrowolnie przechodzili na stronę Karola Gustawa: mężna i niespodziana obrona Częstochowy, zastanowiła obłąkanych, a otuchy dodała znękanym. Wódz Szwedzki Miller w 17,000 piechoty obległ tę małą twierdzę, i ustawiczne szturmy przypuszczał. Ale Ksiądz Augustyn Kordecki Przeor Paulinów razem z Tomaszem Zamojskim i Piotrem Czarnieckim tak dzielnie jéj bronił, że Miller wiele ludzi utraciwszy od oblężenia odstąpić musiał. Tymczasem kiedy opuszczony Jan Kazimiérz rozmyślał komu się oddać w opiekę, Austryi czy samymże Szwedom? rozpaczającego sam naród wyrwał z téj niedoli. Szlachta Małopolska pod przewodnictwem Stanisława Potockiego Hetmana Wielkiego Koronnego i Stanisława Lanckorońskiego polnego, ożywiona obroną Częstochowy, zawiązała na wybawienie Króla i kraju Konfederacyą Tyszowiecką. Natychmiast pod ochroną Jerzego Lubo-

20 Grudnia 1655.

mirskiego, sprowadzony został Jan Kazimiérz z Królową i Senatorami przy nich będącemi do Lwowa. To miasto niezdobyte przez Chmielnickiego z powodu jego poróżnienia z Rossyą, przeznaczono tymczasem za główne siedlisko rządu, przywieziono tu koronę i klejnoty ocalone szczęśliwie, a Król siebie i królestwo pod opiekę N. Panny oddał. Tatarowie odstrychnęli się od Kozaków, wojsko zaś kwarciane opuszczając Szwedów, do swoich powracać zaczęło. Do tego jeszcze Piotr Opaliński w Wielkiéj - Polsce broń przeciw Królowi Szwedzkiemu podnosi. Na wiadomość o tak nieprzewidzianéj odmianie, przybiegł Karol Gustaw z Prus i pod Gołębiem odegnawszy Czarnieckiego, podstąpił pod Zamość. Lecz załoga twierdzy téj zdołała się obronić, a Czarniecki chociaż znów zwyciężony po uporczywéj walce pod Sandomiérzem, gnębi jednak Szwedów podjazdową z zasadzek wojną, znosi oddział Duglasa nad Sanem, i nakoniec zwycięża zupełnie pod Kozienicami i Warką. Jednocześnie prawie Gąsiewski dziesięć pułków Szwedzkich w Litwie zbił i rozpędził. Takie powodzenia podniosły zgubioną już sprawę Jana Kazimiérza i Polski.

7 Kwietnia 1656.

Wojna z Elektorem Brandeburskim i z Rakocym.

15. Król Szwedzki rozjątrzony odstąpieniem szlachty polskiéj, nietylko dobra jéj niszczył, ale jeszcze wojsko jego rabowało kościoły, zabijało wieśniaków. Nieprzestając zaś na takiém pustoszeniu Polski, zawsze w szczęściu swojém zaufany, wszedł w przymierze z Elektorem Brandeburskim w Malborgu. Tak jakby był zupełnym panem Polski, oddawał mu tym traktatem znaczną jéj część i od lennictwa uwalniał. Przyjaźń Elektora ważną mu była, bo Car Alexy po zawarciu rozejmu Wileńskiego, rozpoczął z nim wojnę w Inflantach. Tym czasem Jan Kazimiérz wzmocniony powodzeniem Czarnieckiego i zajęciem się Króla Szwedzkiego
1 Lipca 1656. w Prusiech, odebrał Warszawę. Wszakże gdy wnet Karol Gustaw z posiłkami Elektora podstąpił pod stolicę, Król Polski trzydniową bitwę stoczył na Pradze, i przegrawszy ją, znów musiał oddać Warszawę w ręce nieprzyjaciół. Ci jednak nie mogli już ścigać wojsk królewskich, które wszędzie przemagać Szwedów zaczynały. Czarniecki wziął Piotrków, Król zaś w Lublinie siły swoje skupiał. Wtenczas Francya powtórnie usiłowała go pogodzić ze Szwecyą.

Królowa Marya Ludwika wdowa po Władysławie, niewiastą niepospolitą głową obdarzona, lecz więcéj niż należało rządzić krajem i wpływać na męża pragnąca, żywo sprzyjała i Francyi i téj zgodzie. Widoki jednak Austryi usiłującéj jak najbardziéj zatrudnić Szwecyą, skłoniły Króla do dalszéj wojny. Cesarz ofiarował Polsce posiłki jako Król Węgierski, które ją więcéj kosztowały niż pomocy przyniosły; bo w niedostatku opłaty za nie, żupy Wielickie w zastaw oddane zostały. Wszakże Karol Gustaw chociaż szczęście wojenne zaczęło go opuszczać, niezrażony niczém pobudził nowego nieprzyjaciela na Polskę. Jerzy Rakocy Książę Siedmiogrodzki, otrzymawszy od Szweda obietnicę odstąpienia mu części Polski, wszedł do niéj ze znacznemi siłami i aż do Krakowa się posunął. Król Szwedzki wojska swoje z nim połączył. Lecz i Cesarskie posiłki pod Księciem Hatzfeldem zbliżały się nakoniec; Lubomirski i Węgrzy wkroczyli do Siedmiogrodu, a Karol Gustaw musiał opuścić Polskę dla wydanéj mu przez Danią wojny, która z Polską użyteczne dla ostatniéj przymierze zawarła. W takiém położeniu znalazłszy się niedoświadczony Rakocy, udał się na Wołyń, zająwszy i zrabowawszy po drodze Warszawę i Brześć Litewski. Tymczasem niekarność wkradła się do wojska Sie- 1656.

dmiogrodzkiego, i połowę sił jego rozproszyła. Gdy zaś z pozostałemi 30000 ludu stanął Rakocy pod Międzybożem nad Deraznią: Stanisław Potocki, Lubomirski i Czarniecki zaszli mu drogę i do uciążliwéj kapitulacyi przymusili. Zaledwo po opłaceniu wielkiéj summy i przeproszeniu Króla, wolny powrót otrzymał, a w nim jeszcze od Turków napadnięty, połowę wojska utracił.

Pokój Welawski z Prussami — Oliwski ze Szwecyą.

16. Odtąd już łatwiéj szedł Janowi Kazimiérzowi i jego dzielnym wodzom, ratunek utrapionego zewsząd królestwa. Hetman Litewski Wincenty Gąsiewski zniósł ze szczętem Szwedów i pułki Elektorskie pod Prostkami w Prusiech, tak że nakoniec Elektor zaczął się niespokoić o utrzymanie Pruss przy sobie. Tymczasem Karol Gustaw do Danii wojnę przeniósł i cały nią był zajęty, zostawiwszy jednak załogi swe w Prusiech. Za wdaniem się więc Cesarza Leopolda I, skłonił się Elektor do pokoju w Welawie, który Polska drogo okupiła. Nietylko bowiem uwolniono go na zawsze od hołdu z Księstwa Pruskiego, ale jeszcze prócz innych ciężkich zobowiązań Bytów i Lawem-

8 Października 1656.

19 Września 1657.

burg w lenność mu oddano. Nie dostarczał wszakże Elektor posiłków, nadesłane zaś od Austryi pod Księciem Hatzfeld wojska z ułożoną opieszałością działając, zaledwo pomogły do wyparcia załogi Szwedzkiéj z Torunia. Czarniecki jednak z sześciotysięcznem wojskiem wysłany na pomoc Królowi Duńskiemu do Holsztynu, pomnażając sławę swoję i narodu za granicą, wiele szkody w Pomeranii Szwedom poczynił. Kiedy się to działo: polityka Jana Kazimierza, za coraz bardziéj powiększającym się wpływem Ludwiki Maryi, inszy obrót wzięła. Królowa ułożywszy sobie wydać siostrzenicę swoją za jednego z Książąt Francuzkich i potém go na tronie polskim osadzić, silnie popiérała widoki Francyi, któréj celem było poniżenie Austryi. Król więc odstępując związku z Cesarzem przychylił się do ugody ze Szwecyą. Wojna z nią przedłużała się uporczywie w Prussach, aż nakoniec Lubomirski z Janem Sobieskim Chorążym Koronnym, z nowemi siłami przybywszy, zupełnie prawie z Prus Szwedów wyrugowali. Malborg tylko i Elbląg w ich ręku zostały. To ostatnie powodzenie, a potém śmierć Karola Gustawa i ciągłe usiłowania dworu Francuzkiego, zdziałały nakoniec że po tak długiéj i ciężkiéj wojnie pokój ze Szwecyą doszedł w Oliwie. Przezeń Jan Kazimiérz

1658

3 Maja 1660.

zrzekł się praw swych do korony Szwedzkiéj, a część Inflant tylko nad brzegiem Dźwiny położonych, zostało przy Polsce.

Położenie Kozaków odmienione — Powtórna wojna z Rossyą — Traktat Andruszowski.

17. Uraził się Cesarz Leopold takiém odstrychnieniem się Króla Polskiego i otwarcie Cara Alexego do odnowienia wojny w Litwie zaczął pobudzać. Ale inne jeszcze powody posłużyły do jéj podniesienia. Odmienił się stan rzeczy na Ukrainie między Kozakami. Umarł bowiem
1657. ów pamiętny na zawsze Bohdan Chmielnicki; w małoletności zaś syna jego Jerzego, Hetmanem kozackim Jan Wyhowski został. Sprzeciwił się Car temu wyborowi i namiestnik Kijowski Chytrow jednego po drugim ze starszyzny kozackiéj przeciw Wyhowskiemu wynosił. A chociaż silniejsze było stronnictwo Wyhowskiego, ten jednakże bojąc się w końcu przewagi Rossyjskiéj, umyślił powrócić z całą Ukrainą do Rzeczypospolitéj ale pod warunkami, które postać raczéj Unii aniżeli hołdownictwa miały. Stanęła więc
16 Września 1658. z nim umowa w Hadziaczu, przez którą naród ruski Kozaków łączył się z Rzeczpospolitą Polską i Litewską, przy zupełném zapewnieniu

wyznania wiary wschodniéj i ustanowieniu w Kijowie osobnego zarządu dla województw ukraińskich jako Księstwa Ruskiego, na wzór jak było w Litwie. Takie układy Króla z Kozakami przyłożyły się stanowczo do zerwania z Rossyą rozejmu Wileńskiego. Car naznaczył od siebie Hetmanem Jerzego Chmielnickiego, a namiestnikiem jego doświadczeńszego Cieciurę, wsparłszy go znaczném wojskiem pod wodzą Kniazia Trubeckiego; jednocześnie zaś wielkie siły pod Chowańskim do Litwy wyprawił. Powiodło się znamienicie wodzom polskim Jędrzejowi Potockiemu i Stanisławowi Jabłonowskiemu wspólnie z Wyhowskim, którzy pod Konotopem Trubeckiego znieśli. Ale Wyhowski 1659
uczyniony Wojewodą Kijowskim, znalazł wielu zawistnych i wzmogła się partya Chmielnickiego. Powodzenia zaś Rossyi tak były wielkie w Litwie, że zwycięztwo to nie miało pożądanych skutków. Cała prawie Litwa po wzięciu Gąsiewskiego w niewolę, dostała się znowu pod moc Rossyjską. Szczęściem jednak dla Polski, traktat Oliwski uwolnił ją wtenczas właśnie od wojny szwedzkiéj; całe więc siły wojenne długim bojem wyćwiczone, obrócić tam można było. Czarniecki wtenczas już Woejwoda Ruski, z Sapiehą Hetmanem W. Litewskim, zwyciężają Chowańskiego pod Lachowi-

1660. czami, a potém pod Połonką zupełnie znoszą. Bitwy te przeważają los wojny na stronę Królewską. Tymczasem na Ukrainie Lubomirski i Stanisław Potocki, pod Cudnowem Szeremetowa do złożenia broni przymusili; Jerzy zaś Chmielnicki napadnięty przez Lubomirskiego, i opasany pod Słobodyszczą, ważność umowy Hadziackiéj uznaje. Zwyciężył jeszcze raz potém niezmordowany Czarniecki pod Go-
1661. łębiem Chowańskiego i Kozaków uśmiérzać,
1665. pomagając samemu Królowi, nieprzestawał, aż do końca pełnego zasług i sławy żywota. Nieuspokoili się jednak Kozacy, bo i strony polskiéj warunki Hadziackie nie zupełnie były dotrzymane. Co większa Doroszeńko wybrany Hetman zamyśliwszy z Ukrainy niepodległe nikomu utworzyć państwo, od-
1666. dał się w opiekę Turcyi. Wypadek ten obu wojującym stronom niemiły, skłonił nareszcie Cara Alexego Michajłowicza do pokoju. Za-
30 Stycznia 1667. warto go w Andruszowie; Smoleńsk i inne zadnieprskie miasta przy Rossyi, a Połock, Witebsk, oraz Inflanty przy Polsce zostały; Dniepr oddzielać miał Ukrainę polską od rossyjskiéj, Kijów zaś na dwa lata Rossyi oddany. Tymczasem chciano wstrzymać zamach Doroszeńki, ale Machowski Regimentarz Ukraiński od Tatarów i Kozaków został zupełnie zniesiony pod

Batowem. Stąd mało co do wojny z Turcyą nie przyszło. Wstrzymali ją tymczasowie, naprzód Radziejowski do łaski przywrócony i jako poseł do Carogrodu od Króla wysłany, a potém Jan Sobieski przy Podhajcach zniósłszy Tatarów.

Zrywanie sejmów — Wojna domowa — Lubomirski.

18. Wszystkie te traktaty pomyślniejsze byłyby dla Polski, gdyby w niéj kiedykolwiek od tylu lat do zgody wewnętrznéj przyszło, ale ostatnich zwycięztw nie było czém popiérać. Wojska niepłatne do zupełnéj niekarności przyprowadzone, wiązały się w konfederacye i z powszechnym uciskiem kraju, ostatniéj swawoli się dopuszczały. Przyszło do tego, że rząd na opłacenie im żołdu upadlać monetę był przymuszony, bo i nadzwyczajny podatek pod nazwą *Subsidii Charitativi* ustanowiony, na opłatę żołdu nie wystarczał. Tymczasem szlachta w czasie klęsk i nieładu powszechnego, do coraz większéj burzliwości przywykając, wprowadziła haniebny zwyczaj zrywania sejmów jedném słowem *niepozwalam*, broniąc zgubnéj zasady *liberum veto*. Taki przykład dał piérwszy 1652.

dawniéj jeszcze Siciński poseł Upitski obrażony na Króla za wyrok jego w sprawie Ekonomii Szawelskiéj. Powtarzali je późniéj niebaczni na szczęście własnego kraju różni posłowie; obrady schodziły na kłótniach, a naród brnął w coraz głębszą przepaść nierządu. Dopomógł jeszcze do zamieszania Polski wówczas, nieszczęsny wypadek z Jerzym Lubomirskim, który tyle zasług razem z Czarnieckim dla kraju położył. Królowa Ludwika Marya zupełnie oddana polityce francuzkiéj i cierpiéć nie mogąca Austryi, umyśliła następstwo na tron polski za życia Króla, zapewnić Książęciu d'Engien synowi Kondeusza Wielkiego, który miał pojąć w małżeństwo siostrzenicę jéj Annę Falchrabiankę Reńską. Już dawniéj opanowany przez nią Jan Kazimiérz wniósł tę rzecz na sejmie i
1661. w pamiętnéj mowie przepowiedział wieszczym duchem podział kraju. Ale i ta mowa źle była przyjętą, i pomimo wpływu Królowéj na Senat, sam wniosek jako prawom zasadniczym przeciwny z oburzeniem odrzucono. Że zaś najczynniéj przeciw zamiarom Królowéj działał Lubomirski, Ludwika Marya zemścić się nad nim
1664. postanowiła. Zapozwany więc na sejm i oskarżony o zamysł obalenia rządu i swobód Rzeczypospolitéj, zaocznie skazany został na utratę życia i majątku. Król zaś tymczasem odjął mu

piastowane przezeń urzędy. Co widząc Lubomirski przebywający we Wrocławiu, gdy się Wielkopolanie za nim oświadczyli, zbrojno stawił się Królowi. Nieszczęsna ta sprawa, i równie Królowi uwłaczająca jak dla Lubomirskiego niezaszczytna, ciągnęła się z wielkiém zgorszeniem przez lat kilka. Biskupi niektórzy usiłowali pogodzić strony, gdy jednak Jan Kazimiérz od zawziętéj żony pobudzany, przyrzeczeń niedotrzymywał, przyszło do krwi bratniéj rozlewu. W bitwie pod Montwami w któréj 19 Lipca 1667. Lubomirski zwycięzcą został, legło kilkanaście tysięcy ludzi. Skutkiem czego stanęła ugoda w Łęgowicach; Król przebaczył Lubomirskiemu, który do czci i dóbr wrócony, udał się wszakże do Wrocławia, i tam wkrótce życia dokonał. Ale i ta co go prześladowała Ludwika Marya ze zmartwienia, że niczego zabiegami swemi dopiąć nie mogła, również prędko kłopotliwy swój żywot skończyła.

Stan opłakany kraju — Przymioty i abdykacya Jana Kazimiérza.

19. Wśród takich klęsk Rzeczypospolitéj, nieszczęścia oddawna nieznane, razem zwaliły się na Polskę. Kraj był spustoszony, a przez

wojny, głód i okropnie grasujące morowe powietrze, z połowy może ludności wyzuty. Znikały wsi i miasteczka, handel i rzemiosła upadły, a rolnicy najazdem tylu nieprzyjaciół zubożeni, stali się igrzyskiem mało dbającéj o oświecenie szlachty. Panowie, chociaż możni ale między sobą niezgodni, również nie mogli ani dostatków, ani pokoju swobodnie używać; bo im dobra złupiono i bezpieczeństwo domowe wojnami zniszczono. Wolniały obyczaje, i mody francuzkie zaczęły powoli rugować strój, język i zwyczaje dawne w narodzie. Obok tego smutne prześladowania różnowierców daléj się ciągnęły. Nie był istotnie z usposobienia swego Jan Kazimiérz zupełnie temu przychylnym; ale raz słaby i wpływowi żony uległy, drugi raz nieszczęsném swém położeniem ściśniony, przyzwalał na wiele takich rzeczy, o których nie był przekonany. Przez niedopuszczenie różnowierców do urzędów, straciła Rzeczpospolita mnóstwo ludzi zdatnych. Aryanie zaś nietylko za swoje religijne mniemania, ale głównie przez podejrzenie o zmowy
1058. ze Szwedami, z Polski wygnani zostali. — Nie sam jednak Jan Kazimiérz tym nieszczęściom był winien. Znalazł on kraj stopniami do nich przyprowadzony, a panowanie jego przypadło wśród takich okoliczności, których odmienić

niepodobna było. Znękany nakoniec wojennemi pracami i ciężarem trudnéj do noszenia korony, postanowił złożyć ją w ręce narodu, który go do niéj powołał. Na złożonym sejmie w Warszawie, pomimo próśb i żalu powszechnego nastąpiła abdykacya. Król, po przyznaniu jemu 150,000 złp. rocznego dochodu, wyjechał do Francyi i tam na opactwie w St. Germain we cztéry lata potém umarł. Ostatni z Wazów i Jagiełłów, dzielił wszystkie przygody kraju, i bronił go walecznie piersiami swemi, a stąd pomimo wad i uchybień swoich, na chwalebną pamięć w historyi zasłużył. W młodości żołnierz, marynarz, Jezuita i Kardynał, odebrał staranne wychowanie i przeszedł przez szkołę doświadczenia. Upór ojcowski i zbytnia słabość dla żony, szkodziły mu najwięcéj. Nauki w tak smutnéj epoce zupełnie razem ze szkołami upadły; język polski skażony został najdziwaczniéj łaciną. Kilku tylko mężów wsławiło się wówczas pracami umysłowemi: Krzysztof Opaliński w satyrach w polskim języku na wady spółziomków powstawał, Jan Gawiński pisał jeszcze dość wdzięczne rymy, a Kobierzycki, Rudawski i Grądzki w bardzo ważnych dziełach łacińskich, pamięć dziejów swojego czasu zostawili.

16 Września 1668.

Wybór Piasta — Strata Kamieńca.

Michał Korybut Wiszniowiecki 1669—1673.

20. Z pośrodka wielu zalecających się do tronu, chociaż zrazu najsilniejszy był Książę Kondeusz, gdy jednak nie można było przywieść do zgody zburzonéj szlachty: przypadkiem i mimowolnie Książę Michał Wiszniowiecki syn sławnego Jeremiasza, wybrany został Królem. Ożenienie się jego z Arcyksiężniczką Eleonorą siostrą Cesarza Leopolda, zniechęciło zaraz przeciw niemu stronnictwo francuzkie, na którego czele stali Prymas Prażmowski i Hetman W. Koronny Jan Sobieski. Nie długo wszystkie dolegliwości dostojeństwa królewskiego wśród takiego nieładu sprawowanego, obarczyły Króla Michała. Prymas z Hetmanem postanowili go detronizować, do czego się i sama Królowa chętnie przychyliła, nielubiąc już swego męża.

1672. Utworzyli więc konfederacyą Łowicką, w zamiarze osadzenia na tronie polskim Karola Książęcia Lotaryngii, albo młodego Książęcia de Longueville. Królowa po rozwodzie z Michałem miała jednemn z nich oddać swoją rękę Ale i na stronę królewską, szlachta inną w Gołębiu zawiązała konfederacyą. Pogodził jednak ten spór nową wojną domową grożący, sejm

1673. pacyfikacyjny, jeden prawie jakiego niezerwano

za tego nieszczęśliwego panowania. Atoli nietylko zamieszki domowe, lecz i wojna od przyjaźnych dotąd Polsce Turków groziła wówczas krajowi. Dali do niéj powód, naprzód Kozacy, równie Polskę jak Rossyą kłócący. Pobił, i do reszty osłabił Doroszeńkę, Jan Sobieski 1671.
odebrawszy mu Bracław i Bar; Turcy jednak widząc daléj Polskę w coraz większy odmęt zamieszań wpadającą, postanowili, nietylko poddających się sobie Kozaków bronić, ale i samęż zawojować. Bez żadnéj zaraz trudności obległ i opanował Sułtan Mahomet IV z Wielkim Wezyrem Kuproli, źle bronioną twierdzę Kamie- 4 Sierpnia 1672.
niec na Podolu. Turcy bezbronną i zakłóconą Polskę przechodząc, stanęli aż pod Lwowem, który się im szczęśliwie oparł; Tatarzy zaś plądrowali Ruś Czerwoną i Lubelskie. Gromił ich potężnie Sobieski, lecz dla wydźwignienia z tak srogiéj niedoli całego kraju bez żadnéj siły wojskowéj pozostałego, komissarze królewscy zawarli z Wezyrem haniebną ugodę w Buczaczu. Ustąpienie Kamieńca Turkom i opłacanie rocznéj daniny, były jéj nieszczęsnym skutkiem. Nie mógł znieść takiéj niesławy i straty, Jan Sobieski Hetman i Marszałek W. Koronny; jego więc staraniem i zachęceniem stany, zaniechawszy zwad i spraw mniéj ważnych, uchwaliły powszechną wyprawę na

Turka. Chciał i sam Król Michał obecnym być na téj wojnie, za wojskiem więc któremu Sobieski z Michałem Kazimiérzem Pacem dowodzili, udał się do Glinian. Ale zapadłszy w ciężką chorobę, wrócił do Lwowa i tam umarł w dość
1673. młodym wieku. Był to więcéj nieszczęśliwy, na zdrowiu osłobiony i niedoświadczony Król, aniżeli do rządów niezdolny.

Obrona Polski od Turków przez Sobieskiego.

Jan III Sobieski 1674—1696. 21. Sobieski pomimo przeszkód od nieżyczliwego sobie Hetmana Paca, walne odniósł zwycięztwo nad Seraskierem Hussejn Paszą, 80,000 Turków i Tatarów mającym pod Cho-
11 Listopada 1673. cimem. Pomogli mu Hospodarowie Wołoscy i Multański, chcąc się wybić z pod jarzma Ottomańskiego. Oba te Księstwa byłyby może stanowczo odzyskane dla Polski, gdyby Sobieski uwiadomiony o bezkrólewiu nie był zmuszony wracać z wojskiem do kraju. Mnóstwo zaś spółzawodników do tronu Polskiego zjawiło się po śmierci Króla Michała. Ale sława zwycięztw Sobieskiego i uratowanie Polski od haraczu, ujęły serca wszystkich dla tego wodza. Na nic się nieprzydały wszelkie starania Królowéj Eleonory za Książęciem Lotaryńskim,

którego za męża i Króla mieć chciała. Jan Sobieski po niejakim oporze Litwy, od Paca poburzonéj, Królem ogłoszony został, i zaraz we trzy miesiące nieczekając koronacyi, znowu na Turków się wyprawił. Po piérwszém odejściu Sobieskiego z Wołoszczyzny, Sułtan Mahomet IV znowu Chocim odebrał i zajęty myślą podbicia całéj Ukrainy, Kozaków i Doroszeńkę wojował, a ukorzywszy ich, powrócił do Carogrodu. Sobieski więc za powrotem, głównéj siły tureckiéj nieznalazłszy, miasta ukraińskie odzyskał, Kozaków na stronie polskiéj urządził i Sierkę Hetmanem ich zrobił. Gdy jednak dla niezgody i niewierności ich, a powrotu Paca z wojskiem do Litwy, własnym tylko siłom koronnym był zostawiony: za nadejściem potężnych wojsk tureckich cofać się musiał. Opiérał się jednak im mężnie Stanisław Jabłonowski Wojewoda Ruski, obrona zaś Trębowli odwagą Chrzanowskiéj wsparta, i zwycięztwo nad Nuradynem pod Lwowem przez samego Króla odniesione, wstrzymały Turków, i do spiesznego powrotu zniewoliły. Ścigając ich Polacy Soczawę spalili. Po odprawionéj koronacyi musiał znowu Sobieski wracać do walki, bo Seraskier Ibrahim w 80,000 Turków i 130,000 Tatarów przeszedł polskie granice. Król w 10,000 tylko idący ze Lwowa na

nieprzyjaciół, spotkał naprzód Tatarów i prędko ich rozpędził, ale przed tak wielką siłą Bisurmanów zmuszony do cofania się, pod Żura-
24 Września 1676. wnem w Ziemi Halickiéj opasany przez nich został. Wszakże znajome już dobrze Tatarom męztwo królewskie i obawa rychłéj wojny z Rossyą, a razem przybywającego na odsiecz pospolitego ruszenia, skłoniły Ibrahima do żądania pokoju. Przez ugodę w Żurawnie podpisaną powrócili Turcy zabory i niewolników, Kamieniec jednak zatrzymując. Ukraina prócz trzeciéj części oddana Polsce. Była to najważniejsza przysługa, jaką Król dla Polski istotnie zrobił w ciągu swego panowania; resztę uczynił dla sławy tylko, lub widoków osobistych swojéj rodziny.

Przymierze z Austryą — Oswobodzenie Wiédnia.

22. Sławna wyprawa pod Wiédniem była tego dowodem. Zrazu świetny początek rządów Sobieskiego, czynił nadzieję, że on jeden zdoła powrócić pokój skołatanemu tylu klęskami narodowi. Jakoż rozejm Andruszowski z Rossyą, korzystnie do lat trzynastu znowu przedłużony został; miasta niektóre białoruskie zatrzy-

mane od Cara Fiedora Alexiejewicza, powrócono z dopłaceniem Rzeczypospolitéj dwóch milionów złotych. Wkrótce jednak opanowanie Króla przez żonę jego Maryą Kazimirę, z domu Francuzkę Margrabiankę d'Arquien, i bez względu na dobro kraju starania o zjednanie dla synów udzielnego państwa: wniwecz obróciły zwycięztwa Sobieskiego i powzięte o nim nadzieje. Okazało się to naprzód gdy Szwedzi będąc w wojnie z Elektorem Brandeburskim, wsparci opieką Francyi, żądali pozwolenia przejścia przez ziemię polską do Pruss, które obiecywali zwrócić Rzeczypospolitéj, pod prawem lenném dla synów Królewskich. Wytoczyła się sprawa o to na sejmie piérwszy raz w Grodnie odprawio- 1679.
nym. Hetman Pac zawsze nieprzyjazny Sobieskiemu sprzeciwił się przechodowi Szwedów; wojsko zaś Brandeburskie spiesznie do Pruss przybyłe wypędziło ich zupełnie, zawodząc powzięte od Króla nadzieje. Ledwo téż Polska z téj przyczyny, uniknęła szkodliwéj bardzo wojny. Wszakże zniechęcony już Elektor znalazł zręczność zaszkodzenia Królowi, zaślubiwszy synowi swemu zaręczoną już z Królewiczem Jakóbem Księżniczkę Ludwikę Karolinę Radziwiłłównę, dziedziczkę Księstwa Birżańskiego. Sobieski działał dotąd w widokach polityki francuzkiéj, któréj sam i przez żonę swoję niezmien-

nie sprzyjał. Tymczasem tak się stało że Ludwik XIV, niechciał na usilne żądanie Królowéj ojca jéj Książęciem i Parem mianować. Obrażona tym najmocniéj Marya Kazimira, szukała pory do zemszczenia się na Królu Francuzkim, który pragnął usilnie poniżenia domu Austryackiego. Wkrótce ta pora nadeszła. Zamieszania w Węgrzech buntujących się przeciw Cesarzowi Leopoldowi I, sprowadziły Turków z ogromną potęgą pod Wiédeń. Jak naprzód z radością widziała Królowa pognębienie Austryi, tak późniéj znowu całemi siłami na przekorę Francyi ratować ją postanowiła. Wszechwładnym wpływem swoim na mężu, skłoniła go na koniec do przymierza z Austryą, do którego Papież Innocenty XI widokiem zasługi w obliczu całego chrześciaństwa go zachęcał. Obietnica wreście połączenia córki Cesarkiéj z Królewiczem najstarszym Jakóbem, a następnie nadzieja zatrzymania berła polskiego w ich ręku, przyspieszyła
31 Marca 1682 ostatecznie umowę Króla z Cesarzem w Warszawie. Wyprawił się osobiście Jan III z wojskiem do 30,000 wynoszącém, na odsiecz, oblężonego przez 300,000 Turków pod Wielkim Wezyrem Kara Mustafą, Wiédnia. Tam znalazłszy około 40,000 zgromadzonych wojsk niemieckich i najwyższe dowództwo objąwszy,
12 Września 1683. uderzył na szyki i obozy Tureckie. Zwycięztwo

było stanowcze, mnóstwo nieprzyjaciół zginęło, bogaty obóz z chorągwią Proroka Mahometa dostał się w zdobyczy i Wiédeń został ocalony. Król puścił się w pogoń za pozostałym od pogromu wojskiem Tureckiém, ale pod Parkanami zuchwale poczynając, omal życiem zbytecznéj odwagi nieprzypłacił. Skończyło się na klęsce i stracie wielu rycerstwa, co jednak zaraz nazajutrz walném zwycięztwem pod Granem, gdzie z 24,000 Turków 2000 uszło, zaszczytnie poprawił. Z całéj wszakże téj tak świetnéj wyprawy nic prócz sławy dla siebie i dla narodu, a straty w ludziach i koniach dla kraju, nie odniósł Jan III. Cesarz nie oddał córki swéj, jak przyrzekł Królewiczowi, a Polska na dłuższą niespokojność od Turków narażoną została.

Wojna z Turcyą — Czcze wyprawy Wołoskie.

23. Bronił dzielnie granic polskich w czasie wyprawy na Wiédeń Króla Jana z bardzo małym oddziałem, Jędrzéj Potocki Kasztelan Krakowski i na Wołoszczyźnie nowe porządki zaprowadzał na korzyść Rzeczypospolitéj. Za powrotem swoim Sobieski oddawszy się zupełnie woli żony, zaczął być smutném igrzy-

skiem widoków Austryi i Francyi, które bez żadnéj korzyści dla Polski dobijały się o przyjaźń Królewską chcąc sobie szkodzić wzajemnie. Odtąd Austrya łudziła go ciągle czczym widokiem zawojowania Multan i Wołoszczyzny, a Francya odciągała od przymierza z Austryą, wystawując szkodliwość wojny Tureckiéj. Znał już fałszywość przyjaźni Niemieckiéj Sobieski, i dla tego wyprawy Tureckie niechętnie prowadził. Tym sposobem cały jeden rok prawie wojsko Polskie w obozie pod Żwańcem czas
1684. marnotrawiło, a Turcy tymczasem Kamieniec w zapasy wojenne opatrywali. Tak, spóźniona wyprawa Hetmana Jabłonowskiego na Wołoszczyznę ledwo nie przyprawiła o ostatnią
1685. zgubę wojska w lasach Bukowińskich, które się jedynie męztwem dowódcy swego i umiejętnością Jenerała Artyleryi Marcina Kąckiego, od klęski ratowało. Pomimo innego przekonania, w najważniejszéj sprawie uległ Król swarliwéj żonie, dla zyskania pokoju domowego, którego nigdy nie miał. Do związku między Papieżem, Cesarzem, Wenecyą i Polską, postanowiono wciągnąć jeszcze Rossyą przeciw Turkowi. Ale Carowa Zofia niechciała przystąpić do tego, aż pókiby Polska rozejmu Andruszewskiego w wieczny pokój zamienić nie chciała. Warunki jego były ciężkie, a do Gło-

wnych należało utrzymanie przy Rossyi Kijowa. Za to wszystko przyrzekano znowu Królowi państwo na Wołoszczyznie. Dał się uwieść obietnicom Cesarza i naleganiom żony Sobieski, i zaczął od zawarcia z Rossyą wiecznego pokoju w Moskwie przez Krzysztofa Grzymułtowskiego Wojewodę Poznańskiego, którym Smoleńsk, Czernichów i Siewierz, a na Ukrainie cała strona Zadnieprska z Kijowem i okręgiem na prawym brzegu Dniepra, Rossyi przyznane zostały. Ona zaś 200,000 rubli opłacić zobowiązała się i oręż swój przeciw Turcyi obrócić. Tak więc ostatecznie już, straciła Polska Kozaków Zaporożskich. Ruszył zatém Król Jan z 40,000 wojska na Wołoszczyznę mając sobie zaręczone posiłki od Cesarza, które gdy nie przyszły, Polacy chociaż się aż pod Galacz podsunęli, sami nie mogąc wydołać ogromnéj sile Turków i Tatarów, cofać się w ustawnym boju musieli. W Krymie zaś Rossya wierna przymierzu wojnę rozpoczęła, ale obie wyprawy dowódcy wojsk Galicyna nie były pomyślne. Odtąd już corok prawie wznawiane walki z Turcyą, taki skutek miały, że Tatarzy zawsze kraj daleko pustoszyli i wyludniali, a raz w Złoczowie mało co samego Króla nie pojmali. Ciągle już o sam prawie Kamieniec rozprawiano się, i bój krwawy nieraz toczono. Napróżno jednak

6 Maja 1686

1686.

1690.

1689. Hetman Koronny oblegał tę twierdzę, napróżno Król okopy pod nią, ś. Trójcy zwane, wznosił. Kamieniec utrzymał się w ręku Tureckim, a zwycięztwo pod nim nad Tatarami od-
1691. niesione, i ostatnia jeszcze wyprawa Króla Jana do Wołoszczyzny, żadnego skutku nie przyniosły.

Wpływ szkodliwy Maryi Kazimiéry — Stan kraju opłakany — Uczeni.

24. Prócz tak nieszczęsnego uwikłania się Jana III w długą wojnę Turecką, z któréj mało co do detronizacyi jego przez stronnictwo Austryackie nie przyszło, samowolne postępki Królowéj zniechęciły ku niemu wszystkich umysły w narodzie. Marya Kazimiéra zabiegami swemi zepsuła synowi własnemu, pewne dlań następstwo po ojcu. Gdy się nie udały wszyskie zamiary na Wołoszczyznę, chciwość zbiérania skarbów ją opanowała. Stąd poszły przekupstwa na dworze i frymarki o urzędy. Szlachta zubożona trzymała się dworów pańskich, i tam już jedyny polor i naukę znajdowała; panowie zaś kłócili się między sobą, i do niezgody z Królem porywali się. Najwięcéj sejmów zrywano, a w Litwie nienawidzący się

z Królem Sapiehowie zakłócili kraj i spokoj- 1693
ność królewską. Wyniósł Król Jan III dla poniżenia nieprzyjaznych sobie Paców, podupadły od Jana Kazimiérza dom Sapieżyński. Rządzić więc Litwą zaczęli Kazimiérz i Benedykt Sapiehowie za Sobieskiego, jak dawniéj rządzili Hetman i Kanclerz Pacowie, którzy mu zawsze tyle przeciwności czynili. Potém Sapiehowie z kolei zaczęli się opiérać Królowi. Tymczasem Kazimiérz Sapieha Hetman Litewski za postawienie wojsk swoich w dobrach Brzostowskiego Biskupa Wileńskiego, wyklęty został od niego. Wytoczyła się więc sprawa do dworu, a Król chwycił się téj zręczności do upokorzenia Sapiehów. Ułagodzono wprawdzie na ten raz to zajście, gdy jednak Król i szlachta Litewska pod przewodnictwem Ogińskich ujęła się mocno za Biskupem i duchowieństwem, zagniezdziła się odtąd nienawiść między domami Sapiehów i Ogińskich, która późniéj stała się przyczyną wielkiego zamieszania w kraju. Prócz takich niezgód wewnętrznych, trapiły Króla niesnaski domowe od Królowéj podniecane. Królewicz Jakób pojął w małżeństwo Elżbietę Księżniczkę Nejburską, gdy go powtórnie poślubienie owdowiałéj Karoliny Radziwiłłówny minęło; lecz Marya Kazimiéra, syna znienawidziła i synowéj nielubiła. Powstały stąd jawne dla narodu zgor-

szenia, a Król już zgryzotą i chorobami przyciśniony, pomimo niektórych pomyślności, a mianowicie szczęśliwego związku córki swéj Teressy Kunegundy z Elektorem Bawarskim, po
10 Lipca 1696. dwakroć chciał koronę składać. Ale zgon przerwał jego cierpienia, i w nowy nieład bezkrólewia cały kraj pogrążył. Tak zeszło niepomyślnie dla Polski panowanie tego ostatniego z wielkich obrońców chrześciaństwa w Europie. Swiatły to był Król i umiarkowaniem rządzący się, ale słaby. Wyrzucają mu jeszcze śmierć
1689. szlachcica Łyszczyńskiego, którego za błędy religijne po wyroku sejmowym ścięto, a kości spalono. Obłąkany, potrzebował raczéj nauki i przekonania, niż tak srogiéj kary. Wpływ Królowéj i przebywających ciągle na jéj dworze Francuzów wprowadził wiele już zwyczajów cudzoziemskich do Polski. Coraz bardziéj zarzucano poważny ubiór krajowy, i stare obyczaje szczerości pełne, ustępowały obcym. Zbytek panował w stolicy, a nędza po wsiach, duch publiczny przez mnożące się coraz bardziéj widoki osobiste możnych rodzin i stronnictw, upadł zupełnie. — Powszechnemu skażeniu uległ i sam język. Ustawna mieszanina słów łacińskich z polskiemi, utworzyły najdziwaczniejszą mowę ustną i pisaną. Jednak znaleźli się jeszcze wiérszopisowie, którzy w języku krajowym odzy-

wali się do narodu. Bardziński, Ustrzycki i Chruściński tłumaczyli poetów łacińskich. Morsztynowie piérwsi dali poznać swojemi przekładami, arcydzieła Kornela i Rasyna. Wespazyan Kochowski znakomicie w lirycznéj poezyi odznaczył się. Ten sam Kochowski, Andrzéj Chryzostom Załuski, oraz Krzysztof Hartknoch i Chwałkowski, pisaniem historyi trudnili się. Ładowski Maciéj był uczonym prawnikiem, a Wacław Potocki heraldykiem i pisarzem humorystycznym. Król Jan III zostawił jeszcze pamięć po sobie, wznosząc w stolicy kościół i klasztór Zgromadzeniu Kapucynów, a o milę od niéj piękny zamek Willanowski, który rękami jeńców Tureckich zbudował.

Traktat Karłowicki z Turkami — Konfederacya Olkienicka.

25. Piérwszym prawie przykładem w Polsce, po zejściu Króla, nie skłoniono się wybrać na tron syna jego. Własna matka najwięcéj mu przeciwną była; a tak głosy wybierających, obróciły się gdzieindziéj. Tymczasem zerwano za jéj poduszczeniem sejm konwokacyjny, wojska zaś koronne i litewskie dopominając się Bezkrólewie 1696—1698.

żołdu, konfederacye zawięzywały. W tém zamieszaniu Tatarzy swobodnie Wołyń plądro-
1697. wali. Przyszedł nakoniec czas sejmu elekcyjnego, ale i tu silne rozdwojenie umysłów nastąpiło. Prymas Radziejowski na czele partyi
27 Czerwca francuzkiéj stojący, Książęcia Conti Królem ogłosił; a Dąbski Biskup Kujawski z większą liczbą senatu do wybrania na tron Fryderyka Augusta Elektora Saskiego się przychylił. August najprędzéj mógł przybyć do Polski, i dla tego za przyjęciem wyznania rzymsko-katolickiego łatwiéj koronę osiągnął. Książę francuzki zaś niewcześnie przypłynął do Gdańska, i zmuszony był nazad powracać nic nie sprawiwszy.
August II 1698—1733. Niebawnie i sam Prymas tak długo opiérający się skłonił na stronę Elektora, i z całém swojém stronnictwem Królem go uznał. Lecz nie długo został w nowéj stolicy swojéj August spokojnym. Zwyczajem głęboko już wkorzenionym, zerwano zaraz sejm piérwszy po jego na tron wstąpieniu; Turcy tymczasem wysyłali Tatarów niepokoić granice polskie. Chciał Król panowanie swoje rozpocząć świetnie, odebraniem Kamieńca Podolskiego z rąk muzułmańskich, i dla tego sprowadziwszy do Polski 20,000 wojsk saskich, pod Gliniany, stanął na ich czele w celu uderzenia połączonemi siłami na Turków. Nim jednak daléj wyruszył, ubiegli Tata-

rzy sześć tysięcy wojska koronnego pod Szczęsnym Potockim w Podhajcach stojącego i w 60 tysięcy opasali. Dla dzielnéj wszakże obrony z wielką stratą musieli się cofać do Kamieńca. Lecz i Król dla spóźnionéj pory zaniechać wyprawy był przymuszony. Co gorsza, przyszło do wielkiéj kłótni pod Brzezanami, gdzie w trzech obozach niezgodne między sobą wojska koronne, litewskie i saskie obozowały. Spokojnie się wprawdzie tą razą skończyło, wszakże zaszczepiła się nadal nienawiść ku Sasom, która późniéj gwałtownie wybuchnęła. Gotowość ta jednak do wojny Augusta II skłoniła Turków osłabionych już wojną węgierską do ugody i pokoju, który za pośrednictwem Anglii i Holandyi zawarto w Karłowicach przez Stanisława Małachowskiego Wojewodę Poznańskiego. 26 Stycznia 1699. Sułtan zwrócił Polsce Kamieniec i to wszystko co za Króla Michała na Podolu i Ukrainie opanował, zrzekł się opieki nad Kozakami i napady Tatarskie obowiązał się wstrzymać. Hordy ich jednak, gdy się ociągano z podpisaniem traktatu, wpadły na ziemię Polską i aż do Lwowa ją splądrowały. Dotrzymując nakoniec przymierza Turcy, Kamieniec Rzeczypospolitéj zwrócili. 22 Września Nie tak pomyślnie skończył się spór z Elektorem Brandeburskim, który za nieoddaniem pożyczonych przez Stany 400,000 talarów, na

zasadzie traktatu Bydgoskiego, miasto Elbląg bez opowiedzenia się zajął. Na sejmie pacyfikacyjnym dano Elektorowi część klejnotów koronnych w zastaw, które u niego na zawsze zostały. W Wiédniu jednak, Król mając bliższe związki, przez osobną umowę żupy solne zdołał przywrócić Polsce. Nakoniec na tymże samym sejmie, po uroczystém zapewnieniu królewskiém, że wojska saskie z kraju wyprowadzone zostaną, i przeciwne stronnictwa przychyliły się do Augusta. Polska mogła po tylu zamieszaniach i klęskach odetchnąć w pokoju i przyjść do porządku. W Litwie tylko zatlona już oddawna wojna domowa roznieciła się na nowo. Szlachta wzburzona przeciw Sapiehom stoczyła z niemi krwawą walkę pod Lejpunami, i pokonała; poczém nastąpiło zawiązanie przez nią konfederacyi Olkienickiéj pod przewodnictwem Książęcia Michała Wiśniowieckiego, Sapiehowie zaś za nieprzyjaciół kraju ogłoszeni i na utratę dóbr skazani zostali.

16 Czerwca 1699.

1700.

Wojna z Karolem XII.

26. Nim jeszcze te smutne wypadki taki obrót wzięły, ułożył sobie August odzyskać stracone za poprzedników Inflanty. Wypadło to ze

spólnéj z Carem Piotrem Wielkim narady, przy poznaniu się obudwóch w Rawie Ruskiéj. Piotr bowiem zamierzając otworzyć dla swego państwa drogą morską stosunki z Europą, pragnął posiąść Ingryą z wybrzeżem Baltyckiém. Do tego przymierza przystąpiła Dania, i wojna ze Szwecyą od niéj się zaczęła. Ale na tronie szwedzkim zasiadł Karol XII, który pomimo młodego bardzo wieku dowiódł niespodziewanie wielkich zdolności wojskowych i niepospolitéj tęgości charakteru. Bardzo prędko Dania uległszy mocy oręża jego, pokój zawrzeć z nim zmuszoną została. Tymczasem Piotr W. od Estonii, August zaś w Inflantach walkę z nim 1700.
rozpoczęli. Wszakże Król Polski bez dołożenia się Stanów wdał się w tę wojnę i z Sasami prawie do rozprawy przystąpił, polegając przytém wiele na radzie Patkula szlachcica Inflanckiego, który będąc prześladowany od Karola XII, udał się do Polski i przekonywał Augusta II, że Inflanty łatwo się do niego przychylą. Tymczasem inaczéj los wojny rozrządził. Karol pokonawszy Rossyan nad Narwą, zajął całe Inflanty, Kurlandyą, i od Dzwiny Sasów odparłszy wkroczył do Litwy. Słabszy był Au- 1701.
gust II od Szwedów, mimo osobistéj waleczności, bo niemiał pomocy w Królestwie swojém, które do wojny dotąd nie należało. Wszystkie

więc usiłowania obrócił na to, żeby się oprzéć Szwedzkiéj potędze, która się mimo woli Polski, na nią zwaliła. Zawarł więc naprzód z Piotrem Wielkim zaczepne i odporne przy-
26 Lutego 1701. mierze w Birżach, a obok tego bez zgody Rzeczypospolitéj przyznał niejako sam Elektorowi Brandeburskiemu, wzięty przez niego tytuł Króla Pruskiego w Królewcu. Nic to jednak wszystko sprawy Augusta II nie poprawiło; Karol XII przy powodzeniu oręża swego umiał, jeszcze korzystać z niezgodnego stanu rzeczy w Polsce. W Litwie namiętności wrzały, Sapiehowie nie pogodzeni dotąd ostatecznie gotowi byli jąć się strony szwedzkiéj, Sasów w ogólności nielubiono w kraju, a Prymas Radziejowski skrytym był Króla nieprzyjacielem. Kiedy więc posłowie Rzeczypospolitéj prosili
1702. pod Grodnem Karola, ażeby ją w pokoju zostawił, jako téż istotnie wojny z nim nie zaczynała: oświadczył Król Szwedzki, że dopóty się nie skłoni do pokoju, dopóki August II tron polski zasiadać będzie. Trwała więc i daléj wojna; Karol idąc za wojskiem saskiém i polskiém zajął Warszawę, a potém zwyciężywszy Sa-
19 Lipca 1702. sów i Polaków pod Kliszowem, Kraków opanował. Utworzyła się zaraz w Sandomiérzu konfederacya pod Laską Stanisława Denhofa, na obronę Króla tam z wojskiem obecnego;

ale Karol ciągle ścigając Sasów a z niémi Augusta II po zdobyciu Torunia, z zawiązanéj 1703.
w Wielkiéjpolsce innéj konfederacyi jedynie 1704.
przeciw pustoszeniu kraju przez wojska cudzoziemskie, zrobił nowe stronnictwo przeciw Augustowi. Odkrył się wtenczas jawnie Prymas Radziejowski ze swojemi zamiarami. Połączony z konfederacyą, podług woli Karola XII bezkrólewie ogłosił, poczém podany przez Króla szwedzkiego kandydat Stanisław Leszczyński Wojewoda Poznański, Królem Polskim wybrany i koronowany został. August II wszakże z Polski ustąpić nie chciał. 12 Lipca 1705.

Krótkie rządy Leszczyńskiego — Upadek Karola XII.

27. Wiele przyjaciół umiał sobie zaraz zje- Stanisław I Leszczyński 1705—1709.
dnać Leszczyński, z cnót prywatnych oddawna słynący; lecz i August nie zaniechał starania o pomnożenie swoich stronników. Nie tylko bowiem zaraz za wyjściem Szwedów do Lwowa, Warszawę zajął, ale zawsze jeszcze utrzymując się w kraju, przy widzeniu się z Piotrem Wielkim w Tykocinie, order orła białego dla 3 Listopada 1705.
ujęcia wiernéj mu w większéj jeszcze liczbie szlachty odnowił, a Szembeka po zmarłym Ra-

dziejowskim Prymasem mianował. Przeniesienie jednak wojny do Saxonii przez Karola, zmusiło go do opuszczenia Polski i zrzeczenia się
1706. korony polskiéj przez traktat w Altransztat.
11 Września 1706. Sam August i wszystkie mocarstwa prócz Rossyi, uznały Leszczyńskiego za Króla. Ale kilkoletnie panowanie tego nowego monarchy, nie wyprowadziło z zamieszania skołatanéj Polski. Wiele jeszcze bardzo Augustowi sprzyjało w koronie, w Litwie zaś Ogińscy strony jego trzymający się, walczyli z Sapiehami Szwedom przychylnemi. Wojska Rossyjskie po zajęciu Ingryi wstąpiwszy na pomoc Augustowi do Litwy, ścigając Leszczyńskiego posunęły się aż do
19 Października 1706. Wielkopolski. Książę Mężykow pokonał Szwedów pod Kaliszem, a Król Stanisław zmuszony był udać się do Karola XII w Saxonii; wszystkie zaś dobra Leszczyńskiego i stronników jego zniszczone zostały. Karol XII zebrawszy całe swe wojsko po traktacie Altransztadzkim, udał się z Saxonii przez Polskę ku Litwie w zamiarze opanowania Rossyi, i Grodno zajął. Leszczyński tymczasem wszedł był w układy z Mazepą Hetmanem Kozaków Zadnieprskich, Rossyi podległych. Powstał więc Mazepa przeciw Piotrowi W., i znaczne posiłki Karolowi obiecał. Mimo to jednak nowe zmartwienia spotkały Leszczyńskiego. Przeciwnicy jego zje-

chawszy się do Lwowa pod przewodnictwem Stanisława Denhofa, abdykacyą Augusta II ogłosili za nieważną. Piotr W. zaś, poróżniony z Augustem za wydanie Szwedom Patkula nielitościwie straconego pod Kazimiérzem, podał innych kandydatów do tronu, a między piérwszemi Adama Sieniawskiego Hetmana W. Koronnego. Morowe powietrze tymczasem gra- 1708. sując po całéj Polsce, niszczyło jéj ludność i tak wojnami zmniejszoną: Karol XII zaś polegając na spółdziałaniu Mazepy i łatwiejszych środkach wyżywienia wojska, zwrócił się na Ukrainę. Tam jednak usiłowania Mazepy nie wzięły spodziéwanego skutku: nie wszyscy bowiem Kozacy z nim się łączyli; a przytém Książę Mężyków opanowawszy Baturyn, całe to poruszenie uspokoił, Mazepa zaś ledwo z małym oddziałem ze Szwedami zdołał się połączyć. W tym samym czasie Piotr W. większą połowę wojska pod Jenerałem Lewenhaupt na pomoc Karolowi ciągnącą z taborem, zniszczył blisko Propojska; co wszystko sprawiło, że Król Szwedzki z małemi nader siłami zmuszony był mierzyć się z Piotrem W. pod Pułtawą. Prze- 27 Czerwca 1709, grana zupełnie bitwa pod tém miastem przez Karola XII, utwierdziła potęgę Rossyi w Europie i Leszczyńskiego pozbawiła tronu. Zaraz August II zaniósłszy protestacyą przeciw tra- 1707.

ktatowi Altransztadzkiemu, zjechał do Torunia
8 Października 1709. i tam pokój i zgodę z Piotrem W. odnowił; Leszczyński zaś opuszając tron, z oddziałem zostawionych przy nim Szwedów do Szczecina w Pomeranii się udał.

Ciągłe niespokojności — Konfederacya Tarnogrodzka — Zupełna niemoc Polski.

August II powtóre 1709—1733. 28. Najsmutniejszy był stan kraju za powrotem Augusta II. Na sejmie wprawdzie nadzwy-
1712. czajnym Rzeczpospolita znowu za Króla go uznała, ale nim do tego przyszło i długo potém jeszcze, wojska Saskie i Rossyjskie rozłożone w Polsce, stały się przyczyną zażaleń powszechnych. Prócz tego i stronnicy Leszczyńskiego niezasypiali zręczności probowania szczęścia, i podburzania Turków i Kozaków. Kłóciły więc spokojność Augusta i jego Królestwa, najazdy Szmigielskiego z Pomeranii, Grudzińskiego z Wołoch (1711), napad Tatarów i bunty Paleja na Ukrainie (1712). Potwierdzenie wszakże tra-
1714. ktatu Karłowickiego z Turkami przez Chomentowskiego Wojewodę Mazowieckiego, zapewniło z jednéj strony pokój. Ale nic nie mogło umorzyć powszechnéj zawziętości przeciw wojskom Saskim, które rzeczywiście dopuszczały się wiel-

kich nadużyć względem samych nawet przyjaciół Augusta II. Przyszło nakoniec do rozlewu krwi między Polakami i Sasami. Zawiązano przeciwko nim konfederacyą Tarnogrodzką. 1715.
Ciągnęły się te rozterki i wojenne działania blisko trzech lat, aż nakoniec Rossya wdała się w pośrednictwo, i w obecności wojska jéj na sejmie *niemym* zwanym, siedm godzin tylko trwającym, w Warszawie stanęła ugoda. Sasi 1717.
Polskę opuścili, zostawując straż tylko przyboczną dla Króla, ale i wojsko polskie zmniejszono do liczby 24 tysięcy głów tylko. Za powód do tego dawano, zastosowanie się do możności regularnéj opłaty żołdu, a przez to uniknienie nazawsze gorszących konfederacyj wojskowych. Nie wyszły jednak wojska Rossyjskie z kraju Rzeczypospolitéj, bo Piotr W. porozumiawszy się z Karolem XII na kongresie Alandzkim, zamyślał o powtórném oddaleniu od tronu Augusta II. Zgon Króla Szwedzkiego inszy obrót nadał polityce Cara, którego najpiérwszém usiłowaniem było umocnić się na pobrzeżu Baltyckiém, gdzie stolicę drugą Petersburg założył, i wojska Rossyjskie opuściły nakoniec Polskę. Ustały w kraju aż 1719.
do końca rządów Augusta II, wszelkie zewnątrz i wewnątrz wojenne zatargi. Układy z Turcyą o pokój doszły do skutku, a Unia 1720

kościoła Ruskiego z Łacińskim w Zamościu na synodzie utwierdzoną została. Tak więc z gruntu wstrząśniona obcą napaścią, i ciągle dręcząca się własnym nieładem, od wstąpienia na tron Jana Kazimiérza aż do sejmu niemego, Polska: zamiast posilnego po burzy spoczynku, wpadła w zupełne odrętwienie, z którego zaledwo w pół wieku późniéj wychodzić zaczęła. Nie było już ani takiego życia w narodzie, ani tak dzielnych mężów, którzyby znękaną tylu klęskami ojczyznę obronić i podźwignąć zdołali. Dawny duch wojenny usypiać zaczął, wśród biesiad i zupełnego zapomnienia o sprawach publicznych, do czego przykład dworu jeszcze bardziéj się przyczyniał. Dawne uprzedzenia przeciw Dyssydentom, trwając zawsze niezmiennie, do nowych rozruchów w kraju i nowych w Europie przeciw Polsce narzekań, po-
1724. wód nastręczały. W Toruniu od uczniów szkół Jezuickich zelżeni Luteranie, zrabowali zupełnie klasztór i kościół Jezuicki. Nieszczęsny ten wypadek stał się przyczyną śmierci Burmistrza Roesnera, który niewinnie na gardło skazany został, razem z tymi co istotnie do rozruchu należeli. Te i tym podobne pomnażające się niesnaski i nieporządki, osłabiały do reszty wycieńczoną Polskę i znaczenie jéj polityczne do ostatka zmniejszały. Sprawy Kurlandzkie zaraz tego

dowiodły. Gdy bowiem po wygasłéj linii Książąt Ketlerów stany tego kraju wybrały Maurycego hrabię de Saxe: Rossya zasadzając się na zapisach ostatniego Księcia Fryderyka Wilhelma Annie wdowie jego, a potém Imperatorowéj uczynionych, przeszkodziła téj elekcyi. Rzeczpospolita nie miała sił przyprowadzić do skutku ustawy roku 1589, zapewniającéj Polsce przyłączenie do niéj zupełne Księstwa Kurlandzkiego. Słowem że Polska politycznie i moralnie nachylała się do upadku; ani August II pomimo wielkich osobistych przymiotów mógł ją ratować. Tak złe wewnątrz było głęboko wkorzenione, a położenie jéj jeograficzne tak nieszczęśliwém się stało, przez wzrost i odmiany ościennych mocarstw! Zrywały się sejmy nieustannie, na które Król dojeżdżał tylko z Drezna, zatrudniony już w starości samém zbieraniem skarbów w Saxonii; i właśnie na jeden z nich przybywszy do Warszawy, umarł nim się zaczęły obrady. 1726. 1733.

Spory o koronę między Leszczyńskim a Augustem III. — Upadek nauk w Polsce.

29. Tak się już Polakom uprzykrzyło panowanie Króla, razem na tronie cudzoziemskim Stanisław I Leszczyński powtóre 1733—1734

siedzącego, a przytém zajścia z Sasami tak były
27 Kwietnia 1733. jeszcze w pamięci wrażone, że na sejmie konwokacyjnym wszyscy cudzoziemcy z liczby kandydatów do korony wyłączeni zostali. Stany zaś obowiązały się Piasta tylko wybiérać i katolika. Zaraz na tymże sejmie zapadła ustawa, oddalająca Dyssydentów od wszelkich urzędów i zasiadania w izbie poselskiéj. Środek ten odjął na nowo sposobność zachowania jedności w narodzie. Zgody téż i co do wyboru samego Króla być nie mogło; bo chociaż wszystkich prawie życzenia zwróciły się ku Leszczyńskiemu, którego rzadkie przymioty wszyscy oceniali, jednakże Cesarz Karol VI, i dwór Petersburski, nie mogły zezwolić ażeby na tronie sąsiedzkim zasiadł Król, którego córka była Królową francuzką. Łatwo zatém powstały w kraju różne stronnictwa. Jednakże Stanisław Leszczyński pod cudzém imieniem z Francyi przybyły,
12 Września Królem obrany został, i przez Prymasa Teodora Potockiego ogłoszony, zaprzysiągł Pacta Conventa. Regimentarz i Kanclerz Książę Wiśniowiecki, na czele partyi Saskiéj stojący, usunął się na Pragę, ale ścigany i pobity cofnął się ku postępującym na poparcie elekcyi Elektora saskiego syna Augusta II wojskom Rosyjskim pod Feldmarszałkiem Lascy. Tymczasem stronnicy sascy pod wsią Kamieniem nie-

daleko Węgrowa, przez Hozyusza Biskupa Poznańskiego, Królem Fryderyka Augusta III ogłosili. Rossyanie po słabéj obronie przeprawy przez Wisłę zajęli stolicę, Stanisław zaś z Prymasem udali się do Gdańska. Zawiązała się wprawdzie zaraz na obronę jego Konfederacya w Dzikowie pod laską Adama Tarły, lecz przeciwna jéj konfederacya pod Ademem Ponińskim silniejsza była przy pomocy wojska obcego. August pospieszył z Drezna do War- 9 Grudnia
szawy i pakta zaprzysiągł, wojska zaś Rossyjskie pod dowództwem Feldmarszałka Münich, Gdańsk obległy, który od morza wkrótce przez flottę Imperatorowéj opasany został. Nieliczne posiłki z Francyi wysłane Leszczyńskiemu uległy przewyższającéj sile, a król Stanisław ledwo z wielkiém niebezpieczeństwem potrafił się ocalić, uchodząc z miasta przebrany. Zajęła się potém o niego wojna między Francyą i Cesarzem, z któréj Polska żadnéj korzyści nie odniosła. Leszczyński tylko tytuł Królewski zachował, i otrzymał dożywociem Lotaryngią, gdzie mądrze i szczęśliwie panując, na imię Króla dobroczynnego zasłużył. W tak nieszczęśliwym stanie Polski od zgonu Jana III, kiedy handel a nawet rolnictwo zupełnie upadły, kiedy miasta i miasteczka w gruzach leżały, i sama tylko Warszawa pałacem Saskim ozdobiona,

w gmachy pańskie się wzmagała, skupiając pozostałe od klęsk bogactwa i zbytek do siebie: o oświeceniu i naukach wzmianki nawet nie było. August II nie umiejąc po polsku, nie mógł smakować w obcéj sobie mowie, ani podnosić literatury. Wojny i nakoniec obojętność na dobro zakłóconéj Polski, przeszkodziły temu Królowi zwrócić oko na instrukcyą publiczną. Dla tego téż akademia Krakowska zubożona podupadła zupełnie, akademia zaś Wileńska jako i wszystkie szkoły pod rządem Jezuitów będące, leżały w zaniedbaniu ucząc tylko młodzież przekręconéj łaciny. Same polemiczne księgi w przedmiotach religijnych, bez żadnéj zdolności pisane, zatrudniały prasy drukarskie. Ciemnota zajęła cały kraj, a wśród niéj ledwo kilka imion przez swoje prace naukowe przebiło się, zasługujących na pamięć u potomnych. Najznakomitsze z nich było Kaspra Niesieckiego Jezuity, którego szacowne dzieło heraldyczne, będąc skarbcem historyi domów szlacheckich i podań familijnych, a zatém ważnym materyałem do dziejów krajowych, obruszyło przeciw niemu wielu ówczesnych czytelników. Gabryel Rzączyński tuż po nim, jako naturalista miejsce zajmuje. Gottfryd Lengnich, Braun i Naramowski, jako pisarze historyczni warci są wspomnienia, sam nawet Król

Stanisław Leszczyński przy troskach życiem jego miotających nie zapomniał o naukach, które umilały mu pogodniejsze dni w Nancy pędzone. Pisał w przedmiotach historyi i filozofii moralnéj.

Zupełna niemoc Polski.

August III 1734—1663.

30. Obrany wśród takich sporów przez małą część narodu, przy pomocy wojsk obcych August III, zasiadł na chwiejącym się tronie polskim. Gdy jednakże Gdańsk się poddał za oddaleniem Leszczyńskiego, odbył się spokojnie sejm pacyfikacyjny, nastąpiła amnestya i wojska cudzoziemskie kraj opuściły. Polska zaczęła używać długiego pokoju, który był raczéj snem letargicznym wśród nieładu i bezskutecznych usiłowań poprawienia jéj losów. Cały kraj stał już otworem dla wszystkich sąsiadów, którzy bez żadnéj umowy, jakby gościńcem publicznym, siły swoje wojenne przeprowadzali w różnych kierunkach. Tak wojska Rossyjskie przez Ukrainę i Podole szły samowolnie na Turków, pod wodzą Feldmarszałka Münicha. Tak później znowu też wojska przez całą Rzeczpospolitę, w wojnie przeciw Francyi udawały się do Morawii. Podobnież nakoniec Prusacy

1736.

1738.

1748.

w działaniu swém przeciw Rossyi zajmowali Poznań, Bydgoszcz i część Wielkiéjpolski, a oddziały wojsk Rossyjskich odbywały rozmaite w całym kraju pochody, jak im wypadało. Pomimo ściśle zaleconéj karności, niepodobna było uniknąć nadużyć. Wybiéranie żywności, umieszczenie wojsk i werbunki były przyczyną, powszechnego ucisku. Zażalenia na to i układy o wynagrodzenie, na nic się nie zdały, a bezsilność rządu, nieczułość powszechna i brak ducha publicznego, schylały kraj do zupełnego upadku. Król zajęty sprawami Saxonii ciągle prawie mieszkał w Dreznie, przybywając tylko na sejmy do Polski, które się pod tarczą *liberum veto* bezkarnie zrywały. Tymczasem hrabia Brühl, minister posiadający zupełne zaufanie królewskie, rządził Polską, niedbając o jéj prawdziwe dobro. Kłótnie, pieniactwo, zajazdy i biesiady zatrudniały szlachtę, zajścia familijne i źle pojęte zasady rządu i polityki krajowéj różniły i zajmowały możnych. Pokój długo trwały z postronnemi mocarstwami, podsycał ospałość powszechną; Rzeczpospolita bowiem niebrała żadnego udziału w wojnach, które Król jako
1740—1745. Elektor Saski z Prusami po dwakroć prowadził. Ale te zaburzenia Europejskie do których August czynnie należał, wystawiały Polskę na zupełne zaniedbanie u Króla, miłośnika z resztą

pokoju, a zniechęconego swawolą powszechną w zrywaniu obrad krajowych. Rozwiązłość ta posunęła się jeszcze do wyższego stopnia, kiedy niesłychanym dotąd przykładem, trybunał nawet sądzący się w Piotrkowie zerwano, tamując bieg zwykłéj sprawiedliwości. Król 1748.
nie mogąc już nic poradzić takiemu nieładowi, samemi tylko uchwałami senatu, utrzymywał jeszcze jakąkolwiek władzę rządową w kraju.

Lepsza dążność powstaje — Ożywienie nauk i wychowania — Załuscy, Konarski.

31. Wśród takiego wszakże odrętwienia narodu, powstawał zaród przyszłego orzeźwienia się, i znaki życia publicznego ukazywać się zaczęły. Znaleźli się ludzie którzy lepsze wyobrażenia o rządzie, jaki mógł wtenczas polityczny byt Polski i wewnętrzny jéj pokój utrzymać, powzięli. Wielu powracających ze dworu Stanisława Leszczyńskiego Książęcia Lotaryngii, przypatrywało się potężnéj wówczas władzy monarchicznéj Ludwika XV, nabiérało poloru i obyczajów dworskich, inni zasięgali światła staraniem samegoż Leszczyńskiego, i powracając do ojczyzny nowe upowszechniali mniemania. Takim sposobem mię-

dzy majętniejszém obywatelstwem zaczęto przezierać coraz jaśniéj w wadach systamatu rządowego, i błędach gminowładztwa szlacheckiego. — Już i na sejmach odzywano się z chęcią poprawy porządku w kraju, wielu gorliwych i oświeconych posłów i senatorów wnosiło projekt utrzymywania stałego na żołdzie wojska, zapomożenia skarbu, urządzenia sprawiedliwości i związków handlowych, a nakoniec wejścia w stosunki dyplomatyczne z obcemi mocarstwami. Lecz trudno jeszcze było tak nagle przełamać anarchią: ciągłe zrywanie sejmów zagradzało wszystkiemu. Obok tych nowych opinii, obudzały się także usiłowania około dźwignienia upadłéj instrukcyi w narodzie, i wskrzeszenia między szlachtą smaku do nauki języka polskiego skażonego łaciną. Jędrzéj Biskup Krakowski i Józef Biskup Kijow-
1745. ski bracia Załuscy, dali do tego piérwsze hasło, zakładając jednę z największych wówczas w Europie bibliotek publicznych, którą późniéj Rzeczypospolitéj darowali. Nie długo po nich
1750. sławny Stanisław Konarski wsparł te chwalebne usiłowania, przekształceniem zgromadzeń pijarskich i poświęceniem ich zupełnie edukacyi młodzieży szlacheckiéj, którą przez poprawiony system uczenia wyrwał z ciemnoty i nicości umysłowéj, w jakiéj dotąd zostawała. Sam prócz tego

pismami swemi i przykładem wykorzeniał przesądy narodu, i zachęcał do nauk. Usilność ta Konarskiego poruszyła do współzawodnictwa opuszczających się w postępie oświaty publicznéj Jezuitów; z czego wynikło powszechne ulepszenie edukacyi młodzieży. Do tych wiecznéj pamięci godnych mężów, przyłączył się Józef Książę Jabłonowski, sam uczony i nauki hojnie wspiérający. Ożywiły się zatém nauki, i zaczęto pisać poprawniejszym językiem polskim, do czego szczególniéj się przyczyniło ocalenie starożytnych zabytków literatury polskiéj przez Załuskich. Franciszek Bohomolec Jezuita, wsławił się wybornemi na swój czas komedyami polskiemi, Elżbiéta Drużbacka pisała godne zalety poezye, Minasowicz wznawiał gust do rymotwórstwa krajowego, Duńczewski odznaczył się pracami w heraldyce, a Władysław Łubieński w jeografii. Pisano również i po łacinie; a Maciéj Dogiel Pijar znakomitą swą pracą nad ułożeniem kodexu dyplomatycznego Polski i Litwy, pozyskał imię europejskie, Janocki zaś położył wielkie zasługi w bibliografii.

Usiłowania Czartoryskich — Spory o Kurlandyą.

32. Kiedy to się działo w Polsce, zajęła się w Niemczech siedmioletnia wojna między Prussami i Austryą, do któréj cała prawie Europa należała. Polska chociaż politycznie spokojną została, klęski jednak, wojny téj skutkiem będące, oparły się aż o nią. Fryderyk II Król Pruski, samowolnym werbunkiem, wybiéraniem na pograniczu żywności, a najbardziéj zarzuceniem Polski fałszywą monetą, szkodził krajowi dotkliwie. Wśród tak ciężkich dolegliwości na jakie Polska była wystawioną, niektórzy z możniejszych zaczęli istotnie zamyślać o wyprowadzeniu z anarchii i przekształceniu rządu. Na czele ich stanęli Michał Kanclerz Wielki Litewski i August Wojewoda Ruski, Książęta Czartoryscy, chcąc przy pomocy Rossyjskiéj dopiąć swoich zamiarów. Ale im stronnictwa Potockich i Radziwiłłów, oraz Branicki Hetman Francyi sprzyjający i Minister Brühl, mocno się oparli. Król tymczasem pozbawiony wojska swego saskiego, które Fryderyk II otoczywszy pod Pirna, wziął w niewolą, przybył na mie-
1756. szkanie do Warszawy. Nie polepszył się przez

tę obecność Królewską stan kraju. Nierząd przybiérał coraz straszniejszą postać; kłótnie możnych, opuszczenie się Króla i ministra Brühla, prowadziły kraj do widocznéj zguby. Sprawy kurlandzkie najmocniéj zajmowały Augusta III, przy końcu jego panowania. Po wygaśnieniu domu Kettlera i upadku elekcyi na Księstwo Kurlandzkie Maurycego de Saxe, za wolą Anny Imperatorowéj Rossyjskiéj obrany został Biron, na co się i August zgodzić musiał. Po śmierci jednak téj monarchini, Biron skazany na wygnanie zmuszony był opuścić Kurlandyą, a z rozkazu Anny Księżnicki Meklemburskiéj, Matki Cesarzewicza Iwana, brat jéj Książę Ludwik rządy Księstwa objął. Nie mogła Polska sprzeciwić się temu; gdy jednak Cesarzowa Elżbiéta tron objęła, Ludwik ustąpił z Kurlandyi; przez usilność zaś Króla, po długich zwłokach za zgodą Cesarzowéj, Karol syn Augusta III wybrany został przez stany kurlandzkie Książęciem tego kraju, i publiczną na to inwestyturę jako lennik polski w Warszawie odebrał. W piątym jednak roku rządów swoich za wstąpieniem na tron Cesarza Piotra III, gdy się okoliczności zmieniły i Biron ułaskawiony wrócił do Kurlandyi, musiał Królewicz Karol pomimo praw swych i protestacyi ojca, opuścić Księztwo. Tak Polska osłabiona nierządem wewnętrznym, straci- 1758.

wszy znaczenie polityczne, coraz do większego niebezpieczeństwa przychodziła. I w takim stanie porzucił ją August III, skończywszy długie
1763. dni przykrego panowania, w Dreznie.

Odmiany w rządzie — Dyssydenci — Konfederacya Radomska.

Stanisław August IV Poniatowski 1764—1794.

33. Przez usilność większego od innych stronnictwa, na którego czele stał August Książę Czartoryski pod opieką Rossyi i Pruss, jeden tylko jawny kandydat do tronu stawił się po zgonie Augusta III. Był nim Stanisław Poniatowski, syn wsławionego niedawno Kasztelana Krakowskiego, przyjaciela Leszczyńskiego. Pomimo oporu przeciwnéj strony pod przewodnictwem Jana Klemensa Branickiego Hetmana W. Koronnego i Karola Radziwiłła Wojewody Wileńskiego, którzy w bitwie pod Słonimem wojskom Rossyjskim pola ustąpić musieli: sejm elekcyjny oddał koronę polską Stanisławowi Augustowi. Nowy Król niepospolitém światłem i wykształceniem odznaczający się, czynnie zajął się naprawą upadającéj Polski. Po uznaniu od Rzeczypospolitéj tytułu Cesarskiego Rossyi a Królewskiego Prussom, pokój zewnętrzny jéj wzajemnie od nich ubezpieczony

został. Król ustanowił szkołę wojskową i order ś. Stanisława, urządził mennicę i dochody celne, stosunki dyplomatyczne z dworami odnowił, zarząd kraju podziałem na Kommissye skarbu, wojska i policyi do ładu przyprowadził; a Czartoryscy pomogli mu do zniesienia ustawy *liberum veto*. Jedne tylko opory na Ukrainie ludu wyznania greckiego przeciw Katolikom i Unitom, znane za późniejszém wznowieniem pod nazwą „rzezi Humańskiéj", zamieszały te spokojne otwarcie rządów Poniatowskiego. Sprawa Dyssydentów rozpoczęła burzliwy schyłek ośmiowiecznego bytu Polski. Żądały obce mocarstwa zabezpieczenia różnowiercóm swobody ich wyznań. Wielu jeszcze było przeciwnych temu, i z przekonania, i z niechęci opieki oraz wpływu na tę sprawę obcych. Biskup Krakowski Sołtyk najmocniéj powstawał na Dyssydentów i ustawę przeciw nim wyjednał. Ale razem też pod wpływem tych wrażeń, i 1760.
liberum veto przywrócono. Stąd powstały liczne konfederacye, które pod zasłoną wojsk Rossyjskich działając, złączyły się nakoniec w jednę Radomską pod naczelnictwem Karola Radziwiłła i Stanisława Brzostowskiego. Książę Repnin poseł Rossyjski staraniem swém skłonił skonfederowanych i Króla, że do nowego przymierza z Rossyą przystąpili. Wolność Dyssy- 1767.

dentom przywrócona, a opiérający się całéj téj sprawie Sołtyk, Józef Załuski Biskup Kijowski, Wacław i Seweryn Rzewuscy, ze stolicy wywiezieni zostali.

Konfederacya Barska — Piérwszy podział kraju.

34. Lecz na obronę nadwerężonych przez te okoliczności praw zasadniczych kraju, powstał znów inny związek, Konfederacyą Barską
29 Lutego 1768. zwany. Twórcami jego byli głównie Józef Puławski Starosta Warecki i Adam Krasiński Biskup Kamieniecki, najczynniejszym zaś działaczem Kazimiérz Puławski. Uporczywe walki staczane przez konfederatów z wojskiem Rossyjskiém, i usiłowania Biskupa Krasińskiego o pozyskanie opieki dla nich od cudzoziemskich mocarstw, sprawiły rozlew krwi wielki, powtórne powstanie ludu wyznania greckiego pod dowództwem Gonty przeciw panom na Ukrainie, i nakoniec spowodowały Turcyą do wojny z Rossyą. Z trzech Puławskich ocalony Franciszek, wśród ciągłych bojów i po wielkich stratach przeciw przemagającym zewsząd siłom, potrafił z garstką przedrzéć się aż do
1769. granicy Szląskiéj. W Cieszynie odnowioną zo-

stała Konfederacya pod laską marszałkowską Paca. Puławski bronił się w Częstochowie, Zaremba interes związku popiérał w W. Polsce, a Kossakowski w Litwie; gdzie i Hetman Ogiński z wojskiem litewskiém do niéj przystąpił. Minister francuzki Choiseul starał się działania konfederatów, posiłkami w piéniądzach i doświadczonych przywódcach wojsk popiérać. Dumourier i Viomesnil walczyli w ich szeregach; lecz walka z uporem i wielkim krwi rozlewem, toczyła się bez przerwy prawie przez 1770—1772.
trzy lata. Konfederacya ogłosiła bezkrólewie, a należący do niéj Strawiński przedsięwziął za pozwoleniem Puławskiego uwieść Króla z Warszawy; nie udał się jednak zamiar i Stanisław August został ocalony. Tymczasem Fryderyk II Król Pruski przez Księcia Henryka, podał myśl w Petersburgu piérwszego podziału Polski. Austrya i Prusy dla zabezpieczenia granic swoich, wojska do krajów Rzeczypospolitéj wprowadziły. Następnie skutkiem zawartéj w Petersburgu
umowy: Austrya zajęła Ruś Czerwoną, część 5 Sierpnia 1771.
Podola, Spiż i Żupy solne; Prussy województwa Chełmińskie, Pomorskie, Malborskie i Warmią, prócz Gdańska i Torunia, oraz część W. Polski za Notecią; Rossya zaś Białą Ruś ze wszystkiém co było za Dnieprem. Po manifeście rozbiór zapowiadającym, sejm warszaw- 13 Stycznia 1773.

ski pod laską Ponińskiego, który się Marszałkiem ogłosił, pomimo oporu Posłów Rejtana i Korsaka, podział ten zatwierdził. Na nim także zapadła nowa ustawa, *liberum veto* przywracająca, i ścieśnienie władzy Królewskiéj przez mianowanie Rady nieustającéj. Rossya ją gwarantowała, a całość pozostałego kraju wszystkie trzy dwory.

Starania o dzwignienie Polski — Edukacya, nauki.

35. Po takiém uszczupleniu Polski, nastąpił
1774—1792. dziewiętnastoletni pokój, który wielkie zmiany pod względem dobrego bytu i sposobu myślenia mieszkańców w niéj zdziałał. Straciła ona niepodległość swą polityczną, ale wewnątrz mogła rządzić się dość swobodnie. Król Stanisław August obrócił wszystkie swoje usiłowania, do poprawy skołatanéj tylu niezgodami i wojnami Rzeczypospolitéj. Wychowanie młodzieży głównym jego było celem, przez które dopiéro powszechniejszém oświecenie zrobić, i zastarzałe przesądy obalić zamierzał. Tym końcem wszystkie dobra, kapitały i zbiory naukowe, po skasowanym zakonie Jezuitów pozostałe, oddano na fundusz edukacyi publicznéj;

kierunek zaś jéj oddzielnie ustanowionéj Kommissyi Edukacyjnéj powierzono. Myślano potém o ulepszeniu prawodawstwa, od tylu czasów dla ciągłych zamieszek zaniedbanego i wielkiéj reformy potrzebującego. Do ułożenia projektu przeznaczony był Jędrzéj Zamojski Kanclerz Koronny, mąż nauką i prawością zalecony. Ale nie wszyscy jeszcze byli usposobieni do jaśniejszego widzenia potrzeb i pożytków krajowych; księgę więc praw ułożoną przez niego, że zabezpieczała równe z innemi swobody miastom i wiejskiemu stanowi, na sejmie odrzucono. Pomimo tego jednak inne ulepszenia znacznie postępowały; rozkrzewiał się handel, kopano na Polesiu kanały Ogińskiego i Muchawiecki, oczyszczano z kamieni rzeki. Wielu znakomitych właścicieli doskonaliło gospodarstwa wiejskie, mniejsi starali się ich naśladować. Tyzenhauz Podskarbi Nadworny Litewski, pozakładał rękodzielnie w Polsce prawie nieznane, i zaczął tworzyć piérwszą w kraju szkołę lekarską. Razem z dostatkami odżyła chęć nabiérania światła, jeżdżono po nie za granicę, i do kraju uczonych sprowadzano cudzoziemców. Kommissya Edukacyjna przekształciła stosownie do wieku i potrzeb, Akademie w Krakowie i Wilnie. Zakwitły więc nauki i umiejętności; powstała nowa literatura polska na wzo- 1781.

rach wprawdzie francuzkich oparta, ale potężnie umysły zajmująca. Król powierzył pisanie dziejów narodu Biskupowi Naruszewiczowi, który wzorowie je zaczął układać. Jan Potocki i Albertrandi również w historyi wielkie zasługi położyli. Krasicki, Trembecki, Kniaźnin, Zabłocki, Karpiński i tylu innych w poezyi się wsławili. Poczobut i Jan Sniadecki w astronomii i matematyce, Kluk w naukach przyrodzonych przed innemi słynęli. Kołłontaj, Ignacy Potocki, Skrzetuski, prócz wielu innych w polityce, a dwaj piérwsi także i w wymowie, znakomitéj sławy dostąpili. Prócz samych nauk, Stanisław August wielki malarstwa i budownictwa miłośnik, gust w narodzie do sztuk pięknych obudził. Za niego, po Czechowiczu, Smuglewicz znakomicie się jako malarz odznaczył, za niego wspaniałemi gmachami Warszawa się ozdobiła. Słowem Polska, zdawała się nakoniec, po tylu klęskach oddychać i pokrzepiać się w tym już dość długim pokoju.

Ostateczny upadek Polski.

36. Wśród takich usiłowań i pomnażającéj się pomyślności, zajęła się wojna Rossyi przeciw Turkom i Szwecyi. Pojechał Stanisław Au-

gust do Kaniowa dla widzenia się z Imperatorową Katarzyną II, a odebrawszy zapewnienia przyjaźni i pokoju, starał się w Warszawie obudzać w Polakach pamięć zwycięztw Tureckich za Sobieskiego, ażeby ich przygotować wrazie potrzeby do pomagania Rossyi w téj wojnie. Lecz Anglia i Prussy zatrwożyły się ścisłém przymierzem Imperatorowéj z Austryą, i przyjaźnią Polski dla nich. Tymczasem nadszedł sejm zwyczajny pod laską Stanisława Małachowskiego Koronnego, i Kazimiérza Sapiehy Litewskiego Marszałków, który stany Rzeczypospolitéj w zamiarze stanowczéj poprawy rządu, za podwojeniem liczby posłów, w sejm ciągły zamieniły. Trwał on cztéry lata i na nim podług nowéj ustawy którą przyjęto, obalono *liberum veto* i wszelkie konfederacye, uznano dziedzictwo tronu, do którego po Stanisławie Auguście powołany Elektor Saski, nakoniec uchwalono utrzymywać odtąd sto tysięcy wojska i składać z dobr ziemskich podatek zwany ofiarą dziesiątego grosza. Oprócz tego, wiele jeszcze innych stanowczych zmian, pomimo przeszkód i wielkiéj przewłoki w obradach, poczyniono. — W obliczu tych prac prawodawczych, rozbiérano inne jeszcze pytanie ważne dla kraju. Prussy usiłowały koniecznie odciągnąć Polskę od przymierza i gwarancyi

1787.

1788.

3 Maja 1791.

Rossyjskiéj. Opiérał się temu Król i wielu z sejmujących, ale nakoniec stany skłoniły się do
1790. zaczepnego i odpornego traktatu z Prussami. Król wreście do żądań sejmowych we wszystkiém się przyłączył; zostało przeciwne tym zmianom stronnictwo, na którego czele stali: Szczęsny Potocki, Xawery Branicki i Seweryn Rzewuski. Ci trwożąc się o utratę dawnych swobód szlacheckich pod rządem monarchii dziedzicznéj, i przeciwni prócz tego łączeniu się do widoków gabinetu pruskiego: udali się pod opiekę Imperatorowéj Katarzyny II. Przez
1792. nich zawiązana została konfederacya Targowicka i na jéj wsparcie pomoc żądana w Petersburgu. Właśnie téż Rossya ukończywszy pomyślnie wojnę z Sułtanem, obrażona przychyleniem się Polski na stronę Pruss, całe swe siły w boju z Turkiem wyćwiczone, wywiodła na jéj poskromienie. Wojska polskiego nie było więcéj nad 40,000, i to jeszcze przez opieszałość nie zupełnie urządzonego. Gabinet pruski tymczasem zmienił swoję politykę i Polskę własnemu jéj losowi zostawił. Stanisław August zaś, któremu stany dowództwo wojska oddały, nie przybył do obozu. Obrona więc nie mogła być długa; pomimo mężnego oporu w bitwach pod Zieleńcami i Dubienką, przeprawa wojsk Rossyjskich przez Bug wkrótce nastąpiła. Pol-

skie zaś pod dowództwem Józefa Książęcia Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszki, musiały cofać się i nakoniec dalszych działań zaprzestać. Król według żądania Imperatorowéj przystąpił do konfederacyi Targowickiéj, która za wejściem wojsk Rossyjskich do Warszawy, rząd kraju objęła. Dwory sąsiedzkie postanowiły wtenczas ścieśnić znowu granice Polski i nastąpił drugi jéj podział. Król Pruski objął w posiadłość Gdańsk, Toruń, Wielkopolskę i część Mazowsza; Rossya zaś część znaczną Litwy, Wołynia i Podola. Nastąpił potém w obecności Ambassadora Sywersa sejm grodzieński, który związek Targowicki rozwiązawszy, drugi podział potwierdził, za oddaleniem z obrad niektórych sprzeciwiających się. Wojsko krajowe także razem z uszczupleniem obrębu do 15,000 miało być zmniejszone. Jakoż zaczęto je zaraz rozbrajać, ale Madaliński oparłszy się temu ze swoją brygadą, przerznął się z Ostrołęki do Krakowa i tym sposobem przyspieszył powstanie pod naczelnictwem Tadeusza Kościuszki. Nastąpiła bitwa pomyślna dla niego pod Racławicami, ale zwyciężony pod Szczekocinami, przez połączone wojsko Rossyjskie z Pruskiém, cofnął się pod Warszawę, i oblężoną przez Króla Pruskiego zaczął bronić z wojskiem koronném. Gdy jednak

9 Kwietnia. 1793.

w Kwietniu 1793.

4 Kwietnia 1794.

7 Czerwca 1794.

Madaliński z Dąbrowskim znaczne poruszenie w Wielkiéjpolsce zrobili i Bydgoszcz szturmem wziętą została: Prusacy odstąpili od oblężenia. Wojska jednak Rossyjskie pod Feldmarszałkiem Suworowem, wyparłszy z Litwy słabe oddziały wojsk tamtejszych, spiesznie się ku stolicy posuwały. Kościuszko chciał powoławszy oddział Ponińskiego, niedopuścić połączeniu dywizyi Fersena z główną siłą Rossyjską. Ale Poniński nie pośpieszył przybyć
10 Października 1794. w pomoc; zaszła krwawa bitwa pod Maciejowicami, w któréj Naczelnik długo walcząc, zwyciężony i ranny dostał się w niewolę. Suworow wziął potém szturmem Pragę, poddała się Warszawa, a pozostałe wojsko straciwszy nadzieję dalszéj obrony pod Radoszycami i Końskiemi, broń złożyło. Stanisław
25 Listopada 1795. August wyjechał do Grodna, gdzie abdykacyą podpisał, i Polska z rzędu mocarstw Europejskich wymazaną została.

Koniec.

SPIS RZECZY.

Stronnica.

Wstęp . . . . . I.
Słowiańszczyzna . . . . . „
Okres I. od r. 860 do r. **1139.** . . . . . 1.
Wzrost i rozszérzanie się Polski. Panowanie Piastów samowładne . . . . . 1.
Początek Księstwa Polskiego . . . . . 1.
Chrzest Polaków . . . . . 2.
Walki Mieczysława z Niemcami . . . . . 3.
Początek Królestwa Polskiego . . . . . 5.
Bolesław Królem . . . . . 6.
Zdobycze Bolesława w Słowiańszczyznie niemieckiéj . . 8.
Ukorzenie Pomorzan i pogan Pruskich.. . . . . 9.
Piérwsza wyprawa na Ruś — Wojna z Henrykiem II Cesarzem . . . . . 10.
Druga wyprawa na Ruś . . . . . 11.
Chwalebne rządy Bolesława Chrobrego . . . . . 13.
Miasta — Handel — Duchowieństwo — Szkoły . . . . 14.
Państwo Bolesława zachwiane. . . . . 15.
Wpływ Niemiecki . . . . . 16.
Nieład — Masław . . . . . 17.
Dźwignienie Polski . . . . . 18.
Pomyślne wojny z Węgrami i Czechami . . . . . 19.
Sprawy Ruskie . . . . . 20.
Psuje się Bolesław i z tronu ustępuje . . . . . 21.
Dostojeństwo królewskie zarzucone — Rządy Sieciecha — Bunt Zbigniewa . . . . . 22.

Stronnica.
Czechy, Morawia i Pomorze od Zbigniewa podburzone . 25.
Zhołdowanie i nawrócenie Pomorzan — Ukaranie Zbigniewa . . . . . 26.
Wojna z Henrykiem V. Cesarzem . . . . . 27.
Śmierć Zbigniewa — Bunty — Chrzest Pomorzan . . . 29.
Zatargi z Rusią, Węgrami i Czechami — Zgon Bolesława — Podział kraju . . . . . 30.
Stan kraju za Bolesława III . . . . . 32.
Okres II. od r. 1139 do r. 1306. . . . . 35.
Rozdrobnienie Polski na Księstwa . . . . . 35.
Panowanie Piastów ograniczone wpływem możnowładztwa . . . . . 35.
Wygnanie Władysława. . . . . 35.
Bolesław opiéra się powrotowi Władysława . . . . . 36.
Odpadnienie Szląska . . . . . 38.
Linia Wielkopolska od władzy zwierzchniéj oddalona . . 39.
Synod Łęczycki — Początek senatu . . . . . 40.
Początek Elekcyi — Spory i układy z Węgrami. . . . . 42.
Mieczysław Stary wdziéra się na tron — Leszek i Goworek . . . . . 43.
Zwierzchnictwo Krakowa upada — Zamiary Romana Książęcia Ruskiego . . . . . 45.
Ruś Halicka . . . . . 45.
Mazowsze — Krzyżacy . . . . . 46.
Pomorze — Swiatopełk . . . . . 47.
Rządy opiekunów i kłótnie. . . . . 48.
Mongołowie Tatarami zwani . . . . . 50.
Straty polskie . . . . . 51.
Litwa. . . . . 53.
Znowu Mongołowie — Bunt Pawła — Kopalnie soli — Nauki . . . . . 55.
Walka z Lwem Ks. Halickim—Najazdy Litwy i Tatarów 58.
Sześcioletnie zamieszanie. . . . . 59.
Odnowienie tytułu królewskiego . . . . . 60.
Upadek Władysława Łokietka . . . . . 61.
Rządy namiestników Czeskich. . . . . 62.
Okres III. od r. 1306 do r. 1587 . . . . . 65.
Stan kwitnący Polski . . . . . 65.

Stronnica.
Rzeczpospolita Zjednoczonych narodów, panowanie Piastów i Jagiełłów w gminowładztwie szlacheckiém . . . . 65.
Bunt Krakowski — Szląsk oderwany — Koronacya. . . 66.
Porządek zaprowadzony — Dochody kraju. . . . . 68.
Litwa — Przymierze z nią — Gedemin . . . . . 69.
Prawodawstwo — Sejm Chęciński — Narady o wojnie z Krzyżakami . . . . . 71.
Bitwa pob Płowcami — Zgon i przymioty Łokietka. . . 72.
Układy i straty — Krzyżacy. . . . . 74.
Litwa . . . . . 75.
Wybór następcy — Prawodawstwo. . . . . 76.
Rozszerzenie Królestwa . . . . . 77.
Handel i bogactwa w kraju. . . . . 79.
Sądownictwo — Oświecenie — Zamki i fundacye . . . . 80.
Klęski — Sejm Koszycki — Swobody szlacheckie . . . 82.
Namiestnicy rządzą w Polsce — Bełz uśmiérzony — Mazowsze . . . . . 83.
Bezkrólewie — Początek sądów Kapturowych — Jadwiga 85.
Chrzest i wojna w Litwie . . . . . 87.
Czyny i zgon Jadwigi — Jagiełło umacnia się w Polsce 88.
Sprawy Litewskie — Wojna z Zakonem — Początek sejmików. . . . . 89.
Stan Litwy—Przywiléj w Horodle dany—Żmudżochrzczona 92.
Wzrost Polski — Prawodawstwo i Oświecenie. . . . . 93.
Zatargi z Litwą — Witowd i Swidrygaiło — Krzyżacy . 95.
Oleśnicki — Klęska Warneńska . . . . . 97.
Bezkrólewie — Niezgody z Litwą . . . . . 99.
Wojna z Zakonem Pruskim — Pomorze Gdańskie odzyskane — Krzyżacy zhołdowani. . . . . 101.
Powiększenie Polski — Straty Litwy . . . . . 104.
Zalety Kazimiérza — Prawodawstwo . . . . . 105.
Dobry byt Polski — Oświecenie . . . . . 107.
Rady Kallimacha — Klęski w Wojnie z Wołoszą — Przywileje i nadużycia . . . . . 110.
Litwa pod Alexandrem . . . . . 112.
Wzrost władzy szlacheckiéj — Statut Łaskiego . . . . . 114.
Sprawy z postronnemi za Alexandra — Nauki . . . . . 115.
Rządność Zygmunta I. — Bunt Glińskiego . . . . . 117.

Stronnica
Sprawy z Wołoszą i Tatarami — Zabiegi Cesarza Maxymiliana I. — Wojna z Carem Wasilem III . . . . . 119.
Zakon Krzyżacki ustaje — Prussy Księstwem . . . . . 122.
Pomyślność w Państwie Zygmunta — Kozacy — Statut Litewski . . . . . 124.
Bona Sforzia psuje Królowi rządy i kraj zaburza — Wojna kokosza . . . . . 127.
Stan kraju pod Zygmuntem — Nauki . . . . . 129.
Małżeństwo Augusta z Barbarą Gastoldową i stąd zamieszania . . . . . 131.
Zawichrzenia religijne — Spory Biskupów ze szlachtą . . 133.
Wyprawy Wołoskie — Wyjazd Bony . . . . . 135.
Przyłączenie Inflant . . . . . 137.
Naprawa Rzeczypospolitéj — Przywileje dla Litwy — Unia Lubelska — Połączenie Prus . . . . . 139.
Koniec wojny z Rossyą — Siła morska — Usiłowania prawodawcze . . . : . . . . . 141.
Bogactwa krajowe i handel . . . . . 143.
Wzrost oświecenia — Literatura . . . . . 144.
Wolna elekcya — Początek konfederacyi — Henryk Walezy . . . . . 146.
Porządek i siłę zbrojną zaprowadza Batory — Zwycięztwa jego — Połock i Inflanty odzyskane . . . . . 148.
Jezuici i Akademia w Wilnie — Trybunał Litewski — Sprawa Zborowskiego . . . . . 151.
Okres IV. od r. 1587 do r. 1795 . . . . . 155.
Polska nierządem do upadku dążąca . . . . . 155.
Królowie przez wolną elekcyą, z domu Wazów i Sasów, lub z Piastów wybiérani . . . . . 155.
Zatargi i związki z Austryą — Niezdolność Zygmunta . . 155.
Początek wojen Kozackich — Unia — Zatargi Wołoskie — Prawodawstwo . . . . . 157.
Wojna ze Szwedami — Zamojski i Chodkiewicz — Rokosz Zebrzydowskiego . . . . . 160.
Wojna z Rossyą — Dymitr i Maryna — Władysław Carem 162.
Dalsza wojna z Rossyą . . . . . 165.
Wojna z Turcyą — Klęska pod Cecorą — Walka i pokój

Stronnica.
pod Chocimem — Niepomyślna wojna z Gustawem Adolfem . . . . . 167.
Przyczyny i klęski — Uczeni za Zygmunta III. . . . . 170.
Walka pomyślna z Rossyą — Pokój ze Szwecyą . . . . 172.
Ucisk i bunt Kozaków. . . . . 173.
Zamysł przywrócenia monarchii i pogodzenia sporów religijnych — Nowe urządzenia pożyteczne w kraju — Fundacye — Nauki. . . . . 175.
Powstanie Chmielnickiego . . . . . 179.
Wojna Kozacka — Ugody zerwane — Chmielnicki poddaje się Rossyi . . . . . 182.
Wojny Rossyjska i Szwedzka — Radziejowski — Klęska powszechna. . . . . 185.
Ratunek Polski — Obrona Częstochowy — Konfederacya Tyszowiecka . . . . . 188.
Wojna z Elektorem Brandeburskim i z Rakocym. . . . . 190.
Pokój Welawski z Prussami — Oliwski ze Szwecyą. . . 192.
Położenie Kozaków odmienione—Powtórna wojna z Rossyą — Traktat Andruszowski. . . . . 194.
Zrywanie sejmów — Wojna domowa — Lubomirski . . 197.
Stan opłakany kraju — Przymioty i abdykacya Jana Kazimiérza. . . . . 199.
Wybór Piasta — Strata Kamieńca. . . . . 202.
Obrona Polski od Turków przez Sobieskiego . . . . . 204.
Przymierze z Austryą — Oswobodzenie Wiédnia. . . . . 206.
Wojna z Turcyą — Czcze wyprawy Wołoskie . . . . . 209.
Wpływ szkodliwy Maryi Kaziniéry — Stan kraju nieszczęśliwy — Uczeni. . . . . 212.
Traktat Karłowicki z Turkami — Konfederacya Olkienicka 215.
Wojna z Karolem XII . . . . . 218.
Krótkie rządy Leszczyńskiego — Upadek Karola XII. . . 221.
Ciągłe niespokojności — Konfederacya Tarnogrodzka — Zupełne osłabienie Polski. . . . . 224.
Spory o koronę między Leszczyńskim a Augustem III — Upadek nauk w Polsce . . . . . 227.
Zupełna niemoc Polski . . . . . 231.
Lepsza dążność powstaje — Ożywienie nauk i wychowania — Załuscy, Konarski . . . . . 233.

Stronnica.
Usiłowania Czartoryskich — Spory o Kurlandyą . . . . 236.
Odmiany w rządzie — Dyssydenci — Konfederacya Radomska . . . . . 238.
Konfederacya Barska — Piérwszy podział kraju . . . . 240.
Starania o dzwignienie Polski — Edukacya, nauki . . . 242.
Ostateczny upadek Polski . . . . . 244.

POCZET

KSIĄŻĄT I KRÓLÓW POLSKICH

Panujących od r. 860 do r. 1795.

	Lata.
Ziemowit syn Piasta	860— 891.
Leszek	892— 921.
Ziemomysł	922— 962.
Mieczysław I (Mieszko)	962— 992.
Bolesław Wielki	992—1026.
Mieczysław II	1026—1034.
Ryxa	1034—1035.
Kazimiérz I odnowiciel	1040—1058.
Bolesław II Śmiały	1058—1101.
Bolesław III Krzywousty	1102—1139.
Władysław II	1139—1148.
Bolesław IV Kędzierzawy	1149—1173.
Mieczysław III	1174—1177.
Kazimiérz II Sprawiedliwy	1178—1194.
Leszek V Biały i Mieczysław Stary, na przemiany	1194—1203.
Władysław III Laskonogi	1204—1207.
Leszek V, Biały znowu	1207—1227.
Bolesław V wstydliwy	1227—1279.
Leszek VI Czarny	1279—1289.
Bolesław Książę Mazowiecki, Henryk IV (probus) Książę Wrocławski	1289—1291.
Władysław IV Książę Sieradzki, Henryk IV Książę	

	Lata
Wrocławski	1291—1292.
Przemysław I Książę Poznański i Pomorski	1295—1296.
Władysław IV Łokietek, po raz drugi	1297—1299.
Wacław I (IV) Król Czeski	1299—1305.
Władysław Łokietek, potrzecie	1306—1333.
Kazimiérz III Wielki	1333—1370.
Ludwik Król Węgierski	1370—1382.
Jadwiga	1384—1389.
Władysław II Jagiełło	1386—1434.
Władysław III Warneńczyk Król Polski i Węgierski	1434—1444.
Kazimiérz IV, Jagielończyk	1447—1492.
Jan Albert (Olbracht)	1492—1501.
Aleksander	1501—1506.
Zygmunt I (stary)	1507—1548.
Zygmunt II August	1548—1572.
Henryk Walezy	1574—1575.
Stefan Batory Książę Siedmiogrodzki	1576—1586.
Zygmunt III Waza, Król Polski i Szwedzki	1587—1632.
Władysław IV	1632—1648.
Jan Kazimiérz	1648—1668.
Michał Korybut Wiśniowiecki	1669—1673.
Jan III Sobieski	1674—1696.
August II Elektor Saski	1698—1706.
Stanisław I Leszczyński	1706—1709.
August II powtóre	1709—1733.
Stanisław Leszczyński powtóre	1733—1734.
August III Elektor Saski	1734—1763.
Stanisław August Poniatowski	1764—1795.

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
30279/2
12-030279-000-0